

Raport **3**

**Edukacja kulturowa
w województwie
mazowieckim
2018**

autorzy:
Michał Kocikowski
dr Magdalena Ochał

Niniejsza publikacja ukazuje się w ramach projektu „Kulturalni Edukatorzy – Mazowiecka Sieć Edukacji i Kultury” realizowanego przez Mazowiecki Instytut Kultury.

Projekt dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura 2016–2018 oraz ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Partnerzy projektu:

Centrum Edukacji Obywatelskiej, Federacja Mazowia, Forum Kultury Mazowsze, Fundacja Rozwoju Dzieci im. Komeńskiego, Fundacja Wolno-Słowa, Kolektyw Badawczy, Mazowiecki Kurator Oświaty, Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Pracownia Muzyki Tradycyjnej przy Instytucie Muzyki i Tańca, Stołeczne Centrum Edukacji Kulturalnej, Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera w Warszawie, Towarzystwo Aktywnych Kulturalnie „Projektariat”, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”, Warszawski Program Edukacji Kulturalnej, Żuromińskie Centrum Kultury

Zespół projektowy:

Katarzyna Lindner, Natalia Roicka, Agata Roman

Redakcja językowa:

Barbara Pawlikowska

Projekt graficzny:

Grzegorz Laszukk*S

Wydawca:

Mazowiecki Instytut Kultury, Warszawa 2018

Publikacja dostępna

na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa –
Na tych samych warunkach 3.0 PL



Raport

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
1. METODOLOGIA BADAŃ	7
2. NAJWAŻNIEJSZE USTALENIA BADAWCZE	11
3. SZCZEGÓŁOWE USTALENIA BADAWCZE	15
3.1. Edukacja kulturowa – działania i współdziałanie	15
3.1.1. Edukacja kulturowa w szkołach	15
3.1.2. Oferta gminnych ośrodków kultury	16
3.1.3. Edukacja kulturowa inicjowana przez biblioteki publiczne	18
3.1.4. Wydarzenia plenerowe	20
3.1.5. Pozainstytucjonalna edukacja kulturowa	21
3.1.6. Przypadki szczególne	23
3.2. Czynniki warunkujące działania na polu edukacji kulturowej	27
3.2.1. Charakter gminy	27
3.2.2. Liderzy i kadra	31
3.2.3. Infrastruktura techniczna i zaplecze lokalowe	36
3.2.4. Finansowanie	39
3.2.5. Preferencje edukatorów/edukatorek	45
3.3. Czynniki warunkujące współpracę na polu edukacji kulturowej	47
3.3.1. Samorząd lokalny	49
3.3.2. Lokalne kontakty i sieć znajomości	53
3.3.3. Sieciowanie	58
3.3.4. Organ prowadzący	61
3.3.5. Finanse	67
3.3.6. Kadry	69
3.3.7. Konkurencja	70
3.3.8. Poczucie bycia prowincją	72
3.4. Trwałość	73
3.4.1. Efekty	74
3.4.2. Dokumentacja	77
3.4.3. Ewaluacja	79
Zakończenie	83
Aneks. Gminy wybrane do badania na tle województwa mazowieckiego na podstawie danych liczbowych	87
Kultura i oświata w gminach województwa mazowieckiego – dane liczbowe	87
Kultura i oświata w gminach objętych diagnozą – dane liczbowe	97

W niniejszym raporcie przedstawiamy wyniki badań prowadzonych w roku 2018 – trzecim roku diagnozy stanu edukacji kulturowej w województwie mazowieckim prowadzonej w ramach programu Bardzo Młoda Kultura. Jego operatorem ogólnopolskim jest Narodowe Centrum Kultury. W województwie mazowieckim operatorem regionalnym jest Mazowiecki Instytut Kultury, a mazowiecka edycja programu nosi nazwę Kulturalni Edukatorzy – Mazowiecka Sieć Edukacji i Kultury.

Celem programu Bardzo Młoda Kultura jest wzmocnienie współpracy międzysektorowej (szczególnie pomiędzy instytucjami kultury a sektorem oświaty) w prowadzeniu działań z zakresu edukacji kulturowej. Tak sformułowany cel programu spowodował, że pytania badawcze postawione w ramach diagnozy skoncentrowane były na kwestiach dotyczących nie tylko podejmowanych działań, lecz także charakteru i dynamiki współpracy pomiędzy animatorami kultury oraz czynników warunkujących tę współpracę.

Przystępując do realizacji diagnozy w województwie mazowieckim, przyjęliśmy strategię badania z uwzględnieniem podziału administracyjnego. Przemawiały za tym względy nie tylko takie, jak wielkość miasta czy miejscowości, lecz również obecność w nich określonych typów instytucji, co uzależnione jest często od podziału administracyjnego (np. w miastach powiatowych często funkcjonują obok siebie biblioteki miejskie i powiatowe). W roku 2016 przeprowadziliśmy badania w trzech z sześciu miastach na prawach powiatu (dawnych miastach wojewódzkich), a w roku 2017 w sześciu miastach siedzibach powiatów ziemskich. W 2018 roku wybraliśmy do diagnozy edukacji kulturowej sześć gmin województwa mazowieckiego, z czego pięć to gminy wiejskie, a jedna miejsko-wiejska. W poprzednich latach wymienialiśmy miejsca, w których realizowaliśmy badania terenowe. W tym roku w porozumieniu z operatorem regionalnym podjęliśmy decyzję o zachowaniu anonimowości badanych gmin. W Aneksie

(str. 87) przedstawiamy jednak krótką charakterystykę badanych gmin z uwzględnieniem danych liczbowych na tle całego województwa mazowieckiego.

Zarówno prowadząc badanie, jak też przygotowując z niego raport, staraliśmy się zachować ciągłość z poprzednimi latami diagnozy. Na etapie zbierania danych było to zadanie stosunkowo łatwe – co roku stawialiśmy podobne pytania badawcze: Kto zajmuje się edukacją kulturową? Jakie formy przybiera edukacja kulturowa? Do kogo skierowane są działania, kto jest pomijany? Kto z kim współpracuje, gdzie współpracy brakuje? Jakie są mocne i słabe strony edukacji kulturowej?

W 2017 roku na podstawie wytycznych operatora ogólnopolskiego (NCK) do powyższych pytań dołączyliśmy kolejne, zgłębiające temat współpracy: Jak osoby zajmujące się animacją i edukacją kulturową rozumieją współpracę? Jakie formy współpracy są preferowane, a jakie są praktykowane przez osoby, które zajmują się animacją i edukacją kulturową? Co jest pomocne, a co przeszkadza w urzeczywistnianiu współpracy pomiędzy osobami, które zajmują się animacją i edukacją kulturową?

W roku 2018 do powyższych dołączyliśmy pytania związane z efektami działań edukacyjnych – ich rodzajów, trwałości i sposobów ewaluacji. Dużo trudniejszym zadaniem było zachowanie ciągłości na etapie opracowywania raportów. Każdy z nich ma nieco inną strukturę wynikającą po części z pytań badawczych, po części ze specyfiki badanego środowiska.

Szczegółowe wyniki badań zawarte są w rozdziale trzecim niniejszego raportu, podzielonym na cztery podrozdziały. W pierwszym przedstawiamy działania i współdziałanie na polu edukacji kulturowej. Taki sposób prezentacji wynika z faktu, że zdecydowana większość tego typu działań odbywa się we współpracy i rozdzielanie tych obszarów byłoby sztuczne. Kolejne podrozdziały poświęcone są czynnikom warunkującym działania i współpracę w zakresie edukacji kulturowej. Celowo nie wydzielamy czynników wspierających i hamujących podejmowanie działań i współpracy, gdyż na etapie analizy okazało się, że

w zależności od gminy te same czynniki mogły mieć skutki tak pozytywne, jak i negatywne. Ostatni podrozdział, zatytułowany *Trwałość*, poświęcony jest kwestiom związanym z efektami działań kulturalnych, ich dokumentacją i ewaluacją. Mamy nadzieję, że podrozdział ten będzie stanowił jakościowy komentarz do wyników badań ilościowych realizowanych przez NCK w ramach ogólnopolskiej ankiety.

I.

Metodologia badań

W tegorocznej diagnozie czerpaliśmy z dwóch rodzajów danych – ilościowych i jakościowych danych zastanych oraz danych jakościowych zebranych podczas badań terenowych przeprowadzonych w pięciu gminach wiejskich i jednej gminie miejsko-wiejskiej.

Przy wyborze gmin do badania uwzględniono następujące kryteria:

Położenie względem Warszawy – jedna z gmin objętych badaniem położona jest w odległości do 25 km od Warszawy, dwie gminy znajdują się w odległości 30–80 km od Warszawy, trzy leżą w odległości ponad 100 km od stolicy.

Położenie względem miejscowości, w których prowadzono diagnozę w poprzednich latach – jedna z gmin położona jest w pobliżu zarówno miasta na prawach powiatu badanego w roku 2016, jak i miasta powiatowego objętego diagnozą w roku 2017; jedna gmina sąsiaduje z innym badanym miastem na prawach powiatu; dwie gminy leżą w pobliżu badanych wcześniej miast powiatowych. Badanie przeprowadzono również w dwóch gminach położonych w rejonach, w których nie prowadzono diagnozy w poprzednich latach.

Udział w działaniach w ramach projektu Kulturalni Edukatorzy – diagnozę przeprowadziliśmy w trzech gminach biorących udział w projekcie Kulturalni Edukatorzy i trzech gminach niebiorących w nim udziału.

Na ostateczny wybór gmin do badania wpływ miały także wyniki kwerendy i analizy materiałów zastanych (roczników statystycznych, stron internetowych urzędów, instytucji, placówek oświatowych i organizacji pozarządowych). Dzięki nim mogliśmy wstępnie zróżnicować gminy m.in. pod względem posiadanych zasobów instytucjonalnych czy wysokości nakładów na kulturę. Ponadto na ich podstawie wyłoniliśmy kluczowych respondentów, a dzięki wstępnemu zorientowaniu w życiu kulturalnym gminy

możliśmy przeprowadzić intensywne i pogłębione badania w terenie. W rekrutacji badanych posługiwaliśmy się również metodą kuli śniegowej, co oznacza, że zidentyfikowanych na etapie analizy danych zastanych respondentów prosiliśmy o wskazanie innych aktywnych w obszarze kultury mieszkańców gminy. W przypadku trzech gmin wyłoniliśmy w ten sposób tyłu kolejnych istotnych respondentów, że wywiady z nimi przeprowadzaliśmy podczas kolejnych wizyt w badanych miejscowościach.

W sumie przeprowadziliśmy 40 wywiadów, a w gronie rozmówców znaleźli się: dyrektorzy i instruktorzy gminnych ośrodków kultury, dyrektorzy i pracownicy gminnych bibliotek publicznych, dyrektorzy i pracownicy gminnych ośrodków pomocy społecznej, dyrektorzy przedszkoli, szkół podstawowych i wygaszanych gimnazjów, przedstawiciele Lokalnych Grup Działania oraz przedstawiciele władz samorządowych – wójtowie i radni, sekretarz Urzędu Gminy, pracownik Centrum Usług Wspólnych, koordynator ds. funduszu sołeckiego, kierowniczką Wydziału Promocji. W badaniu wzięli udział też przedstawiciele organizacji pozarządowych (w tym ochotniczych straży pożarnych), prywatni przedsiębiorcy prowadzący działalność edukacyjną i kulturalną oraz sołtysi, nieformalni liderzy i animatorzy. Dosyć często w trakcie wywiadów okazywało się, że nasi rozmówcy łączyli różne funkcje związane z badanym obszarem, na przykład rozmówczynie polecona do udziału w badaniu jako prezeska lokalnego stowarzyszenia okazała się jednocześnie radną gminną. Respondenci byli zapewniani, że ich udział w badaniu jest anonimowy. Ich opinie były często bardzo szczerze i stanowią cenny materiał badawczy ilustrujący klimat, w jakim odbywa się współpraca w gminach. W trzech przypadkach nagranie było zawieszane lub kończone w trakcie wywiadu na życzenie respondentów, którzy skłonni byli wyrazić szczerze opinie poza mikrofonem. W jednym przypadku respondentka nie wyraziła zgody na nagrywanie ze względu na drażliwość poruszanych kwestii – treść rozmowy była w tym wypadku notowana na bieżąco. Z perspektywy celów badania wskazane jest opublikowanie

również tych treści, które były wypowiedziane przy wyłączonym mikrofonie. Oznacza to jednak konieczność nieupubliczniania nazw miejscowości. Aby uniemożliwić identyfikację rozmówców, cytaty umieszczamy w zredagowanej i zanonimizowanej formie. Zrezygnowaliśmy również z kodów łączących poszczególne wywiady z miejscowościami. Cytaty opisujemy jedynie uogólnionymi funkcjami pełnionymi przez respondentów:

GOK – przedstawiciel/ka gminnego ośrodka kultury,

BP – przedstawiciel/ka biblioteki publicznej,

SO – przedstawiciel/ka sektora oświaty: przedszkola, szkoły podstawowej lub gimnazjum,

GOPS – przedstawiciel/ka gminnego ośrodka pomocy społecznej

UG – przedstawiciel/ka urzędu gminy,

SP – przedstawiciel/ka sektora prywatnego,

OP – przedstawiciel/ka organizacji pozarządowej (w tym OSP i LGD),

NA – animator/ka niezależny/a, nieformalny/a; sołtys/ka.

Badanie terenowe przeprowadziliśmy w ciągu ośmiu tygodni (od maja do lipca). Wywiady przeprowadzało troje badaczy. W trakcie realizacji podjęliśmy decyzję o rezygnacji ze scenariusza wywiadu na rzecz dyspozycji do wywiadu – realia prowadzenia edukacji kulturowej w gminach były na tyle różnorodne, że trzymanie się scenariusza wywiadu zamiast podążania za narracją rozmówców byłoby ze szkodą dla badania.

2.

Najważniejsze ustalenia badawcze

- Znaczna część działań z zakresu edukacji kulturowej w gminach wiejskich dokonuje się we współpracy pomiędzy różnymi podmiotami. Najczęściej współpracę inicjują instytucje kultury (gminne ośrodki kultury i biblioteki), a motywami jej podjęcia są braki kadrowe, braki infrastrukturalne oraz problemy z dotarciem do odbiorców spowodowane stosunkowo dużym rozproszeniem mieszkańców na terenie gminy.
- Szkoły rzadziej niż inne instytucje wychodzą z propozycją współpracy, gdyż pod wieloma względami są samowystarczalne. Chętnie jednak stają się odbiorcami oferty kulturalnej innych instytucji, zwłaszcza gdy działania mają miejsce w szkole, a udział w nich nie wiąże się z wkładem finansowym.
- Regularna oferta działań z zakresu edukacji kulturowej kierowana jest przede wszystkim do dzieci i młodzieży w wieku szkolnym oraz osób starszych – w badanych gminach prężnie działają uniwersytety trzeciego wieku i kluby seniora. Do osób aktywnych zawodowo adresowane są działania okazjonalne – najczęściej weekendowe wydarzenia plenerowe w sezonie wiosennym i letnim.
- Ważnym interesariuszami edukacji kulturowej w badanych gminach są liderzy – wójtowie, radni, sołtysi. To oni często są inicjatorami działań i osobami, które łączą we współpracy różnych partnerów.
- Można wyróżnić kilka typów czynników wpływających na działania na polu edukacji kulturowej. Jednym z najważniejszych jest sama gmina – jej charakter i potencjał, skomunikowanie wewnątrz gminy i poza nią oraz styl życia mieszkańców. Wszystkie te czynniki umożliwiają lub hamują pewne typy działań kulturalnych i edukacyjnych.
- Ważnym czynnikiem jest także kadra, a przede wszystkim lokalni liderzy. To od ich aktywności, potencjału, doświadczenia i kapitału społecznego zależy, jakie i jak różnorodne działania będą realizowane.

- Na podejmowane działania wpływa także dostępna infrastruktura. W porównaniu z miastami powiatowymi jest ona uboższa. Najczęściej występującymi w gminach podmiotami dysponującymi infrastrukturą są szkoły, biblioteki i OSP, rzadziej ośrodki kultury i świetlice wiejskie. Większość organizacji pozarządowych (oprócz OSP) nie ma własnej siedziby i korzysta z przestrzeni instytucji, zarówno kulturalnych, jak i oświatowych.
- Źródła finansowania działań także wpływają na podejmowane inicjatywy. Większość środków pochodzi z funduszy gminnych i jest rozdysponowywana w ramach dotacji podmiotowych, funduszu sołeckiego czy konkursów ofert dla organizacji pozarządowych. Rzadziej korzysta się z dofinansowania zewnętrznego z różnych źródeł, zależnych m.in. od typu podmiotu. Część kosztów pokrywają także opłaty od uczestników.
- Prowadzone są działania zarówno cykliczne, jak i jednorazowe; długotrwałe oraz krótkie. Zależy to od typu działania, ale także preferencji edukatorów oraz odbiorców.
- W gminach wiele projektów i wydarzeń jest realizowanych we współpracy. Podmioty działające na polu edukacji kulturowej często nie posiadają wystarczających zasobów: kadrowych, infrastrukturalnych, finansowych, a współorganizacja działań z partnerami pozwala te braki uzupełniać. Podobnie jak w większych ośrodkach (dawnych miastach wojewódzkich) i w miastach powiatowych, można wyróżnić cztery modele współpracy: udzielanie zasobów (sprzętu i przestrzeni), wsparcie profesjonalistów, przygotowywanie oferty edukacyjnej i korzystanie z niej oraz wspólna realizacja działań edukacyjnych.
- W gminach, podobnie jak w miastach powiatowych, jednym z istotnych czynników warunkujących współpracę jest samorząd lokalny, szczególnie gminny. W przypadku miast powiatowych dzieje się tak ze względu na znaczenie rozkładu sił politycznych dla nawiązania współpracy. W przypadku miast samorząd jest głównym dysponentem środków na działania, ale też często jego przedstawiciele to osoby aktywnie działające także na polu edukacji kulturowej.

- Gminy to z reguły małe społeczności, w których aktywne osoby znają się chociażby ze słyszenia. Niewielka liczba podmiotów działających na polu edukacji kulturowej sprawia, że często współpracuje się z tymi samymi. Istotny jest przy tym kapitał społeczny edukatora – rozpoznawalność jego i jego działań.
- Kapitał społeczny jest ważny także w przypadku sieciowania poza obszarem gminy. Niewielka liczba partnerów w samej gminie nie jest czynnikiem wpływającym na poszukiwanie kontaktów poza gminą. Jest nim natomiast kapitał społeczny edukatora, jego kontakty i doświadczenia zawodowe poza gminą.
- Współpraca stale z tymi samymi partnerami wpływa na minimalizowanie formalności. Kontakty odbywają się głównie drogą telefoniczną i osobiście, a umowy między partnerami zawierane są tylko, gdy w grę wchodzi przepływ finansowy lub jeśli wymaga tego dofinansowanie zewnętrzne. Różny organ prowadzący nie jest czynnikiem hamującym współpracę, jak to się niekiedy dzieje w miastach powiatowych, ponieważ większość podmiotów to jednostki gminne. Natomiast hamująco na współpracę mogą wpływać inne systemy pracy w kulturze i oświacie. Mniej chętnie współpracuje się także z podmiotami prywatnymi.
- Współpraca jest też często nawiązywana ze względów finansowych i infrastrukturalnych. Dotacje podmiotowe często są niewystarczające. Dzięki współpracy można zrobić więcej, a nierzadko też aplikować o dodatkowe środki. Natomiast brak funduszy np. na dojazd wpływa hamująco na współpracę. Czynnikiem sprzyjającym współpracy jest wymiana zasobów infrastrukturalnych. Podmioty działające na poziomie gminnym często nie mają wystarczającej przestrzeni czy sprzętu i współpraca jest nie tylko pożądana, ale też konieczna.
- Innym czynnikiem wpływającym na współpracę na polu edukacji kulturowej są zasoby kadrowe. Poszukuje się partnerów, których pracownicy mają wiedzę i umiejętności, których brakuje organizatorowi. Natomiast preferowana liczba partnerów zależy od typu podejmowanego działania.

- Na poziomie gminnym częściej niż w miastach powiatowych pojawia się przekonanie, że współpraca zmniejsza konkurencję. Liczba potencjalnych odbiorców jest ograniczona i zamiast o nich rywalizować, lepiej zrealizować działanie razem. Zdarza się jednak, że na przeszkodzie staje ambicja edukatorów. Rywalizacja jest widoczna także na poziomie szkół, szczególnie w mniejszych gminach.
- Trwałość nie jest pojęciem na stałe wpisanym w słownik edukatora, ale jednocześnie myśli się o efektach prowadzonych działań. Najczęstszą formą dokumentacji projektów i wydarzeń jest dokumentacja fotograficzna, a jej główne cele to pamiątkowy i promocyjny. Relacje z wydarzeń zamieszcza się na stronach internetowych i portalach społecznościowych, ale także w kronikach i gablotach.
- Na prowadzenie ewaluacji mają wpływ głównie źródła finansowania. W przypadku działań dofinansowanych ze źródeł zewnętrznych prowadzi się taką ewaluację, jakiej wymaga grantodawca. W pozostałych przypadkach przeważa ewaluacja wewnętrzna w formie rozmów zespołu realizującego projekt.

3. Szczegółowe ustalenia badawcze

3.1

EDUKACJA KULTUROWA – DZIAŁANIA I WSPÓŁDZIAŁANIE

Współdziałanie na polu edukacji kulturowej w badanych gminach jest zjawiskiem tak powszechnym, że trudno jest mówić o działaniach bez poruszania tematu współpracy. Oczywiście nie we wszystkich badanych gminach współpraca jest równie intensywna, nie wszędzie wszyscy współpracują ze wszystkimi, ale w każdej gminie natrafiliśmy na ciekawe formy współpracy międzysektorowej.

3.1.1. EDUKACJA KULTUROWA W SZKOŁACH

Szkoły w dalszym ciągu odgrywają w gminach istotną rolę jako ośrodki życia kulturalnego. Dzieje się tak, po pierwsze, dlatego, że nadal nie w każdej gminie znajduje się gminny ośrodek kultury – takiej instytucji nie było w jednej z badanych przez nas gmin. Ponadto bardzo często w gminach funkcjonuje więcej niż jedna szkoła, co oznacza, że mieszkańcom jest bliżej do szkoły niż do GOK-u lub biblioteki. Po trzecie, szkoła ma pewne możliwości wymuszenia uczestnictwa w życiu kulturalnym – dzieci objęte są obowiązkiem szkolnym, a rodzice uczestniczą w wydarzeniach organizowanych przez szkołę ze względu na dzieci. Po czwarte, szkoły w gminach są często największymi instytucjami – zatrudniają wielu pracowników o różnych kompetencjach, dysponują zapleczem lokalowym i infrastrukturą techniczną. Wszystkie powyższe czynniki sprawiają, że szkoły w zakresie edukacji kulturowej mogłyby być samowystarczalne. Faktycznie, również w badanych przez nas gminach każda szkoła miała dosyć szeroki repertuar tego typu działań, które realizowane były bez współpracy z innymi instytucjami lub partnerami.

Część działań szkół kierowanych jest zasadniczo do uczniów. Są to przede wszystkim różnego typu dodatkowe zajęcia pozalekcyjne (koła plastyczne, muzyczne, chór czy teatr szkolny), wyjazdy szkolne do instytucji kultury i wycieczki krajoznawcze, akademie z okazji świąt państwowych, obchody święta patrona szkoły. Drugą grupę działań z zakresu edukacji kulturowej w szkole stanowią wydarzenia adresowane do uczniów i ich rodziców oraz ogólnie do lokalnej społeczności. W tej grupie działań znajdziemy obchody i wydarzenia towarzyszące świętom religijnym (np. jasełka, jarmarki bożonarodzeniowe i wielkanocne) i państwowym (np. obchody Narodowego Święta Niepodległości). Bardzo dużą popularnością cieszą się wydarzenia okazjonalne, takie jak festyny i pikniki rodzinne organizowane z okazji Dnia Dziecka, a w młodszych klasach spotkania z okazji Dnia Matki, Dnia Ojca, Dnia Babci lub Dziadka.

Szerokie spektrum działań realizowanych przez szkoły samodzielnie nie oznacza, że placówki te w ogóle nie współpracują z innymi instytucjami. Dyrektorzy badanych przez nas szkół gminnych – podstawowych i gimnazjów, deklaruowali współpracę przy działaniach realizowanych przez ośrodki kultury, biblioteki, urzędy gminy czy organizacje pozarządowe. Innymi słowy, szkoły jako instytucje posiadające najważniejsze zasoby (kadre, uczestników, sprzęt i lokal) rzadko potrzebują wsparcia organizacyjnego od innych instytucji, w związku z czym rzadko zapraszają do współpracy partnerów zewnętrznych. Z tych samych powodów są jednocześnie atrakcyjnym partnerem dla innych instytucji i są zapraszane do współpracy. Co ważne, szkoły mają również bardzo często niewielkie możliwości sfinansowania dodatkowych działań (np. zaproszenia artystów). W badanych przez nas szkołach mogliśmy zaobserwować pewien model współpracy szkół z instytucjami zewnętrznymi polegający na wzajemnym użyczeniu lub wnoszeniu do partnerstwa określonych zasobów. Gminne instytucje kultury (ośrodki kultury, biblioteki) dysponują budżetem na działania kulturalne, ale brakuje im odbiorców, lokalu lub sprzętu. Szkoły przyjmują (najczęściej bezpłatną) ofertę kulturalną, np. spotkanie autorskie,

w zamian oferując organizację wydarzenia i, co najważniejsze, grono odbiorców. Dodatkowym zyskiem dla szkoły jest oszczędność godzin lekcyjnych (brak konieczności wyjścia ze szkoły wiąże się z mniejszą liczbą straconych lekcji), a dla uczniów oszczędność pieniędzy, gdyż nie muszą ponosić kosztów transportu.

3.1.2 OFERTA GMINNYCH OŚRODKÓW KULTURY

Gminne ośrodki kultury funkcjonują w pięciu z badanych przez nas gmin. Pomimo zdecydowanych różnic w obszarze infrastruktury technicznej i zaplecza lokalowego, jakimi dysponują, sposób ich funkcjonowania jest dosyć podobny – wszędzie podstawową działalnością domu kultury jest prowadzenie zajęć artystycznych dla dzieci i młodzieży oraz współpraca z uniwersytetami trzeciego wieku.

Wspólnym problemem związanym z funkcjonowaniem ośrodka kultury w gminie wiejskiej jest ograniczony dostęp do zajęć spowodowany brakiem komunikacji zbiorowej – dzieci mieszkające w sołectwach położonych poza miejscowością, w której znajduje się GOK, rzadziej uczestniczą w zajęciach. W tych z badanych gmin, w których pomimo tego frekwencja na zajęciach była wysoka (co mogło wynikać z dużej liczby mieszkańców w miejscowości, w której był GOK, lub możliwości dowożenia dzieci na zajęcia przez opiekunów), problem był zauważalny, ale marginalizowany. Z drugiej strony w gminach rozproszonych, o małej liczbie mieszkańców, lub charakteryzujących się wysokim odsetkiem mieszkańców dojeżdżających daleko do pracy (późne powroty do domu uniemożliwiają dowożenie dzieci na zajęcia) niewielka liczba dzieci chętnych do udziału w zajęciach w GOK-u częściej stanowiła motyw nawiązywania współpracy ze szkołami lub sołectwami, w ramach której zajęcia prowadzone przez instruktorów GOK-u odbywały się w szkole po lekcjach lub świetlicy wiejskiej.

Ciekawym przykładem współpracy zauważonym w domach kultury są wymiany w ramach uniwersytetów trzeciego wieku. O ile same GOK-i z badanych gmin raczej nie

nawiązują współpracy w swojej regularnej działalności z odpowiednikami w innych gminach, to UTW, działające pod ich egidą dosyć często wchodzą w kooperacje z innymi UTW. Współpraca polega wtedy na wyjazdach do innych UTW lub przyjmowaniu ich u siebie. Takie spotkania są okazją do pokazania swoich osiągnięć, np. w formie występów grup śpiewaczych czy prezentacji swoich utworów podczas wieczorków poetyckich. Członkowie UTW chętnie angażują się w różnorodne aktywności i działania podejmowane przez lokalne instytucje – wspierają parafie w organizacji oprawy uroczystości, organizują wycieczki do instytucji kultury i ciekawych miejsc w okolicy, wspierają organizacyjnie lokalne wydarzenia, uczestniczą w wydarzeniach organizowanych przez miejscowe biblioteki. Ciekawym przykładem działania podjętego we współpracy UTW z miejscowym liceum w jednej z badanych gmin była organizacja kursu komputerowego. Współpraca rozpoczęła się od projektu, w ramach którego członkowie UTW mieli uczestniczyć w zajęciach komputerowych prowadzonych przez uczniów. Na uwagę zasługuje fakt, że ta współpraca jest kontynuowana nawet po zakończeniu projektu:

Z liceum dobrze się też współpracuje, bo mają dobrze wyposażoną salę komputerową. Razem z liceum realizowaliśmy projekt, w ramach którego uczniowie uczyli seniorów [z UTW] korzystania z komputera. Młodzież miała możliwość zintegrować się ze starszymi osobami. Jak potem robiliśmy spotkanie wigilijne czy wielkanocne, to młodzież przychodziła z nauczycielem. [GOK]

3.1.3. EDUKACJA KULTUROWA INICJOWANA PRZEZ BIBLIOTEKI PUBLICZNE

Podobnie jak szkoły, biblioteki publiczne są instytucjami funkcjonującymi w każdej gminie. Najczęściej podejmowanymi przez nie działaniami z zakresu edukacji kulturowej są wydarzenia i akcje upowszechniające czytelnictwo. Choć te należą do zadań własnych bibliotek, bardzo często realizowane są we współpracy z innymi instytucjami.

W badanych przez nas gminach najczęściej spotykaliśmy działania polegające na organizacji spotkań autorskich we współpracy ze szkołami. W praktyce współpraca polegała na tym, że biblioteka finansowała wynagrodzenie dla autora oraz pokrywała koszty przejazdów, a szkoły odpowiadały za zorganizowanie spotkania z uczniami. W tym modelu współpracy szkoła zyskuje spotkanie, którego nie mogłaby sama sfinansować, a biblioteki nie mają problemów z pozyskaniem odbiorców.

Inne zidentyfikowane w trakcie badań terenowych formy współpracy bibliotek przy organizacji wydarzeń promujących czytelnictwo to wykorzystywanie pomieszczeń GOK-ów na spotkania autorskie lub wystawy, organizacja działań adresowanych do konkretnych grup (na przykład spotkań autorskich dla seniorów z UTW działających przy ośrodkach kultury, konkursów dla uczniów lokalnych szkół) i wykorzystywanie wsparcia innych instytucji w informowaniu potencjalnych odbiorców o wydarzeniach. Niektóre biblioteki inicjują lub angażują się w organizację imprez i wydarzeń plenerowych – pikników, rajdów rowerowych, wycieczek itd., a w wakacje wraz z domami kultury organizują zajęcia i wycieczki dla dzieci.

Ostatnio dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który działa u nas od kilku lat, zrobiliśmy w niedzielę „Wianki”. To taka duża impreza plenerowa. (...) My [najczęściej] organizujemy mniejsze wydarzenia, wystawy to są imprezy darmowe, konkursy dla dzieci czytelnicze czy recytatorskie, plastyczne są organizowane za darmo. My jako biblioteka mamy też trochę sponsorów, staramy się ich zdobywać. Na terenie mamy szkołę zawodową, liceum ogólnokształcące i kilka podstawówek, jest sporo dzieci i młodzieży jest trochę w gminie, docieramy do nich, wysyłając plakaty do szkół, no i kto chce, to uczestniczy. Dla seniorów mamy Uniwersytet Trzeciego Wieku prowadzony wspólnie przez bibliotekę i dom kultury. W zeszłym roku byliśmy nawet i na jakimś wyjeździe z grillem, teraz robiliśmy dla seniorów powitanie lata, te „Wianki”, a później pożegnanie lata i to też robimy nad rzeką na terenach miejscowego muzeum albo w pałacu [obecnie prywatne centrum konferencyjno-hotelowe]. Ponadto robimy wyjazdy do teatru, na seanse

filmowe, wystawy i wycieczki do Warszawy, ostatnio byliśmy na Powązkach. Pytamy seniorów, co oni by chcieli, co by ich interesowało i to organizujemy. Dla seniorów mamy też akcje czytelnice – przyjeżdżają autorzy, przywożą tutaj swoje książki, kto ma życzenie, może sobie kupić, kto nie, to przyjdzie do biblioteki wypożyczyć, ale przychodzą na spotkania i trzeba przyznać, że aktywnie uczestniczą. Te spotkania są albo u nas w bibliotece, albo w domu kultury. [BP]

Najlepsza współpraca GOK-u i biblioteki jest ze szkołami, bo szkoła ma uczniów i bez szkoły ani GOK, ani biblioteka nic by nie mogły zorganizować, bo nie byłoby uczestników. [BP]

Warto również zauważyć, że gminne biblioteki publiczne doświadczyły często nawiązują współpracę pomiędzy sobą, czemu sprzyja funkcjonowanie sieci bibliotek skupionej wokół biblioteki powiatowej i wspólne uczestnictwo w programach ministerialnych adresowanych do bibliotek. W ramach takiej współpracy realizowane są działania skierowane do czytelników (np. konkursy) i samych bibliotekarzy (np. wizyty studyjne, objazdy).

3.1.4. WYDARZENIA PLENEROWE

We wszystkich badanych gminach mają miejsce wydarzenia plenerowe adresowane do wszystkich mieszkańców gminy. Mają one najczęściej charakter pikniku lub festynu organizowanego z okazji święta gminy, dożynek lub odpustu. Najczęściej inicjatorem i głównym organizatorem wydarzenia jest lokalny samorząd, ale do współpracy zapraszane są właściwie wszystkie instytucje i organizacje pozarządowe – gminny ośrodek kultury, biblioteka publiczna, gminny ośrodek pomocy społecznej, ochotnicza straż pożarna, szkoły, parafie, poszczególne sołectwa i, jeśli działają na terenie gminy, organizacje pozarządowe. Zdarza się również, że inicjatorem takich ogólnogminnych wydarzeń jest nie samorząd, lecz na przykład ośrodek kultury lub lokalna grupa działania (w jednej z badanych gmin nowo powołana dyrektorka GOK-u zainicjowała turniej sołectw,

w innej gminie lokalna grupa działania zainicjowała coroczne obchody święta związanego z tradycyjną miejscową potrawą). W ramach tego typu wydarzeń organizowane są występy (uczniów, uczestników zajęć w domu kultury, miejscowych zespołów muzycznych i tanecznych), wystawy plenerowe, pokazy drużyn OSP, konkursy i zawody, degustacje lokalnych tradycyjnych potraw.

Angażowanie możliwie wielu partnerów ma różne cele – organizacja wydarzenia ma sprzyjać aktywizacji i integracji mieszkańców, a wkład pracy mieszkańców i wykorzystanie dostępnych zasobów (sprzęt, infrastruktura itd.) ograniczają koszty organizacji imprezy. W ten sposób zaoszczędzone fundusze można przeznaczyć na sfinansowanie występu gwiazdy, stanowiącego główną atrakcję wydarzenia.

Każda wieś chce mieć swój piknik rodzinny. Ja mówię, to nie ma żadnego sensu, żeby to tak wyglądało. Chciałabym zrobić w każdej miejscowości święto wsi, ale nie na zasadzie, że ja im zapewniam atrakcje, tylko żeby oni się włączyli, bo nie ma tej integracji. W tym roku turniej sołectw zrobiłam wspólnie z jednym z sołtysów. Sołectwo, które wygrywa, przejmuje imprezę i w przyszłym roku robi u siebie. No i wiadomo, że mieszkańcy jadą, podpatrują, rywalizują, to ich motywuje. Dlaczego my mamy być gorsi? Żeby nie było gorzej, chcę trochę na nich to wymusić, ale nie będzie to łatwe, bo nie mam tutaj jeszcze takich aktywistów, pomalutką buduje taka aktywna społeczność. [GOK]

Wszyscy sobie pomagamy. Czyli jak robimy uroczystość, to jest organizator główny, na przykład GOK, ale organizatorzy wspomagający to szkoły, straż pożarna, stowarzyszenie, parafia. Jeżeli parafia coś robi, my pomagamy. I wzajemnie. Także nikt się nie napracuje, natomiast to wygląda dosyć dobrze. [UG]

3.1.5. POZAINSTYTUCJONALNA EDUKACJA KULTUROWA

W badanych gminach zidentyfikowaliśmy również ciekawe przypadki działań z zakresu edukacji kulturowej inicjowane lub wspierane przez osoby niezwiązane z instytucjami

kultury, sektorem oświaty czy władzami samorządowymi. Są to prywatni przedsiębiorcy, członkowie organizacji pozarządowych i nieformalni animatorzy.

W dwóch gminach w działania edukacyjno-kulturalne angażowali się właściciele gospodarstw agroturystycznych, centrów konferencyjnych i sal biesiadnych. W jednym przypadku właścicielka gospodarstwa zaczęła gromadzić dzieła sztuki ludowej, chcąc stworzyć prywatną galerię stanowiącą dodatkową atrakcję turystyczną przyciągającą gości. Z czasem mieszkańcy okolicy przekazywali jej stare urządzenia gospodarcze, sprzęty domowe, instrumenty. W efekcie powstało prywatne muzeum, w którym pomiędzy przedmiotami codziennego użytku prezentowane są dzieła sztuki ludowej. W muzeum odbywają się wystawy, wieczory literackie, promocje książek organizowane we współpracy z ośrodkiem kultury i biblioteką. Muzeum jest też celem szkolnych wycieczek krajoznawczych, czemu sprzyja fakt, że właścicielka jest doświadczoną przewodniczką i wieloletnią działaczką PTTK. Właściciele pozostałych obiektów turystycznych włączają się w organizację działań kulturalnych przez nieodpłatne udostępnianie przestrzeni. Na ich terenie odbywają się najczęściej pikniki i festyny, czasami też mają miejsce wystawy i spotkania autorskie.

Spotkaliśmy się również z osobami, które kupiły zabytkowy dwór, założyły stowarzyszenie i udostępniają część pomieszczeń na cele społeczne. W ramach stowarzyszenia pozyskują fundusze na organizację warsztatów (np. związanych z ochroną tradycyjnego wiejskiego krajobrazu), a do współpracy zapraszają miejscową szkołę podstawową.

Innym przykładem pozainstytucjonalnej edukacji kulturowej jest farma edukacyjna założona w jednej z badanych gmin. W ramach swojej działalności właściciel farmy uprawia ekologiczne warzywa, które wykorzystuje do prowadzenia warsztatów edukacyjnych z zakresu zdrowego żywienia. Ponadto na farmie organizowane są m.in. warsztaty zielarskie, rękodzielnicze, tradycyjne wiejskie potańcówki. Właściciel nawiązał współpracę z lokalnym samorządem i szkołami. W ramach współpracy samorząd

przeprowadził niewielkie inwestycje wspierające działanie farmy (wyrównanie i utwardzenie publicznej drogi dojazdowej), a właściciel farmy zapewnił nieodpłatny wstęp na warsztaty dla mieszkańców gminy oraz organizuje bezpłatne warsztaty dla uczniów z miejscowych szkół.

W tej samej gminie przeprowadziliśmy wywiad z dwiema młodymi założycielkami nieformalnej pracowni rękodzielniczej, które dzięki środkom z funduszu sołeckiego prowadzą w świetlicy w swojej wsi cykliczne warsztaty, podczas których mieszkańcy wytwarzają ozdobne świece, mydła, papier czerpany czy ozdabiają przedmioty techniką decoupage'u. Rozmówczynie przekonały również wójta gminy do sfinansowania takich warsztatów dla innych mieszkańców gminy. Warsztaty sfinansowane przez samorząd (zakup materiałów) zostały zorganizowane w GOK-u.

3.1.6. PRZYPADKI SZCZEGÓLNE

Młodzieżowa Orkiestra Dęta

W jednej z badanych przez nas gmin bardzo ważną funkcję kulturalną pełni Młodzieżowa Orkiestra Dęta. Sposób jej funkcjonowania świetnie ilustruje współdziałanie lokalnej społeczności, zwłaszcza że w miejscowości tej nie ma gminnego ośrodka kultury, który byłby naturalnym zapleczem dla orkiestry. Orkiestra powstała ponad dziesięć lat temu dzięki finansowaniu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Po zakończeniu finansowania powstało stowarzyszenie, które dzięki statusowi organizacji pozarządowej pozyskuje środki na działania wspierające funkcjonowanie orkiestry, np. na obozy lub stypendia dla członków. Funkcjonowanie orkiestry mocno wspomaga lokalny samorząd, który jako organ prowadzący szkołę podstawową przeznaczając dodatkowe środki na organizowanie w szkole prób orkiestry jako zajęć pozalekcyjnych. Takie rozwiązanie ułatwia fakt, że orkiestrę prowadzi nauczyciel muzyki, który po studiach na akademii muzycznej z powodów osobistych wrócił do rodzinnej miejscowości. Jest on również prezesem stowarzyszenia, w ramach którego

działa orkiestra. Działanie orkiestry wspierane jest również przez miejscową parafię (możliwość regularnego występowania przy okazji świąt i uroczystości jest bardzo ważna dla funkcjonowania i rozwoju orkiestry) oraz ochotniczą straż pożarną – dzięki „podpięciu” orkiestry pod OSP uczniowie mogą bezpłatnie uczestniczyć w dodatkowych wyjazdach szkoleniowych organizowanych dla orkiestr strażackich. Wieloletnie funkcjonowanie orkiestry przynosi rezultaty – kilkoro członków orkiestry ukończyło studia muzyczne lub jest w ich trakcie.

Współpraca gminnego ośrodka pomocy społecznej z gminnym ośrodkiem kultury

W dwóch gminach objętych diagnozą podmiotem aktywnym na polu edukacji kulturowej okazał się gminny ośrodek pomocy społecznej. W obydwu przypadkach przedstawicielki GOPS-u podkreślały, że rolą ośrodka jest nie tylko niesienie pomocy materialnej osobom dotkniętym ubóstwem, lecz również wspieranie ich w pokonywaniu różnego typu dysfunkcji. Obydwie respondentki zauważyły, że angażowanie osób dotkniętych problemami w życie społeczne i kulturalne przynosi bardzo dobre rezultaty – aktywizacja podopiecznych GOPS-u pomaga im m.in. odbudowywać poczucie własnej wartości i sprzyja nawiązywaniu relacji z innymi mieszkańcami. W jednej z gmin wypracowano ciekawy model współpracy GOPS-u z GOK-iem. Pracownica administracyjna GOK-u pełniąca jednocześnie funkcję asystentki rodziny w GOPS-ie zaczęła zapraszać podopiecznych na spotkania z terapeutą do GOK-u. Okazało się, że zmiana miejsca spotkań przyniosła bardzo dobre rezultaty. Podopieczni GOPS-u zaczęli chętniej przychodzić na spotkania, gdyż nie wiązało się to ze stygmatyzacją – chodzili do ośrodka kultury, a nie ośrodka pomocy społecznej. Ponadto przy tej okazji mogli zapoznać się z ofertą GOK-u i przekonać się, że jest ona ciekawa. Udział w zajęciach i wyjazdach organizowanych przez GOK jest jedną z form socjoterapii realizowanej przez GOPS.

Dzięki funkcjonowaniu GOK-u można więcej z nimi poczynić. NN [nazwa miasta] oddalone jest o 10 km, a te rodziny często nie mają środków transportu ani funduszy, żeby się tam dostać. Natomiast lokalny GOK ma bardzo bogatą ofertę: dla dzieci, seniorów, młodzieży. Mogę im zaferować w ten sposób socjoterapię, zapisać ich na zajęcia, jeździę na wycieczki i biorę na nie dzieci pod opiekę. W GOK-u przyjmuje też psycholog zatrudniony przez GOPS, ale przyjmuje w pomieszczeniach udostępnionych przez GOK. Przychodzą dzieci, rodzice po porady. Później też często wracają do GOK-u. (...) Z GOK-iem współpracuję, odkąd powstał. Mam dzieci i sama tu z nimi zaglądałam na zajęcia. Spodobało się, poznałam się z ludźmi, polubiliśmy się z GOK-iem, a później to jakoś tak połączyłam z pracą. Samo wyszło, ale też to, że osoby zarządzające placówkami chcą naprawdę współpracować. Dyrekcja jest otwarta na różne propozycje, nie ma problemu. W ogóle jak tutaj się przyjdzie do GOK-u z jakkolwiek pomysłem czy problemem, no to NN [dyrektorka GOK-u] jest otwarta na wszystko, też właśnie pomaga, podpowiada trochę, bo też ma doświadczenie. (...) Mnie się wydaje, że trzeba być takim otwartym i chętnym do współpracy, to wtedy można wszystko. [GOPS]

Z podobnym modelem współpracy ośrodka pomocy społecznej z instytucjami kultury spotkaliśmy się, prowadząc diagnozę w miastach powiatowych. Przasnyski MOPS rozwinął prężnie działający wolontariat, w ramach którego działania kulturalne wspierają organizacyjnie m.in. podopieczni ośrodka.

Sołtys-animator

O potencjalnej roli sołtysa w animowaniu życia kulturalnego lokalnej społeczności mieliśmy okazję przekonać się już podczas pierwszego roku projektu Kulturalni Edukatorzy – na zaproszenie do udziału odpowiedzieli również sołtysi i sołtyski. Obserwacja ta została potwierdzona w trakcie badań terenowych. W badanych gminach sołtysi i sołtyski byli często wskazywani jako osoby inicjujące tworzenie we wsi przestrzeni wspólnej i organizację w niej wydarzeń, takich jak pikniki, grille, potańcówki. (Nie bez

znaczenia jest w tym kontekście dostępność środków z funduszu sołeckiego).

W jednej z badanych gmin mieliśmy okazję przeprowadzić wywiad z wyjątkowo aktywnym sołtysiem. Jego zdaniem, najważniejsze zadanie sołtysa to dbanie o rozwój infrastruktury na wsi, ale jak mówił, „tyle sołtys może, ile mu wieś pomoże”. Bez zintegrowanej społeczności trudno jest przeprowadzić inwestycje wymagające od mieszkańców wspólnego wysiłku czy pójścia na kompromis. Dodatkowym wyzwaniem jest włączenie do lokalnej społeczności dość licznej grupy mieszkańców napływowych – wieś położona jest na obrzeżach miasta na prawach powiatu i zaczyna pełnić funkcję jego sypialni. Dlatego sołtys stara się regularnie organizować spotkania mieszkańców (np. wspólne oglądanie mundialowych meczów w strefie kibica zaaranżowanej w wiejskiej świetlicy), wyjazdy do Warszawy do teatru, wycieczki krajoznawcze, pikniki sąsiedzkie, obchody Dnia Dziecka itp.

Powyższe działania sołtys realizuje we współpracy z urzędem gminy, który wspiera inicjatywy finansowo, a także z GOK-iem i OSP, które użyczają potrzebnych sprzętów i wyposażenia technicznego. Współpraca z parafią polega na informowaniu mieszkańców o wydarzeniach podczas ogłoszeń duszpasterskich, a współpraca ze szkołą – na przygotowaniu występów uczniów prezentowanych na wydarzeniach (np. podczas turnieju sołectw).

Skoro pełnię tę funkcję, to czuję się zobowiązany, żeby coś robić. Niektórzy [sołtysi] ograniczają się do tego, do czego muszą, mnie zawsze wydawało się, że dobry sołtys, to też powinien sam sobie zadania wyznaczać (...) mieć jakąś wizję tego rozwoju i podążać w tym kierunku. Oczywiście nie, że tak powiem na ślepo, tylko też dostrzegać, jak reagują na to mieszkańcy, bo to też nie chodzi o to, żeby tutaj robić, co się samemu chce. (...) Turniej Sołectw odbył się po raz pierwszy w naszym sołectwie z inicjatywy GOK-u, ale to mieszkańcy dużo zrobili, dali bardzo dużo z siebie. Na Mundial z funduszu sołeckiego zakupiliśmy projektor i ekran, więc w świetlicy zrobiliśmy sobie strefę kibica. No i organizujemy wycieczki. Najpierw były wyjazdy do warszawskich teatrów, jest

zainteresowanie, ale teraz bardziej wycieczki po Polsce. Mieszkańcy nie są może jakoś wielkimi fanami teatru, ale ważna jest integracja podczas takiego wyjazdu, wspólny spacer po Starówce. Latem robiliśmy razem z GOK-iem kino plenerowe – bez środków, była tylko symboliczna opłata za bilety. [NA]

3.2.

CZYNNIKI WARUNKUJĄCE DZIAŁANIA NA POLU EDUKACJI KULTUROWEJ

W gminach województwa mazowieckiego realizowanych jest dużo różnorodnych działań z zakresu edukacji kulturowej. W tym rozdziale opisujemy czynniki, które mają wpływ na podejmowane inicjatywy. Po pierwsze, jest to sam obszar działania, czyli gmina – styl życia jej mieszkańców, skomunikowanie z innymi miejscowościami oraz wewnątrz gminy. Na podejmowane działania ma wpływ także potencjał – zarówno samej gminy, jaki i lokalnych liderów czy urzędników. Ci ostatni są bardzo ważnymi postaciami w życiu gminy i nierzadko łączą rolę urzędnika gminnego i aktywisty. Ważne są także infrastruktura, jaką mają do dyspozycji edukatorzy, oraz finansowanie wydarzeń i projektów. Ostatnim, ale nie najmniej ważnym czynnikiem warunkującym działania na polu edukacji kulturowej są preferencje samych edukatorów, w tym cykliczność i czas trwania podejmowanych działań.

3.2.1 CHARAKTER GMINY

Czynnikiem warunkującym działania z zakresu edukacji kulturowej jest przede wszystkim sama gmina. Mamy tu na myśli jej charakter (np. rolnicza, letniskowa), migracje ludności czy rodzaje i miejsca podejmowanej pracy zarobkowej. Czynniki te wpływają na styl życia mieszkańców, a tym samym na ich uczestnictwo w kulturze i życiu społecznym. Ważne jest także położenie gminy i jej skomunikowanie zarówno wewnątrz gminy, jak i z sąsiednimi miejscowościami. Istotny jest także jej potencjał kulturowy, na który składają się lokalne tradycje i historia, miejsca

ważne ze względów historycznych i społecznych oraz artyści pochodzący z gminy lub obecnie w niej mieszkający.

Rytm i styl życia lokalnej społeczności

Wiele gmin na terenie województwa mazowieckiego miało charakter rolniczy. Jak czytamy na stronach Samorządu Województwa Mazowieckiego, przemysł rolno-spożywczy jest jedną z dominujących gałęzi gospodarki, a na terenie województwa znajdują się największe w kraju obszary użytków rolnych oraz sadów¹. Jednocześnie jednak przypomnijmy, że 64,29% ludności województwa zamieszkuje w miastach².

Wśród gmin wybranych do diagnozy znalazły się różne typy. Większość w przeszłości było gminami rolniczymi i wiejskimi, ale obecnie zachodzą w nich duże przemiany. Część pozostaje gminami rolniczymi, część zmienia się w małe miasteczka, w których działalność rolnicza zamiera. W części gmin wybranych do diagnozy obserwuje się odpływ ludności do większych miast. Wyjątek stanowią gminy podwarszawskie oraz niektóre gminy sąsiadujące z innymi dużymi miastami województwa – na ich terenie widoczny jest przyrost liczby mieszkańców. W takich miejscach charakterystyczny jest także podział mieszkańców na starych, rdzennych, i nowych, napływowych. Są też gminy, które przybierają charakter letniskowy i notują wzrost ludności w okresie letnim. W większości gmin brakuje pracodawców innych niż z sektora publicznego. Mieszkańcy tych gmin wyjeżdżają do pracy albo do najbliższych miejscowości, albo do dawnych miast wojewódzkich czy Warszawy. Wszystkie te czynniki sprawiają, że głównymi odbiorcami działań z zakresu edukacji kulturowej w wybranych do diagnozy gminach są dzieci i młodzież oraz seniorzy. Dla mieszkańców aktywnych

1 Strona internetowa Samorządu Województwa Mazowieckiego, <https://www.mazovia.pl/wojewodztwo/krotko-o-mazowszu/gospodarka> (14.09.2018).

2 Strona internetowa Samorządu Województwa Mazowieckiego, <https://www.mazovia.pl/wojewodztwo/krotko-o-mazowszu/> (14.09.2018).

zawodowo tworzy się ofertę weekendową. Organizowanie działań lub wydłużanie godzin otwarcia w tygodniu wieczorami najczęściej się nie sprawdza. Napływowi mieszkańcy m.in. w gminach podwarszawskich często na początku nie włączają się w życie lokalnej społeczności:

Ich udział obserwujemy tylko w postaci ich dzieci. [GOK]

Zgłaszane przez nich potrzeby są w pierwszej kolejności potrzebami dotyczącymi infrastruktury – dróg, kanalizacji, wodociągów. Zdarzają się jednak wyjątki, szczególnie wśród napływowych seniorów, którzy chętnie włączają się w lokalne działania, a czasem nawet sami je inicjują, np. utworzenie izby pamięci. Zdarza się, że respondenci narzekają na małą liczbę uczestników oraz zamykanie się ludzi w domach, brak wspólnych działań mieszkańców. Część respondentów tu właśnie widzi główne zadanie edukacji kulturowej, a integrację społeczności często uznaje się za czynnik wpływający pozytywnie na życie w gminie:

(...) wszystkie te działania są nakierowane na integrację mieszkańców i tak jak mówię, pobudzenie inicjatyw oddolnych i chęci współpracy, tej pomocy innym. [UG]

Komunikacja – środki transportu, odległość i koszty

Województwo mazowieckie jest największym województwem zarówno pod względem powierzchni, jak i liczby ludności. Komunikacja wewnątrz gminy, jak i z miejscowościami poza nią jest jednym z kluczowych czynników wpływających na działania na polu edukacji kulturowej.

Spośród gmin wybranych do diagnozy w 2018 roku większość jest w niewystarczający sposób skomunikowana. Funkcjonują autobusy szkolne, które przywożą i rozwożą dzieci, busy, które zawożą do pracy w konkretnych zakładach oraz, w niektórych gminach, komunikacja prywatna. Sprawia to, że zajęcia dodatkowe w szkołach mogą się odbywać tylko do momentu odjazdu ostatniego autobusu. Natomiast na zajęcia w ośrodku kultury mają możliwość dotrzeć tylko te dzieci, które mieszkają w miejscowości,

w której ośrodek się znajduje, lub te, które zostaną przywiezione przez rodziców. Komunikacja w wybranych do diagnozy gminach bardzo często opiera się właśnie na prywatnych środkach transportu mieszkańców. Tam, gdzie jest bliżej, można dojechać rowerem, tam, gdzie dalej, pozostaje prywatny samochód. Zdecydowanie lepiej skomunikowane są gminy podwarszawskie. Docierają do nich autobusy miejskie ze stolicy, a nierzadko także pociągi. Jednak tego typu komunikacja umożliwia najczęściej dotarcie do i z Warszawy, natomiast gorzej wygląda komunikacja wewnątrz gminy, na przykład między miejscowościami, które nie leżą na trasie autobusu warszawskiego. Bliskość większych ośrodków miejskich to także czynniki wpływający na działania z zakresu edukacji kulturowej. Z jednej strony mieszkańcy jeżdżą tam „po kulturę” lub zostają po pracy, co odciąga ich od wydarzeń proponowanych w ich miejscowości. Z drugiej strony bliskość dużego ośrodka jest czynnikiem ułatwiającym działalność, bo łatwiej i taniej pozyskać specjalistów czy znane osoby do działań prowadzonych w gminie.

Obniżanie kosztów to ważny czynnik wpływający na działania na polu edukacji kulturowej w gminach wybranych do diagnozy. Ośrodki kultury i szkoły wybierają miasta bliżej położone jako cel wycieczek np. do teatru czy do kina. Natomiast zapraszając znaną osobę z większego ośrodka, organizuje się dla niej kilka spotkań w różnych miejscowościach gminy, aby zmniejszyć koszty, jak i umożliwić udział większej liczbie mieszkańców.

Potencjał kulturowy gminy

Ważnym czynnikiem warunkującym działania na polu edukacji kulturowej związanym z samą gminą jest jej potencjał kulturowy. Większość wybranych do diagnozy w 2018 roku gmin może pochwalić się ciekawą lokalną historią lub tradycjami. Odkrywane przez miejscowych (zdarza się, że domorosłych) historyków, kształtują całą społeczność i wpływają na tematy i rodzaje podejmowanych działań. Zdarza się jednak, że skupienie wokół jednej postaci historycznej pochodzącej z danego terenu przysłania

inne, nie pozwalając odkryć całej różnorodności historii lokalnych.

W niektórych gminach ich potencjał kulturowy tworzą także budynki: pałace i dwory, kościoły, dawne siedziby artystów oraz muzea i podmioty kultury o charakterze ponadlokalnym. Pałace i dwory w wybranych gminach często pozostają w rękach prywatnych i ich los jest różny. Bywa, że wyremontowane, służą wyłącznie celom komercyjnym (wynajem sal i pokoi klientom prywatnym). Zdarza się jednak, że obok działalności komercyjnej ich właściciele prowadzą lub współprowadzą działania dla lokalnej społeczności i stają się jednym z ważnych podmiotów działających w obszarze kultury i edukacji kulturowej. Bywa jednak także, że jako podmioty prywatne nie są postrzegane przez władze gminne i instytucje im podległe jako działające na polu edukacji kulturowej. Zdarza się, że miejsca z potencjałem kulturowym w wybranych gminach bardziej istnieją w świadomości i działają na rzecz osób przyjezdnych niż lokalnej społeczności.

Artyści pochodzący z gminy lub działający na jej terenie dawniej i obecnie także stanowią potencjał kulturowy, wokół którego inicjuje się działania z zakresu edukacji kulturowej. Podobnie jak w przypadku historii i tradycji część z tych postaci nie jest odkryta lokalnie, a ich potencjał nadal czeka na wykorzystanie.

3.2.2. LIDERZY I KADRA

Kolejnym ważnym czynnikiem warunkującym działania na polu edukacji kulturowej w wybranych gminach są ludzie je tworzący oraz mający na nie wpływ. Z jednej strony są to lokalni liderzy, edukatorzy przygotowujący i realizujący działania. Z drugiej strony to urzędnicy gminni różnego szczebla, którzy decydują o budżecie, ale nierazko sami też prowadzą działania. Odrębnym tematem są ogólne zagadnienia związane z kadrą w instytucjach kultury i oświaty.

Potencjał lokalnych liderów

Działania na polu edukacji kulturowej kreują ludzie. Od ich potencjału osobistego i społecznego, umiejętności, ale też osobowości wiele zależy.

Ludzie to jest podstawa. Muszą być tacy, którzy chcą coś robić, niekoniecznie za pieniądze. [GÓK]

Lokalnych liderów spotkaliśmy w różnych miejscach: w ośrodkach kultury i bibliotekach, w szkołach i przedszkolach, zarówno wśród dyrekcji, jak i wśród nauczycieli, w ośrodkach pomocy społecznej, w organizacjach pozarządowych, w tym OSP oraz w Lokalnych Grupach Działania. Część to także aktywni mieszkańcy nigdzie niezrzeszeni, część to prywatni przedsiębiorcy. Odrębną grupą lokalnych liderów są urzędnicy, o których piszemy w kolejnym punkcie. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że większość lokalnych liderów w gminach, w których prowadziliśmy badania, działa w ramach instytucji publicznych. Niewiele spotkaliśmy aktywnie działających organizacji pozarządowych, wyjątek stanowią ochotnicze straże pożarne, których jest po kilka w każdej gminie. Stopień zaangażowania OSP w działania na polu edukacji kulturowej jest bardzo różny w badanych gminach i często zależy od osobowości prezesa oraz tradycji.

Odwiedzając wybrane gminy, spotykaliśmy także coraz aktywniejsze na polu edukacji kulturowej i szerzej kultury podmioty prywatne. Są to zarówno lokalni przedsiębiorcy, którzy sponsorują wydarzenia, jak i właściciele agroturystyk, którzy rozbudowują swoją ofertę o działania kulturalne. Trafiliśmy także na podmioty prywatne, które za główny przedmiot swojej działalności uznają edukację i kulturę.

Tym, co łączy tak różnorodnych aktywnych liderów, jest chęć, wręcz ciągła potrzeba działania, odwaga oraz często duży kapitał społeczny, na który składa się również różnorodne doświadczenie zawodowe. Wszystkie te czynniki wpływają na podejmowane działania, ich rodzaj i zasięg. Osobista pasja i zainteresowania lokalnego lidera bywają czynnikiem sprzyjającym w podejmowaniu działań. Mogą

być one jednocześnie hamujące, kiedy aktywność danego podmiotu ogranicza się do dziedziny, która jest pasją lidera. Zdarza się także, że kiedy zabraknie tej osoby, kończy się całe działanie, bowiem to ona była jego napędem, a po jej odejściu nikt nie przejmuje pałeczki. Jednocześnie respondenci zwracają uwagę, że kiedy brakuje pasji i przekonania do działań, nie poderwie się i nie zainteresuje nimi uczestników. Dzieje się tak na przykład w sytuacji, kiedy to osoba realizująca działanie jest wyznaczona przez przełożonych przypadkowo i bez zwracania uwagi na osobiste zainteresowania.

Często to jest tak, że to się dzieje okazjonalnie, tak jak ja to widzę. Ten nauczyciel, przewodnik jakby czy prowadzący, staje się tym prowadzącym tylko na jakiś czas. (...) Pan dyrektor czy pani dyrektor wyznacza pana, panią do przeprowadzenia, no i zbiera grupkę i coś tam robi w tej kwestii, jakieś przedstawienie. [GOK]

W odwiedzonych przez nas gminach wpływ na działania ma także pochodzenie lokalnego lidera, czyli czy jest on osobą napływową, czy „tutejszą”. Osoby mieszkające i działające w gminie od urodzenia lub od wielu lat są obdarzane większym zaufaniem, zarówno przez mieszkańców, jak i potencjalnych współorganizatorów działań z terenu gminy. Ich atutem jest także to, że znają miejscowość i gminę. Z drugiej strony w przypadku takich osób częściej dochodzą do głosu lokalne animozje i uprzedzenia. Osoby napływowe mają natomiast świeży, zewnętrzny ogłąd i mogą dostrzec rzeczy niewidoczne dla miejscowych. Często mają także większy kapitał społeczny i sieć kontaktów poza gminą, co może owocować bardziej różnorodnymi działaniami kulturalnymi i współpracą z podmiotami także spoza gminy. Podczas naszego badania pojawiały się także głosy, że najważniejsza jest chęć działania lokalnego lidera.

To jest kwestia, tak jak mówię, dostosowywania do potrzeb. Nie ważne, czy to była osoba, która jest tym dyrektorem od czterech lat, czy to jest osoba, która jest dwadzieścia lat dyrektorem, to jest

kwestia po prostu, jeśli są nowe pomysły, że ktoś się chce rozwijać, chce rozwijać instytucję, no to tak naprawdę instytucja żyje. (...) A jeżeli po prostu ktoś popada w jakąś stagnację, bo i tak jest dobrze... [UG]

Potencjał lokalnych urzędników

Szczególnym przypadkiem lokalnych liderów są samorządowcy różnego szczebla: wójtowie/burmistrzowie, radni/radne, a także sołtysi i sołtyski. Postanowiliśmy ich opisać osobno, ponieważ oprócz tego, że sami mogą prowadzić działania, mają na nie także wpływ poprzez budżet gminy. Wcześniejsze doświadczenie wójta lub burmistrza, historia osobista przekładają się na ich stosunek do oświaty i kultury. O wójcie, który był wcześniej nauczycielem oraz dyrektorem szkoły, respondenci mówią:

Nie żałuje pieniędzy na oświatę. [SO]

Inny wóldarz, w młodości muzyk, jest określany jako człowiek otwarty na kulturę.

Podczas prowadzonych badań w terenie spotykaliśmy wójtów czy burmistrzów, którzy nie tylko decydują o przydziale środków dla podmiotów działających na polu kultury i oświaty, ale także sami inicjują działania lub je współtworzą. Przychyłność wóldarzy gminnych jest bardzo istotna dla lokalnych animatorów i często podkreślają oni jej znaczenie. Oprócz wójta/burmistrza ważny jest także stosunek rady gminy do działań w sferze edukacji kulturowej. Radni/radne oraz sołtysi/sołtyski to nierzadko najbardziej aktywni liderzy w gminnych miejscowościach i sołectwach, które odwiedziliśmy. Rzadko trafialiśmy na aktywne organizacje pozarządowe inne niż OSP, a to, jak dużo dzieje się we wsi i czy mieszkańcy mają okazję, aby się integrować, zależy od zaangażowania radnych i sołtysów.

Skoro pełnię tę funkcję, to czuję się zobowiązany, żeby coś robić [NA].

Zawsze wydawało mi się, że dobry sołtys to też powinien sam sobie zadania wyznaczać (...) mieć jakąś wizję tego rozwoju i podążać w tym kierunku. Oczywiście nie, że tak powiem, na ślepo, tylko też dostrzegać, jak reagują na to mieszkańcy, bo to też nie chodzi o to, żeby tutaj robić, co się samemu chce. [NA]

Innym urzędnikiem istotnym z punktu widzenia edukacji kulturowej jest osoba w urzędzie gminy, która zajmuje się funduszami zewnętrznymi. Respondenci bardzo często zwracali uwagę na ważną rolę, jaką pełni. W gąszczu dofinansowań, o których informacje pojawiają się na wielu różnych stronach internetowych, nie do przecenienia jest osoba, która się w tym orientuje i przesyła do poszczególnych podmiotów odpowiednie informacje.

Z punktu widzenia działaczy organizacji pozarządowych, z którymi rozmawialiśmy, równie istotna w urzędzie gminy jest osoba zajmująca się trzecim sektorem. Informuje ona o możliwych dofinansowaniach z budżetu gminy oraz spoza niego, wspiera organizacje pozarządowe w sprawach formalnych oraz jest pośrednikiem między nimi a urzędem. Respondenci niejednokrotnie podkreślali, że jeśli w urzędzie istnieje takie stanowisko, na terenie gminy działa więcej organizacji.

Kadra w kulturze i oświacie

Warto jeszcze krótko omówić ogólne zagadnienia związane z kadrami w kulturze i oświacie. W przypadku podmiotów reprezentujących sektor kultury mamy tu na myśli głównie instruktorów prowadzących zajęcia. Najczęściej są to osoby zatrudniane na umowy-zlecenia. W badanych przez nas gminach preferowane jest stałe angażowanie tych samych osób, bo uczestnicy się do nich przyzwyczajają i chętniej ponownie zapisują na zajęcia. Wyjątek stanowią sytuacje, kiedy jakiś prowadzący lub zajęcia się nie sprawdzają i nie ma na nie chętnych. Najczęściej w miarę możliwości zatrudniani są instruktorzy z danej gminy lub z najbliższej okolicy. Czasami angażuje się prowadzących z najbliższego dużego miasta.

(...) obstawiamy się ludźmi z naszej gminy. [GOK]

W GOK-u to ja mam na stałe na etat jedną dziewczynę i reszta to są wszystko umowy-zlecenia, bo nie mam możliwości zatrudnienia (...). Instruktorów mamy głównie z NN [najbliższe duże miasto] (...). NN [Pracownik etatowy] jest tutaj z tego terenu, bo też chcę dawać im pracę. Nie patrzę na powiązania moje, gdzieś tam z kim się znam, tylko po prostu chcę z tego terenu. [GOK]

Wybór instruktorów w gminach, które badaliśmy, jest jednak ograniczony – nie tylko ze względu na brak odpowiednich osób, ale także z powodów finansowych. Część respondentów wskazuje także, że w instytucjach kultury jest zbyt mało etatów. Gdyby było ich więcej, to więcej byłoby także pomysłów na działania, a te ostatnie łatwiej byłoby zorganizować.

W szkołach, które odwiedziliśmy w trakcie badań terenowych, podobnie jak w instytucjach kultury, nauczyciele pochodzą najczęściej z gminy lub z gmin okolicznych. Część to lokalni mieszkańcy, ale część dojeżdża codziennie z innych miejscowości, także takich, które są położone poza gminą.

3.2.3. INFRASTRUKTURA TECHNICZNA I ZAPLECZE LOKALOWE

Czynnikiem warunkującym działania na polu edukacji kulturowej w wybranych do diagnozy gminach jest także infrastruktura. Po pierwsze, jest to kwestia miejsca, w którym działania mogą się odbywać. Po drugie, jego dostępności czasowej. Poniżej omawiamy infrastrukturę, jaką dysponują instytucje kultury oraz instytucje oświaty w badanych gminach. Zajmujemy się także dwoma typami miejsc, które najczęściej występują w miejscowościach w gminach, czyli świetlicami wiejskimi oraz siedzibami OSP. Poruszamy też temat organizacji pozarządowych (innych niż OSP), które najczęściej nie posiadają własnego zaplecza infrastrukturalnego.

Instytucje kultury/oświaty

W odwiedzonych przez nas gminach miejscami, w których mogą się odbywać działania z zakresu edukacji kulturowej,

są budynki ośrodków kultury i bibliotek oraz szkoły. Najczęściej ośrodek kultury znajduje się w stolicy gminy. Zdarza się jednak, że jego siedziba jest zlokalizowana gdzie indziej. Część ośrodków kultury w województwie posiada także filie w mniejszych wsiach. Jest to zdecydowane ułatwienie dla mieszkańców chcących korzystać z oferty kulturalnej, bo nie muszą jeździć do głównego ośrodka.

W większości badanych przez nas gmin główna siedziba biblioteki zlokalizowana jest w tej samej miejscowości, co ośrodek kultury. Zdarza się jednak także, że te dwie instytucje są w różnych miejscach. Biblioteki w połowie wybranych do badania gmin mają także swoje filie. Są też w województwie mazowieckim takie gminy, w których nie ma ośrodka kultury – jedną z nich odwiedziliśmy podczas naszych badań terenowych.

Ja osobiście uważam nawet, że brakuje. Bo ta młodzież gimnazjalna nawet czy nasza młodzież (...) oni po prostu nie mają takiego zorganizowanego czasu. Oni go sobie organizują w różne sposoby, lepsze, gorsze. Ale nikt tego po szkole nie nadzoruje. Myślę, że taki właśnie dom kultury powinien powstać, żeby tę młodzież mobilizował, jednoczył, wytyczał im jakieś tam cele działania. [SO]

Utrudnia to prowadzenie działań na polu edukacji kulturowej, bo często jedynym miejscem, w którym mogą się w takiej sytuacji odbywać, jest szkoła. A ta boryka się z problemami lokalowymi oraz z brakiem czasu. W części szkół w gminach, które badaliśmy, brakuje sal na dodatkowe zajęcia poza lekcjami. Nie ma też wystarczająco czasu, aby takie dodatkowe działania prowadzić, bo autobus szkolny odbiera dzieci krótko po zakończeniu lekcji.

Wiadomo, te zajęcia by się odbywały po lekcjach. Starsza młodzież obciążona jest dużą ilością godzin, oprócz tego, że mają 34 godziny tygodniowo, to dodatkowo nauczyciele chcą przygotowywać dzieci pod kątem sprawdzianu ósmoklasisty. Więc ten czas pobytu w szkole nam się wydłuża. Szkoła pracuje do godziny 15:30. Nie mamy świetlicy (...). Jakiś program z dużą ilością godzin wiąże się z dłuższym pobytem, a to byłoby trudne. [SO]

Świetlice wiejskie

We wsiach gmin, które odwiedziliśmy w 2018 roku, funkcjonują także świetlice wiejskie. Stan budynków, którymi dysponują, oraz ich wyposażenie, są bardzo różne. Część świetlic działa jako Lokalne Centra Kompetencji i jest wyposażona w sprzęt komputerowy oraz dostęp do internetu. Świetlice w większości badanych gmin są także sukcesywnie remontowane i doposażane z udziałem środków zewnętrznych oraz z budżetów gminnych, w tym z funduszu sołectkiego. Istnienie we wsi takiego budynku jest na pewno czynnikiem wspierającym działania na polu edukacji kulturowej, ale nie wystarcza. Żeby w świetlicach coś się działo, a mieszkańcy mieli możliwość integracji przy wspólnych wydarzeniach, potrzebny jest jeszcze lokalny lider lub liderzy.

[W świetlicach wiejskich] w tamtym roku na przykład też GOK organizował półkolonie. I tak w każdej miejscowości, w tych świetlicach. Każdy miał możliwość. No i w niektórych było większe zaangażowanie, było więcej osób, a były też takie świetlice, z których trzeba było w ogóle zrezygnować, bo nie było chętnych. (...) Nie ma chyba chęci. Ci, może powiem tak – zamożniejsi, wyjeżdżają, a ci biedniejsi wolą po prostu siedzieć w domu, nudzić się, a nie przychodzić na jakieś takie spotkania. [GOK]

Nasza świetlica (...) to budynek niewyremontowany, ciągle tutaj szukamy tych funduszy (...). Mimo że nie jest budynek wyremontowany, staramy się, żeby tętnił życiem, działa się w nim jak najwięcej. (...) Boli mnie to, że tutaj większość tych świetlic, które zostały wyremontowane za setki tysięcy złotych, stoją puste i nic się tam nie dzieje. (...) U nas, mimo że nie jest wyremontowane, to staramy się, żeby działa się jak najwięcej i się dzieje. [NA]

Ochotnicza straż pożarna i inne organizacje pozarządowe

W miejscowościach, które odwiedziliśmy, swoje siedziby mają także oddziały ochotniczych straży pożarnych. Podobnie jak w przypadku świetlic wiejskich, część z nich jest wyremontowana i doposażona z funduszy zewnętrznych (także unijnych) oraz ze środków gminnych. Zdarza się, że w jednym budynku wraz z OSP mieści się ośrodek kultury

i/lub biblioteka albo filie tych instytucji w mniejszych wsiach. OSP są często jedynymi organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie gmin, które badaliśmy. Ich zaangażowanie w działania na polu edukacji kulturowej jest różne. Zdarzają się OSP, które w opinii respondentów nie organizują działań kulturalnych.

OSP to nie, raczej nie. (...) Dysponują [przestrzenią], ale nie organizują. Jedynie zawody są strażackie raz na rok (...) ale nie działają, żeby jakieś takie imprezy kulturalne, nie. [BP]

Podczas badań spotkaliśmy też takie jednostki OSP, które są lokalnym centrum kulturalno-społecznym, oraz takie, które zawsze i chętnie włączają się w działania kulturalne organizowane przez inne podmioty.

My zawsze tłumaczymy, że Straż nie jest dla siebie, Straż jest dla społeczeństwa. [OP]

Pozostałe organizacje pozarządowe działające na terenie badanych gmin nie posiadają swojej własnej siedziby. Znajdują jednak miejsce albo w lokalnej szkole albo w instytucji kultury. Prowadzą działania także w świetlicach wiejskich (jeśli takie są na terenie miejscowości) lub w pomieszczeniach używanych przez OSP.

3.2.4. FINANSOWANIE

W gminach, które badaliśmy, czynnikiem warunkującym działania z zakresu edukacji kulturowej są także środki finansowe. Podmioty i osoby działające w sektorze kultury i oświaty mogą liczyć na finansowanie w gminie, w tym na środki z funduszu sołectkiego oraz, w przypadku NGO, na środki przyznawane w konkursach dla organizacji pozarządowych. Możliwe jest także pozyskiwanie funduszy zewnętrznych z różnych programów grantowych. Zdobycie tych środków zależy od umiejętności przebrnięcia przez formalności z tym związane. Działania z pola edukacji kulturowej w badanych gminach są także dofinansowane przez pobieranie odpłatności od uczestników.

Budżet gminy

Podstawowym źródłem finansowania działań z zakresu edukacji kulturowej w badanych gminach są budżety gminne. Instytucje kultury oraz szkoły otrzymują dotacje podmiotowe na swoją działalność, utrzymanie budynku oraz płace dla pracowników. Połowa badanych gmin miała w 2017 roku także fundusz sołecki, czyli wydzieloną część budżetu gminy, o której przeznaczeniu decydują poszczególne sołectwa. Przedsięwzięcia realizowane z tych środków mają służyć poprawie jakości życia mieszkańców sołectw. Wniosek o przyznanie środków z funduszu sołeckiego jest zatwierdzany na zebraniu wiejskim, a jego inicjatorami mogą być: sołtys, rada sołecka lub grupa mieszkańców.

Różnie bywa, w niektórych miejscowościach jest tak, że co sołtys zdecyduje, reszta tam przegłosuje, sołtys składa wniosek. (...) Były takie przypadki, że fundusz trochę skłócił miejscowość. Miałem dwie miejscowości, gdzie młodzi troszeczkę się zbuntowali decyzjom sołtysa i sami już wystąpili z wnioskiem. W jednym wypadku zakończyło się to wielką kłótnią (...) Widać było, że jest tam spora wymiana pokoleniowa i młodzi chcą przejąć pałeczkę. [UG]

Są takie miejscowości, że mieszkańcy praktycznie w ogóle się nie chcą zintegrować i z reguły albo się kończy kłótnią albo przychodzi pięć osób na zebranie. (...) Ale są miejscowości, w których naprawdę współpraca przebiega dosyć dobrze. Mieszkańcy się integrują ze sobą, (...) jest dużo przede wszystkim osób na zebraniu i są jednomyślni, jeśli chodzi o potrzeby. [UG]

Respondenci deklarują, że fundusz sołecki często jest przeznaczany na inwestycje, m.in. drogi, ale także na tworzenie miejsc, w których lokalna społeczność może się spotykać. Dane z Banku Danych Lokalnych pokazują, że dość duża część tych środków jest także przeznaczana na kulturę, a stosunkowo niewielka na oświatę³.

Są potrzeby, gdzie potrzeba jest inwestować w infrastrukturę, a nie w zabawę. A też zabawa też jest pożyteczna, bo integruje tych mieszkańców i widać to później na zebraniach. Tam, gdzie są imprezy, gdzie razem sprzątają miejscowość, później tych osób na zebranie przychodzi więcej i są bardziej zgodni. [UG]

Dana miejscowość przeznaczają tę pulę pieniędzy na pewne działania. Mogą to być środki trwałe, mogą to być jakieś imprezy okolicznościowe. (...) Kultura została scedowana na GOK. Środki z funduszu sołeckiego raczej są przeznaczane przez dane miejscowości na jakieś bieżące naprawy, remonty (...) to sobie kawałek chodnika ułożą, to jakąś wiatę przystankową, żeby już nie obciążać budżetu gminy, tylko już robią to z tych własnych funduszy sołeckich. [UG]

Z budżetu gminy wydzielane są także fundusze dla organizacji pozarządowych. Na podstawie rocznych lub niekiedy wieloletnich program współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego gminy, które badaliśmy, ogłaszają konkursy ofert. W ten sposób realizowane są różne zadania z zakresu m.in. sportu, kultury i ochrony dziedzictwa czy działalności społecznej. Niektórzy respondenci dostrzegają jednocześnie brak analogicznych funduszy dla grup nieformalnych. Mogłyby one przy wsparciu środków gminnych poszerzyć liczbę działań podejmowanych na terenie gminy.

(...) mamy również wydzieloną pulę pieniędzy na organizacje pozarządowe (...) Nie są to zbyt wielkie pieniądze, aczkolwiek są i są do wykorzystania. (...) Ale musi to być organizacja pozarządowa, nie mamy dla grupy nieformalnej żadnego dofinansowania i to jest błąd. (...) Takie pieniądze, gdyby były dla grup nieformalnych, gdzie nie trzeba się rejestrować i ponosić takiej naprawdę poważnej odpowiedzialności, myślę, że byłoby dużo więcej osób chętnych do działania. [UG]

Finansowanie zewnętrzne

Wiele podmiotów, z którymi się spotkaliśmy, pozyskuje lub stara się pozyskiwać środki na działania także z funduszy zewnętrznych. Zdarza się, że dotacja z urzędu gminy jest niewystarczająca, aby pokryć koszty wszystkich planowanych wydarzeń. Instytucje i organizacje składają wtedy wnioski do różnych programów grantowych.

Przedstawiciele instytucji publicznych, zwłaszcza ośrodków kultury i szkół, bardzo często mówią o Programie Niepodległa koordynowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Szkoły w badanych gminach dodatkowo korzystają z rządowych programów, m.in. Aktywna Tablica, umożliwiających zakup pomocy dydaktycznych. Biblioteki wymieniają głównie dofinansowania Biblioteki Narodowej na zakup nowości wydawniczych, a także Instytutu Książki na infrastrukturę. Oba wymienione źródła są realizowane jako priorytety w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Ponadto biblioteki korzystają ze wsparcia oferowanego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek, który prowadzi Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, a finansuje Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności. Ta ostatnia dofinansowuje także działania organizacji pozarządowych w różnych programach grantowych, m.in. Działaj lokalnie. Organizacje korzystają także z programów realizowanych przez Fundację Batorego oraz ze środków Caritasu. Organizacje pozarządowe, a także grupy nieformalne mogą korzystać ze środków, których operatorem są lokalne grupy działania, głównie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dla grup nieformalnych to jedna z niewielu możliwości pozyskania dofinansowania na działania. W badanych gminach z funduszy, którymi dysponuje LGD, korzystają także ochotnicze straże pożarne. W tym roku pojawiło się także nowe źródło finansowania działań sołectw oferowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego – Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw Mazowsze 2018. Korzystała z niego jedna z badanych gmin. Wszystkie typy podmiotów prowadzących działania z zakresu edukacji kulturowej

w wybranych do diagnozy miejscach korzystają także ze środków sponsorów prywatnych, choć często w niewielkim zakresie, co wynika z braku większych firm działających na terenie gmin.

Z tematem zewnętrznych źródeł finansowania wiąże się problem frustracji respondentów. Wkładają oni dużo wysiłku, czasu i zaangażowania w pisanie wniosków, a bardzo często nie dostają dofinansowania. Najmocniej frustruje sytuacja, kiedy do upragnionych środków umożliwiających realizację projektu zabraknie zaledwie kilku punktów. Respondenci starają się swoje wnioski ciągle poprawiać i dostosowywać do wytycznych konkursowych, ale im większy wysiłek wkładają w przygotowanie projektu, tym większe rozgoryczenie, kiedy nie otrzymają dofinansowania.

Byłam na początku roku [na szkoleniu], szczegółowo zapisywałam, co jest ważne, i myśmy to ujęli w tych naszych wnioskach, naprawdę. Tą ewaluację, terminy właściwe, kwoty niezbyt tam z księżycą, no i potraktowali nas tak, jak potraktowali. Po tym szkoleniu uważam, że tam rzeczywiście parę elementów zmieniliśmy w tych wnioskach. [GOK]

Czynnikiem hamującym i utrudniającym może być zbyt rozbudowany i niezrozumiały formularz wniosku.

(...) a niektóre wnioski są, że naprawdę trzeba się nagłówkować, żeby to dobrze napisać (...) że jest strasznie dużo dla mnie tej opisywki, różnych tych zagadnień, a jak z rodzicami, a jak z dziećmi (...) już czasami nie wie człowiek sam, co pisać. [BP]

Niektórzy respondenci od lat pozyskują środki zewnętrzne i nie widzą żadnych problemów w pisaniu wniosków ani w formalnościach z tym związanych.

Powiem tak, że te pierwsze pieniądze (...) nie było tak trudno się o nie ubiegać wtedy. (...) trzeba było troszeczkę odwagi. [OP]

Jeżeli chodzi o urząd marszałkowski, nie są takie skomplikowane wnioski. Ja akurat nie mam do czynienia z tymi inwestycyjnymi.

(...) Pierwszy wniosek jak się pisze, no to to jest trudne, prawda. Później to wnioski pisze się szablonowo, coraz to łatwiej. [OP]

Nasza metoda jest taka, że trzeba wszędzie zapukać. Ktoś mówi „Aaa nie piszmy, bo i tak nie dadzą”, a ja mówię: „Co nas kosztuje napisanie tego pisma?”. [GOK]

Odpłatność

Część kosztów związanych z organizacją i prowadzeniem zajęć w gminach, które badaliśmy, pokrywana jest z opłat uczestników. Coraz częściej zajęcia stałe oferowane w ośrodkach kultury są płatne.

My mieliśmy dylemat, jak tutaj stwarzaliśmy te nasze wszystkie zajęcia, kiedy ośrodek kultury powstał, jak ma wyglądać sfera płatności. Wiadomym jest, że w takich gminach wiejskich my nie zarobimy na tych zajęciach, to po pierwsze, idealnie byłoby, gdyby opłaty za zajęcia poszczególne pokrywały jakby gażę instruktora i ja byłbym wtedy zadowolony, no bo nie musiałbym dokładać, a miałbym pieniądze na inne jakieś wydarzenia, które chcielibyśmy organizować, no nie da się niestety tak. [GOK]

Koszt zajęć jest różny i zależy m.in. od zamożności mieszkańców gminy. Płatne są także wycieczki i wyjazdy organizowane przez różne podmioty. Wyjątek stanowią te realizowane z programów grantowych, gdzie z dotacji można pokryć wszystkie koszty, a udział dla uczestników jest bezpłatny. Odpłatność bywa czynnikiem hamującym udział w działaniach na polu edukacji kulturowej w badanych gminach. Nie każdy znajdzie co miesiąc w domowym budżecie fundusze np. na zajęcia dla dzieci.

Nie jest [bogato], nie jest. Dla ludzi po prostu nawet na wycieczki, jeżeli chodzi o zapłacenie 100 złotych, to jest duży koszt. [SO]

Respondenci obserwują jednak, że rodzice są gotowi płacić za podobną ofertę w większym mieście i tam wozić dzieci.

Tutaj trochę zmieniam tę mentalność. Mówię: wieziecie dziecko na zajęcia do [miasta], płacicie dużo większe pieniądze. Ja mówię: ja nie daję wam tutaj niższego poziomu niż jest w wieście, bo ja mam ludzi z miasta. [GOK]

Podkreśla się także, że zajęcia i wyjazdy płatne są bardziej szanowane i doceniane, a uczestnicy rzadziej z nich rezygnują.

Coraz więcej dzieci korzysta z naszych zajęć takich stałych. Aczkolwiek tu jest dużo takiej krytyki, jeśli chodzi na przykład o odpłatność, ale ja wiem, że jeżeli coś jest za darmo, to nie przychodzą albo sobie chodzą w kratkę. (...) staram się nie uczyć ich tego rozdawnictwa, bo (...) rozbawiły nas projekty i teraz ciężko to wszystko pozierać. [GOK]

Natomiast teraz, ponieważ jest te środki coraz trudniej pozyskać (...) robimy same takie wyjazdy. No i niestety finansować muszą rodzice, co z jednej strony (...) wcale nie jest złe, bo mam doświadczenia i z tamtej szkoły, i z tej, że jeżeli jest wszystko za darmo, dzieci po prostu w przekonaniu takim żyją, że wszystko im się należy. [SO]

3.2.5. PREFERENCJE EDUKATORÓW/EDUKATOREK

Ostatnim, ale nie mniej ważnym czynnikiem, który chcemy omówić, są preferencje edukatorek i edukatorów. W badanych gminach wpływ na podejmowane działania mają nie tylko ich osobiste upodobania i pasje, ale także obserwacje, co się lepiej sprawdza i przyciąga więcej uczestników.

Trochę sobie może wychowaliśmy przez te ileś lat tą naszą publiczność (...) i osoby, które z nami współpracują. [GOK]

Tak naprawdę to życie weryfikuje, jakie zajęcia są potrzebne. Nam się może wydawać, siadamy tu w gronie pracowników – a no to może byśmy stworzyli jakieś takie zajęcia, których nie ma. Ok, robimy, rozmawiamy, szukamy instruktora, robimy nabór i tak dalej, a tu okazuje się, że nie ma chętnych. [GOK]

Ale jakby się udało, to mówię, biorę wszystko co jest, bo mówię, dzieciaki chłoną bardzo. Nie ma, że ja nie chcę, wszystkie są chętne. Może potem im się znudzić, jakby było dużo, to może by się znudziło, ale na początek naprawdę wszystkie dzieci są chętne, wszystkie zostają po lekcjach. [SO]

Respondenci często dostrzegają zmieniające się potrzeby mieszkańców, szczególnie w gminach, które tracą swój rolniczy i wiejski charakter, a stają się małymi miasteczkami. Szerzej o typach podejmowanych działań z pola edukacji kulturowej pisaliśmy w rozdziale 3.1. Tutaj omówimy krótko zagadnienia związane z cyklicznością i długością realizowanych projektów.

Cykliczność

Respondenci dostrzegają mocne i słabe strony zarówno działań jednorazowych, jak i cyklicznych. W przypadku jednorazowych projektów podkreślają, że można próbować ciągle nowych rzeczy i metod. Nie pozwalają one natomiast na stały kontakt z uczestnikami, który ułatwia rozpoznawanie potrzeb. Cykliczne wydarzenia powtarzane co roku wyznaczają pewien rytm życia kulturalnego w gminie i przyzwyczajają mieszkańców, że w danym terminie odbywa się konkretna impreza. Promują także instytucje je realizujące. Organizacja wydarzeń cyklicznych pozwala łatwiej przygotować wnioski o dofinansowanie na kolejne lata. Natomiast cykliczne np. cotygodniowe zajęcia dają stały kontakt z uczestnikami i umożliwiają rozwój zdolności i umiejętności.

Chyba sens mają bardziej cykliczne, ponieważ one jakby wdrażają dzieciaki. Jeśli są fajne, no to dzieciaki czekają (...) na każdy następny. Chociaż niewątpliwie i takie pojedyncze też są wskazane, no w zależności od tego i jak tematyka i zainteresowanie dzieci, no i też możliwości nasze. [SO]

Są takie, które robimy cyklicznie i one się będą powtarzać, bo są sprawdzone, dzieciaki je lubią i są fajne, a są takie, które okazjonalnie, bo coś tam akurat wynika. [SO]

Ja myślę, że wszystko jest potrzebne. Zarówno te stałe, cykliczne formy, wydarzenia, jak i takie jednorazowe. [GOK]

Długość

Podobnie jak w przypadku cykliczności, także dłuższy i krótszy czas trwania działania mają swoje mocne i słabe strony. Respondenci podkreślają często, że długość powinna zależeć od projektu. Czas zaplanowany powinien być adekwatny do tego, co się realizuje, bez niepotrzebnego powtarzania. Część woli projekty krótsze, które pozwalają na przykład sprawdzić nowych partnerów do współpracy. Umożliwiają one także angażowanie kolejnych nowych grup odbiorców oraz zmienianie tematów.

Natomiast krótszy łatwiej mi zaangażować raz młodszych, raz starszych. (...) krótsze może są lepsze, bo skończy się, później mogę pisać kolejny projekt. Jakby się udało uzyskać fundusze, to mogłabym zaangażować kolejne grupy. [SO]

Nasze dzieci też mają słomiany zapal niestety. [SO]

Respondenci zaznaczali, że są jednak także działania wymagające długiego czasu, jak na przykład rozwój specjalistycznych umiejętności u uczestników czy promocja pewnego typu aktywności. Wtedy z reguły na działania składają się pomniejsze, krótsze wydarzenia lub ich cały cykl rozłożony w czasie. Dłuższe działania wymagają też większych nakładów pracy i organizacji.

3.3.

CZNNIKI WARUNKUJĄCE WSPÓŁPRACĘ NA POLU EDUKACJI KULTUROWEJ

Staram się nie patrzeć na minusy, bo jakbym patrzyła na minusy, to nie podejmowałabym tych wyzwań. [SO]

Trzeba rozmawiać, to podczas takich rozmów się wiele rzeczy odkrywa. [NA]

Diagnoza prowadzona w 2016 roku w dawnych miastach wojewódzkich wykazała, że najczęstszymi powodami nawiązania współpracy na polu edukacji kulturowej są braki infrastrukturalne i sprzętowe, potrzeba wsparcia ze strony profesjonalistów oraz zapewnienie publiczności i odbiorców. Do podobnych wniosków doprowadziło badanie przeprowadzone w 2017 roku w miastach powiatowych. Braki infrastrukturalne, zasoby finansowe partnera oraz pozyskiwanie publiczności to główne motywacje do podejmowania współpracy. Dodatkowo charakterystyczne dla miast powiatowych jest istnienie instytucji zobligowanych do współpracy, czyli instytucji statutowo o zasięgu powiatowym. Podobne motywacje do podejmowania współpracy można odnaleźć w gminach województwa mazowieckiego. Z diagnozy przeprowadzonej w 2018 roku wyłania się jednak jedna podstawowa cecha, która wyróżnia współpracę w gminach – jest ona czymś naturalnym i oczywistym. Działania na polu edukacji kulturowej są w badanych gminach często realizowane we współpracy między różnymi podmiotami, a hasłami, które temu towarzyszą, są: łatwiej, szybciej, oszczędniej.

Łatwiej jest wtedy cokolwiek zorganizować, ta współpraca, jeżeli się układa i osoby po prostu są otwarte, chcą wspomóc, to łatwiej jest pracować wtedy, łatwiej jest dążyć do czegoś, prędzej coś osiągnąć. [GOK]

Mnie osobiście, to mi się podoba, że jest taka współpraca. Dlatego, że to zawsze jakby wzmacnia. Można podpatrzeć inne działania, które robią i można coś tam ściągnąć. [BP]

Uważam, że w ogóle zawsze, jak się współpracuje, to można coś więcej zrobić. A jak każdy odizoluje się i będzie tylko swoją działkę robił, no to jest takie oczywiste, że więcej można zrobić wspólnymi siłami, bo tak zjednoczyć się, to jest zawsze lepiej, łatwiej. [BP]

Zdarzają się oczywiście sytuacje i głosy, że czasem lepiej jest coś zrobić samemu, ale dotyczy to współpracy z niesprawdzonymi i niedoświadczonymi partnerami.

My w ogóle (...) z takiego założenia wychodzimy, my jako tutaj nasz ośrodek kultury, że jeśli ja mam robić już nie pamiętam dokładnie, ale są imprezy, które ktoś nagle mówi, dobrze, to zrobimy imprezę tutaj jakąś tam, wydarzenie w gminie, a to ten za to, ten za to, ten za to, to nie ma sensu czasami, bo my poświęcamy dużo więcej czasu, żeby się skontaktować z firmami, z instytucjami, które chcą, ale to idzie strasznie wolno, to jest niezależne od nich, oni nie znają tej tematyki, nie wiedzą jak organizować imprezy, naprawdę ja wolę usiąść sam, zrobić wszystko, mieć kontrolę nad wszystkim. Najgorsze jest to dla mnie w pracy, że ja mam swoją działkę. ktoś ma inną działkę, ale ja jestem niepewny, czy ta druga działka jakby zagra do końca, a wtedy będzie kłapa. Chcąc nie chcąc, muszę te wszystkie inne działki też kontrolować. (...) mimo większej pracy ja wolę zrobić imprezę od A do Z sam. (...) chyba że ma się sprawdzonych partnerów. [GOK]

Oczywiście nie zawsze i nie z każdym współpraca przebiega intensywnie i satysfakcjonująco dla wszystkich stron. Respondenci wskazują na różne czynniki warunkujące współdziałanie na polu edukacji kulturowej. Poniżej przedstawiamy te najważniejsze i najczęściej pojawiające się, przy czym zastosowaliśmy taki sam podział czynników, jak w raporcie z diagnozy z 2017 roku. Nie dzieliłiśmy ich natomiast na sprzyjające i hamujące, ponieważ są one przez respondentów oceniane tak lub tak, w zależności od okoliczności.

3.3.1. SAMORZĄD LOKALNY

Podstawowym czynnikiem wpływającym na współpracę w badanych gminach jest samorząd lokalny, w tym przypadku gminny. Przy czym, jak już pisaliśmy we wcześniejszym rozdziale, wójt lub burmistrz, radni i sołtysi są często nie tylko dysponentami budżetu gminnego, ale także aktywnymi liderami lokalnymi. Podmioty działające na

polu edukacji kulturowej w wybranych gminach często deklarują współpracę z samorządem gminnym, rzadziej z powiatowym czy wojewódzkim. Władze gminne w badanych miejscach niekiedy wpływają także na współpracę pomiędzy różnymi podmiotami, a jako czynnik motywujący do współpracy wymieniają przede wszystkim działanie na rzecz mieszkańców i integrację społeczną.

Współpraca z samorządem

Samorząd gminny jest przede wszystkim organem decydującym o budżecie gminnych instytucji kultury: ośrodka kultury, biblioteki. Wójt i rada gminy decydują także o ewentualnych środkach dodatkowych dla tych podmiotów, np. na poczet wkładu własnego przy składaniu wniosków o dofinansowanie zewnętrzne. Dla respondentów istotne jest także, jak władze postrzegają działania kulturalne, czego wyrazem jest często obecność lub nie na organizowanych wydarzeniach. Władze gminne wspierają także pozafinansowo, m.in. przez udzielanie patronatów, wsparcie kadrowe czy infrastrukturalne.

Bardzo dobrze się układa ta współpraca tutaj, jeśli chodzi o władzę samorządową. Ona musi się też dobrze układać, bo jako ośrodek kultury też podlegamy pod samorząd, pod gminę, więc my jesteśmy też trochę uzależnieni od nich, od urzędu miasta, od samorządu. Ale wydaje mi się, że współpraca się fajnie układa. Władza się chętnie pojawia na wszystkich imprezach, które są organizowane tutaj, w ośrodku kultury. Jak występujemy o jakiś patronat czy jakieś wsparcie finansowe, to też chętnie pomaga. [GOK]

Ważne jest to, że dość się dogadujemy i tak w miarę potrzeb, jeżeli o coś poprosimy, czy o pomoc taką, no nie już finansową, bo mamy tutaj swój budżet (...), natomiast jeśli poprosimy o jakąś pomoc typu, że tam trzeba nas w czymś wspomóc, no to urząd gminy jak najbardziej. [GOK]

To wójt i radni decydują o utworzeniu gminnego ośrodka kultury, w tych miejscowościach, w których go nie ma. Istotne jest oczywiście, czy mieszkańcy zgłaszają potrzebę

istnienia takiej instytucji oraz czy gmina dysponuje wystarczającymi środkami na jej prowadzenie.

Samorząd gminny w badanych przez nas miejscowościach współpracuje także z organizacjami pozarządowymi, głównie poprzez konkursy ofert ogłaszane na podstawie programów współpracy. W niektórych urzędach gminy zatrudniona jest także osoba, w której kompetencjach leży współpraca z tym typem podmiotów. Jak już pisaaliśmy w rozdziale 3.2.2, wpływa ona znacząco na liczbę i możliwości działania organizacji pozarządowych.

Myslałam, że Stowarzyszeniem pobudzę ludzi do działania, ale pozyskanie środków i inicjatywy oddolne to jest jedno, a jeszcze atmosfera i chęć współpracy z gminą to jest inna sfera. Ja cały czas tutaj zgłaszam taką potrzebę i wręcz jakby apeluję do pana wójta, żeby utworzył komórkę, to znaczy jest tak komórka inwestycyjna, ale tylko i wyłącznie do tych zadań inwestycyjnych, ale współpraca z organizacjami pozarządowymi no to po prostu jest na naszym terenie bardzo słabo. [OP]

Znacznie rzadziej instytucje i organizacje z gmin, które odwiedziliśmy, współpracują z władzami powiatowymi czy wojewódzkimi. Najczęściej współpraca ta przyjmuje formę wsparcia finansowego lub udzielenia patronatu.

Ten samorząd, to starostwo powiatowe (...) oczywiście współpracują z nami na tej zasadzie, że ja przy okazji jakichś większych imprez zawsze piszę pismo do starosty, żeby pomógł nam finansowo – i robi to, ale nie są to jakieś wielkie kwoty. (...) I na tym się nasza współpraca, jeśli chodzi o kulturę, z powiatem, jeśli chodzi o samorząd kończy. [GOK]

[Powiat] bardzo blisko, bo ja przez to, że współpracuję z [instytucją], która jest ośrodkiem kultury powiatowym, należącym do powiatu, to jestem blisko ze starostą i ze wszystkimi pracownikami (...) mam zbudowaną bardzo wysoką pozycję, jeśli chodzi o zaufanie u nich i ta współpraca dlatego się układa, że nawet ten konkurs powiatowy, który zorganizowałam, starosta objął nad nim patronat honorowy i wsparł finansowo. [GOK]

Wpływ samorządu na współpracę

W niektórych badanych gminach wójt, sekretarz lub inna osoba zatrudniona w urzędzie gminy przyjmują na siebie rolę koordynatora działań kulturalnych. Współtworzą wraz z instytucjami roczny kalendarz imprez, tak aby nie nakładały się one na siebie, a mieszkańcy mieli możliwość skorzystania z szerszej oferty. Przedstawiciele urzędów gminy, z którymi rozmawialiśmy, deklarują także, że samorząd wspiera współpracę między różnymi podmiotami i sam się w nią włącza.

I wszyscy sobie pomagamy. Czyli jak robimy uroczystość, to jest organizator główny, na przykład GOK, ale wspomagający szkoły, straż pożarna, stowarzyszenie, parafia. Jeżeli parafia coś robi, my pomagamy. I wzajemnie. Także nikt się nie napracuje, natomiast to wygląda dosyć dobrze. [UG]

[Dożynki] to takie święto gminne, którego nie zorganizuje jedna osoba, bo to się tak po prostu nie da. Bo to musi być zaangażowanie kilku tych, że tak powiem, tych płaszczyzn, czyli samorząd, czyli organ wykonawczy, uchwałodawczy, Orkiestra, bo oni oprawiają, straż też jest przecież (...) te poczyty sztandarowe. [UG]

Przedstawicielom władz samorządowych, którzy z nami rozmawiali, zależy także na tym, żeby jak najwięcej mieszkańców miało możliwość wzięcia udziału w wydarzeniu. Działania kulturalne są postrzegane przez nich jako jednoczące społeczność i przełamujące konflikty. Stają się narzędziem integracji społecznej.

(...) staram się wszędzie tworzyć (...) dobrą atmosferę współpracy, już omijać takie różne drobne konflikty, tylko działać na rzecz rozwoju gminy, i jakichś takich działań, które jednoczą ludzi, bo to jest chyba najważniejsze. [UG]

Oczywiście jak mieszkańcy są zaangażowani w życie gminy, to są też bardziej pozytywnie nastawieni do urzędników. [UG]

Teraz rzucę hasło „przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu naszych mieszkańców”, chociażby dlatego poszerzamy naszą ofertę kulturalną, żeby na przykład mieszkaniac nie musiał jechać (...) na zajęcia jakieś plastyczne czy właśnie jakieś, nie wiem, spektakle, żeby miał to na miejscu. Żeby mógł po prostu przyjść do naszego domu kultury, który jest znacznie bliżej. (...) Staramy się, żeby nasi mieszkańcy nie musieli szukać tej oferty kulturalnej poza granicami gminy. [UG]

(...) wszystkie te działania są nakierowane na integrację mieszkańców i tak jak mówię, pobudzenie inicjatyw oddolnych i chęci współpracy, tej pomocy innym. [UG]

3.3.2. LOKALNE KONTAKTY I SIĘĆ ZNAJOMOŚCI

Jednym z ważniejszych czynników wpływających na współpracę na polu edukacji kulturowej w wybranych do diagnozy gminach są lokalne znajomości. Gminy, które odwiedziłyśmy, stanowią na tyle małe jednostki terytorialne, że osoby aktywnie działające na jakimś polu są powszechnie rozpoznawane. Najczęściej też znają się osobiście lub ze słyszenia. Zdarza się też jednak, że jakiś podmiot lub osoba nie są wymieniane jako lokalnie działający, mimo iż realizuje projekty na polu edukacji kulturowej. Czasem wynika to z wąskiego rozumienia pojęcia edukacji kulturowej i ograniczania jej do działalności artystycznej. Czasem jest jednak także wynikiem postrzegania jakiegoś podmiotu jako zewnętrznego, niedziałającego w lokalnej siatce. Ta ostatnia jest z reguły stała w badanych gminach, a niewielka liczba potencjalnych partnerów wymusza współpracę ciągle z tymi samymi. Nie do przecenienia jest przy tym kapitał społeczny edukatora, rozpoznawalność jego i jego działań.

Wszyscy się znają

Zdanie „Tu wszyscy się znają” można by uczynić mottem badanych gmin. Jak refren powracało ono podczas naszych rozmów z respondentami. Osoby działające aktywnie w gminie znają się nawzajem, najczęściej osobiście. Wiadomo też, kto jest chętny do działania w partnerstwie,

a osoby te są postrzegane jako czynnik wspierający współpracę na polu edukacji kulturowej.

Przede wszystkim osoby (...) ci ludzie, którzy chcą. [BP]

Ja myślę, że to wszystko zależy od ludzi, którzy chcą być ze sobą i współpracować. [BP]

To się robi poprzez takich pasjonatów, którym się chce. [OP]

Także mieszkańcy w odwiedzonych przez nas gminach się znają, przynajmniej ci tzw. starzy. Wybraliśmy bowiem do diagnozy także takie gminy, którym z roku na rok przybywa mieszkańców. Leżą one w bliskich okolicach większych miast i stają się ich sypialnią lub miejscem ucieczki od zgiełku dużego miasta. Respondenci podkreślali, że często nowi mieszkańcy gminy nie są zintegrowani z resztą, a bywa, że nie są także zainteresowani miejscem, w którym mieszkają. Nie uczestniczą nie tylko w organizowanych działaniach kulturalnych, ale także w zebraniach wiejskich, gdzie podejmowane są m.in. decyzje odnośnie do budżetu. Z drugiej strony osoby nowe w gminie, które chcą aktywnie działać, są czasem w badanych miejscach traktowane z rezerwą i bez zaufania. Postrzega się je jako zewnętrzne, „nie stąd”. Niewielka społeczność może być taktowana jak utrudnienie w prowadzeniu działań kulturalnych, bowiem liczba odbiorców i uczestników jest ograniczona. Jest ona jednak także postrzegana w badanych gminach jako ułatwienie, bo wieści o dobrych działaniach szybko się rozchodzą.

Ułatwia poczta pantoflowa i szybkość przemieszczania się informacji (...) to jest mniejsze środowisko i każdy tu się zna nawzajem. [UG]

Współpraca z tymi samymi

Niewielka liczba podmiotów działających na polu edukacji kulturowej w wybranych do diagnozy gminach sprawia, że najczęściej współpracuje się stale z tymi samymi i w tej

samej konfiguracji. Wiadomo, że np. dożynki organizuje urząd gminy wraz z ośrodkiem kultury i parafią, a zawody strażackie OSP wspierane przez ośrodek kultury. Respondenci podkreślają, że współpraca stale z tymi samymi ma swoje dobre strony. Pozwala na sprawniejszą organizację i podział obowiązków między partnerów. Większe jest zaufanie, a mniejsze formalności.

Plusem jest to, że się wie, ile kto potrafi. [SO]

Przede wszystkim [ludzie] muszą chcieć ze sobą współpracować. Przede wszystkim jeżeli już się współpracuje w takiej grupie, to wiemy, ile możemy zrobić, jak możemy to sobie rozplanować czasowo. I my na przykład jak tu robiłyśmy i koleżanka zachorowała, więc ja tu nie czekałam na to, że mi ktoś to zrobi – ja po prostu szłam i robiłam. A w takiej nowej grupie to jeden na drugiego patrzy i czeka – na ile można daną osobę wykorzystać. [SO]

Ja wiem, z kim współpracuję, ja wiem, czego mogę się od danej osoby czy firmy spodziewać (...) to to jest ogromny plus, że wiem, na czym stoję i co mnie może czekać. [GOK]

Ja od wielu lat pracuję w szkole, więc w większości starałam się współpracować z dyrektorami w tych placówkach, w których pracowałam. (...) jak wiedzieli, że dobrze wykonuję pracę, to też nie bali się, tak brzydko mówiąc, podłożyć. No bo ktoś przyjdzie, kogo nie znają, powie, że chce zrobić projekt i nie wyjdzie – automatycznie to też jest związane ze szkołą, bo w jakiś tam sposób jest w tym projekcie związana. [OP]

Respondenci zwracali jednak także uwagę na fakt, że nowy partner mógłby wnieść nowe pomysły i energię. Przyzwyczajenie do stałej grupy współpracującej ze sobą powoduje także, że instytucje i organizacje zamykają się na potencjalnych nowych partnerów. Rodzi się obawa, czy nowa współpraca nie zawiedzie, a partner wywiąże się ze swoich zobowiązań.

[Z nowymi partnerami] nie wiem do końca, jak to wyjdzie. Czy ta współpraca i to, co ustalimy wcześniej z daną jednostką, wypali czy też nie. Czy nie okaże się tak, że jesteśmy na papierze, że jestem ja organizatorem czy dwóch organizatorów, a tak naprawdę to ja wszystko zrobiłem. [GOK]

(...) czasem fajnie by było jakieś nowe wyzwania, a coś fajnego mi tu napiszą, czego jeszcze nie znam, jakiś nowy pomysł, no to też jest fajnie, ale tak jak mówię – nie można też szukać non stop, prawda, czegoś nowego, jeżeli to, co jest, jest dobre. [UG]

(...) jeżeli współpraca jest z kimś nowym, to jest ryzyko, więc trzeba dać kredyt zaufania, aczkolwiek czasem się można też przejechać, więc zawsze te sprawdzone, prawda, współprace są dobre, ale z drugiej strony coś nowego też jest dobre. [UG]

Kapitał społeczny edukatora

W gminach, które badaliśmy, istotny z punktu widzenia współpracy jest kapitał społeczny edukatora, jego sieć kontaktów, rozpoznawalność i opinia, jaką cieszą się jego działania. Często trafialiśmy do miejsc, w których jeden lider lokalny skupia wokół siebie pozostałe osoby i instytucje. Inicjuje działania, ale także służy wsparciem różnego rodzaju i pomaga w trudnych sytuacjach. Czasem wystarczy też jedna osoba, która zaczyna działać, a pozostali widząc, że jest to możliwe, także się uaktywniają.

(...) w ogóle jak tutaj się przyjdzie do GOK-u z jakimkolwiek pomysłem czy problemem, no to [dyrektorka] jest otwarta na wszystko, też właśnie pomaga, odpowiada trochę, bo też ma doświadczenie (...) to mi się wydaje, że trzeba być takim otwartym i chętnym do współpracy, to wtedy można wszystko. [GOPS]

My jesteśmy w ogóle taką instytucją tutaj, nie to, że chcę się chwalić, ale którą wszyscy lubią. Bo kto tu nie przyjdzie, to o wszystkim porozmawia albo się na kogoś wyżali, albo kogoś pochwali. Czasami to mi się wydaje, że my jesteśmy takimi spowiednikami. My jesteśmy (...) to nie jest zarzut, my jesteśmy też od wszystkiego. Oprócz tego, że my robimy tutaj tą naszą działkę

kulturalną, to pomagamy innym. To są prozaiczne sprawy, ale te sprawy też zajmują sporo czasu. Jak przyjdzie jeden radny, że u niego on robi imprezę, no tak, ale on nie wie, jak zrobić plakat, no to musimy mu zrobić plakat. (...) ale on nie ma stołów, no to trzeba do ośrodka kultury, no tak, ale przecież to trzeba nagłośnienie. [GOK]

Nie możemy czasami robić swoich rzeczy, ale wszystkim pomagamy. [GOK]

Obecnie jest tak, że (...) jeśli człowiek się przez jakieś lata napracuje i w jakiś sposób wyrobi taką markę (...) to jest tak, że w ogóle potem ludzie sami wychodzą z inicjatywą. [OP]

Barczy dobrym kołem napędowym jest szkoła (...) pani dyrektor (...) pierwsza jakby zainicjowała, żeby składać wnioski, pozyskiwać środki, no i rzeczywiście część projektów zostało sfinansowanych, dzieci korzystały, wyjeżdżały i na basen, i mogły zwiedzać kraj (...) potem też się szkoły pozostałe przyłączyły, czasem robią projekty wspólne, czasem pojedynczo. [OP]

Kapitał społeczny edukatora w badanych gminach jest widoczny w jego kontaktach nie tylko z innymi lokalnie działającymi osobami, ale także z mieszkańcami. Zdobyte zaufanie, rozpoznawalność zarówno osoby, jak i jej działań, sprawiają, że ludzie chętniej włączają się w działania i często wolontarystycznie pomagają w ich organizacji.

Zadowolone dzieci, zadowoleni rodzice, dla dyrektorów czy w ogóle osób, które pomagają, bo to nie tylko są dyrektorzy, to są nieraz jakieś firmy, które powiedzą na przykład: „Nie mogę finansowo, ale w jakiś inny [sposób]”. (...) czy nawet sołectwa proponują: „To my upieczemy ciasta na spotkanie”. Były warsztaty teatralne na przykład, to mamy mówiły: „To my przyniesiemy w przerwie ciasto”. No to też jest fajne, że chcą, że tak wszyscy razem się staramy integrować. I to z czasem tak owocuje. [OP]

Wydaje mi się, że ludzie są różni, to nie można powiedzieć, że wszyscy jak tam ktoś rzuci hasło, to wszyscy robią. Tu zależy też

od tych ludzi, którzy są na stanowiskach (...) wójta mamy fajnego. To wydaje mi się, że ten autorytet właśnie wójta, księdza. Widzą ludzie, że jeżeli coś jest zrobione, to nie jest zmarnowane. [OP]

(...) no bo to jest dla tych ludzi, którzy tu mieszkają. Nie oddzielamy się od tego, że nie wiem, my robimy swoje i będziemy sami zbierać laury i tam po prostu przypinać sobie medale (...) tylko jakby uznajemy zasadę, że trzeba wspólnymi siłami robić wszystko, żeby nam się tu lepiej żyło. [OP]

Rozpoznawalność może mieć także swoje złe strony i hamować współpracę między podmiotami. Część respondentów zwraca także uwagę na fakt, że niekiedy za jedyną pobudkę do działania uważa się korzyści finansowe.

(...) ludzie nie chcą nic dawać od siebie, każdy tak się zamyka w swoim pokoju czy w pracy. Nie ma takich wspólnych inicjatyw (...) rywalizacja, temu lepiej. Jak już coś się robi, to wiadomo, że tam już coś, jakaś majątkowa korzyść jest. [OP]

3.3.3. SIECIOWANIE

Sieciowanie i nawiązywanie współpracy w obrębie gminy ma ograniczony charakter ze względu na niewielką liczbę podmiotów działających w obszarze edukacji kulturowej w wybranych gminach. Ośrodek kultury, biblioteka, szkoły i przedszkola, OSP, rzadziej inne organizacje pozarządowe, a sporadycznie samodzielni edukatorzy i animatorzy – to z reguły wyczerpuje listę lokalnych partnerów, których spotykaliśmy podczas diagnozy. Natomiast intensywność sieciowania jest dużo większa niż w miastach powiatowych. Większość wydarzeń w badanych gminach jest realizowana we współpracy kilku podmiotów. Ważnym partnerem jest także władza gminna, która nie tylko finansuje gros działań, ale zdarza się także, że stwarza warunki do współpracy. Przy niewielkiej liczbie potencjalnych partnerów na terenie gminy interesująca jest skala współpracy poza jej obszarem. Jest ona różna nie tylko ze względu na typ podmiotu, ale także na kapitał społeczny osób w nim działających.

Współpraca poza gminą

Współpraca z podmiotami spoza gminy w miejscach, które badaliśmy, występuje stosunkowo rzadko i jest sporadyczna. Respondenci wskazują, że przyczyną jest brak możliwości spotkań. Nie ma okazji, podczas których osoby działające na polu edukacji kulturowej mogłyby się poznać, wymienić doświadczeniami czy nawiązać współpracę.

(...) widzę na przykładzie innych ośrodków kultury, które w ogóle nawet czasami nie znajdują się, nie biorą udziału we własnych imprezach i inicjatywach, i to mnie trochę boli, i to mnie przeraża, bo przecież możemy się uzupełniać. No, nie wiem, mamy scenę, tak, jeden GOK kupił scenę, niech drugi kupi coś innego, wymieniamy się, chociaż takimi rzeczami się wspieramy, które możemy sobie pomóc (...) mamy zespoły artystyczne, no to nie pobieramy od siebie (...) opłat, tylko dajmy sobie, tak barterowo się trochę traktujemy. (...) Pomału się to zaczyna zmieniać. [GOK]

Jako przykład działań realizowanych we współpracy poza gminą wymieniane są konkursy, np. plastyczne, muzyczne, o zasięgu powiatowym. Uczestniczą w nich zarówno instytucje kultury, jak i szkoły. Te ostatnie korzystają także z oferty kulturalnej poza gminą i organizują wycieczki dla uczniów. Czasami opowiadano nam, że instytucje z sąsiadujących ze sobą gmin lub grupy w nich działające zapraszają się nawzajem na wydarzenia.

Poza gminą to raczej nie. Czysto tak po prostu gościnnie czasem gdzieś jesteśmy. Czy my zapraszamy na przykład sąsiednią gminę tutaj, na przykład klub seniora (...) oni coś organizują, zapraszają naszą grupę, nasza coś organizuje, zaprasza tamte grupy. [GOK]

Stosunkowo najwięcej kontaktów poza gminą mają biblioteki, z przedstawicielami których rozmawialiśmy. Jest to związane w niektórych miejscach z istnieniem bibliotek powiatowych, ale także z funkcjonowaniem Programu Rozwoju Bibliotek.

Mamy bibliotekę powiatową i zawsze co jakiś czas się spotykamy na różnych swoich uroczystościach i tam zawsze coś razem współpracujemy. [BP]

My przeważnie tutaj jakby w obrębie biblioteki, to w obrębie naszego powiatu. Nas jest 9 bibliotek, to tak my między sobą na różne imprezy jeździmy, nawzajem się zapraszamy. [BP]

Ale to taka, mówię, jakby współpraca była w tym momencie, jak byliśmy w tym PRB [Programie Rozwoju Bibliotek] przez te 5 lat. (...) takie wizyty, rewizyty. [BP]

Szczególnym przypadkiem są lokalne grupy działania, które swoim obszarem obejmują kilka gmin. Stanowią one istotne wsparcie w sieciowaniu podmiotów działających w różnych miejscach.

Kapitał społeczny edukatora po raz drugi

W gminach, które badaliśmy, duże znaczenie dla sieciowania między podmiotami działającymi na polu edukacji kulturowej ma kapitał społeczny i doświadczenie samego edukatora. Oprócz posiadanych kontaktów lokalnych czynnikiem wpływającym na współpracę są także kontakty poza gminą. Najczęściej wynikają one z wcześniejszych doświadczeń zawodowych edukatora.

(...) u mnie to jest też to, że ja z nimi [instytucjami w pobliskim dużym mieście] współpracowałam od zawsze. Na studiach już byłam wolontariuszką Miejskiego Ośrodka Kultury i wyrobiłam sobie to wejście tam. (...) Także tutaj ta współpraca jest. [GOK]

Sieciowanie opierające się na kapitale społecznym edukatora może mieć jednak dwie odmienne konsekwencje, w przypadku kiedy osoba ta opuści instytucję lub organizację. Realizowane razem działania mogą być kontynuowane, ale może się też zdarzyć, że współpraca zostanie zerwana. Znamienne jest bowiem, że często w badanych gminach współpraca opiera się na ludziach, a nie na instytucjach.

Ostatnimi laty zaprzyjaźniłam się z Domem Kultury w NN [sąsiednim powiecie]. Poznałam kilka lat temu, już przeszła na emeryturę (...) dyrektorka. (...) Po jej odejściu te moje kontakty się zerwały, tylko nadal [jest współpraca]. (...) Nie znaliśmy się tak, żeby się długo znać, tylko mi się wydaje, że tak: ja gdzieś zachodzę, odnoszę wrażenie, że ludzie wiedzą, z kim mówią. [SP]

(...) ale są też ośrodki, jak na przykład nasz sąsiedzki, który niekoniecznie. (...) Jak był pan dyrektor, którego zwolnili (...) naprawdę fajne rzeczy tutaj robił, rozkręcił miejscowość (...) na stanowisko przyszła pani, która go wygryzła (...) to są takie polityczne rzeczy i jeśli to się pojawia, to już później nie ma tego. A to, że ja współpracowałam z nim, to ona teraz nie chce współpracować. [GOK]

W gminach trafialiśmy także na osoby, których celem nie jest tworzenie tylko swojej własnej siatki kontaktów, ale sieciowanie innych podmiotów i osób między sobą. Wyszukują one i poznają ze sobą nie tylko instytucje i organizacje, ale także osoby prywatne – aktywne, posiadające jakieś pasje lub mogące w inny sposób wesprzeć działanie.

Nie wiem, z mojej takiej natury. Tak to powinno działać (...). To jest tak mała społeczność, że (...) jak tylko mam okazję, to ja sama łączę te osoby, żeby one ze sobą już bez mojego udziału zaczynały współpracować i to jakoś tam się dzieje. [OP]

Tu nie ma tak, że pan napisze na stronie: „Szukam partnerów w terenie”, i nagle się wszyscy tu do pana pod drzwiami staną i będą czekać. To w ogóle tak nie działa. Dużo to po prostu jest tak, że trzeba autentycznie się pofatygować, wyjść, jak się nie da od razu, to szukać kogoś, kto zna tę osobę, żeby dotrzeć, no i tak opłótkami się trafia do tych ludzi. [OP]

3.3.4. ORGAN PROWADZĄCY

Organem prowadzącym dla podmiotów działających na polu edukacji kulturowej w badanych miejscach jest głównie gmina, więc nie występuje on jako czynnik hamujący, jak

to ma miejsce niekiedy w miastach powiatowych. Wpływa to także na zmniejszenie formalności w przypadku realizacji projektu w partnerstwie. Czynnikiem hamującym może być natomiast inny system pracy w instytucjach kultury i instytucjach oświatowych. W badanych gminach obserwowaliśmy także ograniczoną współpracę między podmiotami publicznymi i prywatnymi.

Formalności

W badanych gminach najczęściej współpracują ze sobą podmioty posiadające ten sam organ prowadzący. Ułatwia to procedury i minimalizuje formalności.

Porządek w dokumentach być musi zawsze, [ale] nie tworzymy zbędnej papierologii. [UG]

Wydaje mi się, że tutaj no to raczej stosujemy tę formę bardziej na telefon, spotkać się, raczej nie pisemnie. Nie stosujemy takiej pisemnej formy współpracy. [GOK]

Im mniej formalności, tym lepiej. Zawsze takie spontaniczne są chyba bardziej atrakcyjne. (...) My najczęściej, jak współpracujemy, to jest biblioteka publiczna i gimnazjum. Więc zbieramy się, my robimy to, wy robicie to. Jeżeli coś tam nie wychodzi, robimy wspólnie. [OP]

W części badanych gmin utworzono centra usług wspólnych, które zajmują się obsługą administracyjną i księgową wszystkich jednostek podległych gminie. Ma to swoje plusy, bowiem łatwiej np. o rozliczenia księgowe między podmiotami ze sobą współpracującymi. Niektórzy respondenci deklarują jednak, że woleli poprzedni system. Mieli wtedy księgową rozumiejącą specyfikę pracy np. sektora kultury, a dodatkowo osoba ta była na miejscu w instytucji. Na zmniejszenie formalności wpływa także to, że współpracuje się stale z tymi samymi. Respondenci znają możliwości swoich partnerów i im ufają. Bardzo często w badanych gminach współpraca opiera się na osobistym kontakcie telefonicznym lub mailowym między

zaangażowanymi osobami. Rzadko konieczne są pisma między instytucjami nawiązującymi współpracę.

Zależy, jaki to jest projekt, jeśli wymaga tego, żeby była umowa podpisana, to jest umowa partnerska. A jeśli nie, to po prostu inicjatywa wychodzi od biblioteki albo jest propozycja ze szkoły i wtedy realizujemy i informujemy, że jesteśmy u was itd. (...) I tutaj wystarczy nasza komunikacja telefoniczna. [BP]

To często zależy od osoby na przykład, która kieruje daną jednostką. Ja nie jestem za tym, żeby wszystko formalizować, co nie trzeba. Oczywiście, jeśli dane działanie wymaga jakiegoś sformalizowania, nie wiem – pisma, wniosku itd., to oczywiście, ale jeśli ja mam, coś mogę zrobić, żeby zadzwonić, zapytać czy porozmawiać i po pięciu minutach się dogadać z danym dyrektorem czy kierownikiem jakiegoś ośrodka, to uważam, że tak to się powinno odbywać, a nie niepotrzebnie po prostu brnąć w jakąś formalizację tego. (...) Nie ma reguły, ale w większości nie są to (...) tak bardzo sformalizowane. [GOK]

Wyjątek stanowią sytuacje, kiedy pojawiają się przepływy finansowe lub pozyskuje się dofinansowanie zewnętrzne. Wtedy konieczne są rozliczenia księgowo oraz wszystkie formalności, których wymaga instytucja zewnętrzna.

Po prostu to, co my tu robimy na tym podwórku, to nie wchodzi my tutaj w takie rozliczenia [finansowe]. Jeżeli coś tam jest robione, to właśnie z jakichś takich pieniędzy, które są pozyskane albo od rodziców, albo ze sklepików. Tak, że tutaj nie rozliczamy tego z urzędem gminy. [SO]

Chyba że chodzi o zatrudnienie (...) to musi być forma pisemna. [GOK]

No jeżeli, mówię, jakiś tam grant, to wtedy tak. To jest wymagane – te umowy. [BP]

Inny system pracy w kulturze i oświacie

Czynnikiem wpływającym na współpracę międzysektorową w badanych gminach jest inny system pracy w instytucjach kulturalnych i instytucjach oświatowych. W tych pierwszych pracownicy zatrudniani są na umowy o pracę lub umowy-zlecenia. Często zdarza się, że wykonują swoją pracę w godzinach popołudniowych lub w weekendy. Pracownicy etatowi mają przy tym możliwość odebrania godzin lub dni wolnych za pracę ponad wymiar etatu. Inaczej sytuacja wygląda w instytucjach oświatowych – tu praca „po godzinach” czy w weekendy nie jest zazwyczaj rekompensowana. Dodatkowe działania kulturalne czy artystyczne odbywają się po lekcjach lub w czasie lekcji, co, jak mówią respondenci, nie zawsze jest dobrze odbierane w szkołach.

Oni są na karcie nauczyciela, my jesteśmy na normalnie prawda 8 godziny (...) 8, 12, 15 w zależności od imprezy. (...) Możemy sobie to odebrać. Pracownicy mogą. Ja jako dyrektor, no to wiadomo – nienormowany czas pracy, ale to jest 8 i więcej. (...) [Nauczyciele] nie odbiorą i dla nich to jest na pewno ten ból, że to po prostu trzeba się tam napracować. [GOK]

Wszelkie rzeczy kulturalne, które się dzieją w szkole, odbywają się tak naprawdę kosztem zajęć lekcyjnych. [GOK]

Ten czas. Oni są ograniczeni czasowo, kartą nauczyciela. Ja też nie mam wstępu na teren szkoły podczas ich zajęć dydaktycznych, ponieważ nie mogą pozwalać, żeby przepadały im lekcje. A czasami nie ma innej formy dotarcia do niektórych dzieciaków niż wejście do nich na lekcje. [GOK]

Inny jest także układ roku pracy w kulturze i oświacie. Instytucje kultury zazwyczaj pracują według roku budżetowego, czyli od stycznia do grudnia. Natomiast praca w instytucjach oświatowych rządzi rok szkolny (wrzesień–czerwiec). Różnice te wpływają na kwestie budżetowe, ale także na moment, w którym planuje się działania na następny rok. W instytucjach kultury dzieje się to pod

koniec roku kalendarzowego, a oświaty – pod koniec roku szkolnego lub na radach pedagogicznych w sierpniu. Także pod względem merytorycznym instytucje kulturalne i oświatowe w badanych gminach podporządkowane są innym wymogom. W tych ostatnich ważna jest podstawa programowa, którą każdy nauczyciel realizuje. Natomiast instytucje kultury mają większą swobodę w doborze swoich działań i kierują się przy tym pasjami i umiejętnościami pracowników, programem opracowanym przez dyrektora, potrzebami mieszkańców, a niekiedy także polityką kulturalną funkcjonującą w gminie. Wzajemne niezrozumienie jest czynnikiem hamującym współpracę międzysektorową w badanych gminach. Nauczyciele mają podstawę programową, która wyznacza im tematy zajęć i której się czasami bardzo sztywno trzymają. Osoby działające w sektorze kultury nie zawsze umieją swoje działania wpisać i przełożyć na podstawę programową. Często uważają także, że kultura czy zajęcia artystyczne są w szkołach niedocenianie.

Czasami brak chęci, ale nikt tu nie stawia jakichś takich przeszkód „nie, bo nie”. Jeżeli to jest pomysł, jeżeli ma przełożenie. [SO]

Nie wkraczam, nie dyktuję im warunków, raczej się dostosowuję do ich działań, ale też próbuję przeforsować pewne swoje rzeczy, wyciągać ich z tych murów. [GOK]

Myszę, że to jest też rola nauczycieli, że nauczyciele powinni też tak bardziej podkreślać, że mamy ośrodek kultury, organizuje jakąś imprezę, jakoś tak motywować uczniów, trafiać do nich. [GOK]

Jeśli chce coś osiągnąć, to niestety muszę mocno przeforsowywać to albo mówić, że to ma jakiś taki naprawdę duży cel edukacyjny, gdzie kultura też jest edukacją i to tak naprawdę, nie oszukujemy się, często dużo wyższą i dużo więcej im daje, dużo więcej treści my im przekazemy, bo jesteście pasjonatami. (...) To przeświadczenie nauczycieli, że ich programy są najlepsze. Trzymanie się

stricte tego, co oni mają do zrobienia na lekcji, przepracowania i sprawdzania czy odfajkowały te tematy (...) ja tego nie rozumiem. [GOK]

Podmioty prywatne

W niektórych badanych gminach funkcjonują podmioty prywatne, z czego część działa także na polu edukacji kulturowej lub szerzej: kultury. Przez podmioty prywatne rozumiemy tu firmy i osoby prowadzące działalność gospodarczą. Po pierwsze, są to lokalne przedsiębiorstwa, których dziedziną działania nie jest kultura, ale które mogą być sponsorami wydarzeń realizowanych na terenie gminy. Po drugie, zdarzają się też podmioty, których główną dziedziną działalności jest kultura, ale taki typ spotykaliśmy rzadko podczas naszego badania. Częściej mieliśmy do czynienia z firmami, których główna sfera działania jest inna, ale realizują one lub współtworzą także wydarzenia kulturalne. W tej grupie znajdują się np. agroturystyki, które swoją ofertę wypoczynkową rozbudowują o atrakcje kulturalne. Współpracują przy tym z lokalnymi animatorami i edukatorami.

Tak sobie pomyślałam, że skoro agroturystyka, to coś musi być jeszcze tak, te atrakcje muszą być. Właściwie, żadne moje myślenie, no to są po prostu standardy, że gość przyjeżdża, no to trzeba go jakoś zabawić. [SP]

Zdarzają się także w badanych gminach większe kompleksy hotelowe, które niekiedy intensywnie włączają się w życie kulturalne gminy. Są nie tylko sponsorami działań, ale także użyczają swoich przestrzeni lub nawet włączają się we współorganizację wydarzeń.

Myślę, że nie chce ten pałac tylko na własne swoje korzyści wykorzystywać, ale również (...) żeby do większej ilości odbiorców mógł trafić ze swoimi wnętrzami, żeby ktoś mógł obejrzeć, nawet prosty człowiek. Bo zazwyczaj, nie oszukujmy się, przyjeżdżają tam ludzie z zewnątrz na konferencje, a tu jest taka okazja, żeby ktoś inny mógł zobaczyć. [GOK]

W części gmin, które badaliśmy, podmioty prywatne są wymieniane tylko jako sponsorzy działań. Nie mówi się o nich, kiedy rozmawiamy o osobach działających i współdziałających na polu edukacji kulturowej.

3.3.5. FINANSE

W gminach, które badaliśmy, finanse są czynnikiem wpływającym nie tylko na działania na polu edukacji kulturowej, ale także na współpracę w tej dziedzinie. Podmioty, współorganizując wydarzenia, partycypują także w ponoszonych kosztach. Przy czym nie są to tylko kwestie funduszy, ale także zasobów infrastrukturalnych, którymi się dysponuje.

Fundusze

Jednym z argumentów na rzecz współpracy podawanych przez respondentów są fundusze. Organizując coś wspólnie, każdy z partnerów ponosi mniejsze nakłady finansowe, niż gdyby miał realizować dane działanie samemu.

Dobrze, że tak właśnie z tymi szkołami się współpracuje i z tym stowarzyszeniem, bo (...) mówię, żebym sama jako oddzielna działalność, to po prostu dotacji tej podmiotowej nie wystarcza. Bo to jest tylko na takie potrzeby naprawdę bieżące, a żeby tak na przykład promować bibliotekę (...) to nie jest. [BP]

Gdyby to grono [partnerów] się poszerzało, to zawsze szkoła by mogła bardziej zaistnieć, mogłaby może pozyskiwać jakieś fundusze, jakieś dotacje, jakieś środki, no mówię, dodatkowe. [SO]

Zdarza się także, że w celu zdobywania funduszy partnerzy zawiązują stałą współpracę i łączą się np. w stowarzyszenie.

A w międzyczasie (...) to właśnie pojawił się ten pomysł stowarzyszenia z tego względu, że pewne środki można było uzyskać przez stowarzyszenie. I w tym w stowarzyszeniu są, można powiedzieć, przede wszystkim pracownicy z tych wszystkich jednostek, i z jednostek kultury, i z oświaty, i z urzędu gminy. Robimy to społecznie, nie otrzymujemy za to pieniędzy. [OP]

Fundusze, a raczej ich brak są wymieniane jako czynnik hamujący współpracę. Szczególnie w mniej zasobnych gminach ogląda się każdą wydaną złotówkę. Zdarza się, że np. szkoła rezygnuje z udziału w jakimś przedsięwzięciu lub organizuje je tylko dla swoich uczniów, bo brakuje funduszy na dojazd czy nagrody dla uczestników.

Minusem jest też to, gdyby były jakieś spotkania, konkursy – potrzebny jest też dojazd. My nie mamy autobusu swojego, musimy posiłkować się rodzicami. Rodzic też nie zawsze ma czas, żeby zawieźć dziecko. Nauczyciel nie powinien wozić, tak, dziecka w samochodzie. (...) Dojazd to jest raz, a dwa, jak szkoła organizuje jakiś konkurs, to ma nagrody dla swoich uczniów. (...) Organizuję konkurs, dobrze, zrobię na inne szkoły, no to musi być ten konkurs na miarę dużego K, bo jeżeli to jest konkurs, to muszę i nagrody mieć na poziomie, żeby te dzieci zachęcić (...) trzeba czymś nagrodzić, a mówię – zawsze te fundusze. [SO]

Infrastruktura

Oprócz funduszy czynnikiem wpływającym na nawiązywanie współpracy na polu edukacji kulturowej w wybranych do diagnozy gminach jest także infrastruktura, jaką dysponują poszczególne podmioty. Szczególnie instytucje działające na poziomie gminnym nie zawsze mają odpowiednie i wystarczające na ich potrzeby przestrzenie. Ma to swoje pozytywne strony, bowiem zachęca, a czasem wręcz wymusza współdziałanie. W części gmin objętych badaniem ośrodek kultury i biblioteka publiczna znajdują się w jednym budynku, co może dobrze wpływać na współpracę tych podmiotów.

My tutaj w bibliotece, to przede wszystkim też ten brak miejsca. Bo ja w samej bibliotece, w budynku, tam fizycznie tak, gdzie mam książki, gdzie mam wypożyczalnię, jest bardzo ciasno. Nie mogę tam wejść z dużą grupą. To kwestia tego, że korzystam po prostu dzięki uprzejmości strażaków, oni mają salę, tam świetlicę taką większą. Z tej świetlicy mogę korzystać. [BP]

3.3.6. KADRY

Kolejnym czynnikiem warunkującym współpracę w gminach, które odwiedziliśmy w 2018 roku, są kadry. Poszukuje się partnerów posiadających wiedzę bądź umiejętności, których nie mają respondenci. Ważnym zagadnieniem jest także liczba podmiotów współpracujących przy jednym wydarzeniu.

Wiedza i umiejętności

W badanych gminach współpracę często zawiązuje się, kiedy partner posiada to, czego mi brakuje. Może to być sala na warsztaty, sprzęt multimedialny, ale może to być też odpowiednio wykształcona kadra.

Jak jest na przykład ten Dzień Ziemi z Nadleśnictwem, tak, no to wiadomo, że oni w pewnych rzeczach są fachowcami i jakby od tej strony są bardziej pomocni, gdzie my na przykład tej wiedzy możemy nie mieć. [GOK]

[Współpraca] to jest wymiana, uzupełnianie się wzajemne. To jest też wzajemne uzupełnianie się na płaszczyźnie i kadrowej, i możliwości. Ja nie mam tego, co ma biblioteka na przykład albo inny ośrodek, a to, co mogę dać ja, no to ta wymiana. Wymiana doświadczeń, wymiana możliwości kadrowych, nawet lokalowa. [GOK]

Czasami jest to po prostu kwestia nowej osoby nieznannej uczestnikom, ale także jej umiejętności prowadzenia atrakcyjnych zajęć.

Atrakcja dla dzieci. Bo jeżeli ktoś przyjeżdża z zewnątrz, coś opowiada i coś przywozi innego, to właśnie jest takie coś innego, tak. Bo my tutaj mogłyśmy zrobić wystawkę książek na przykład danego pisarza czy jego zdjęcia czy cokolwiek, ale dzieci z tym jakby stykały się, tak. Tu jak przyjechał ten pan i przywiózł swoje fotografie związane z miejscami pamięci narodowej, z przyrodą, i nawet miał tu z tych terenów, to dla nich to było coś nowego. (...) To ma jakby takie swoje przełożenie na zainteresowanie, na atrakcyjność. [SO]

Liczba partnerów

W działaniach na polu edukacji kulturalnej liczba partnerów nie zawsze przekłada się na jakość działania. Są projekty, w których pożądane jest szerokie grono współpracujących osób. Respondenci podkreślają, że wnoszą one do działania swoje własne doświadczenia, pomysły i wizje. Trzeba jednak pamiętać, że czasami trudniej wtedy o kompromis i wybór wspólnej wizji projektu.

(...) każdy, jak to się mówi, ma własną wizję, a jak jest kilka osób, oczywiście nie za dużo (...) My się staramy robić to we współpracy. Jest tam na przykład pięć osób, sześć osób z każdej jakiejś tam instytucji i wybieramy to, co jest najlepsze. A nawet jak ma tam ktoś później inne zdanie, to musimy niestety wybrać tą jedną ścieżkę. [OP]

Szersze grono partnerów to także szerszy oddźwięk w społeczności i łatwiejsze dotarcie do odbiorców. Są też jednak takie działania, które wymagają pozyskania jednego partnera, z którym współpraca będzie stała i pewna.

Zależy w czym. Bo są działania, są projekty, w których im więcej tych partnerów, tym lepiej, bo mamy większe możliwości dotarcia, rozszerzenia swoich maciek. Ale są projekty typu na przykład takie skondensowane na działanie (...) mamy na przykład projekt edukacyjny artystyczny jakiś muzyczny (...) więc fajnie by było nawiązać ze szkołą muzyczną współpracę z jednym partnerem, gdzie każdy, wie co ma robić, gdzie się nie wymiksuje mi z tej współpracy. [GOK]

3.3.7. KONKURENCJA

Jednym z czynników hamujących współpracę na polu edukacji kulturowej w miastach powiatowych była konkurencja między podmiotami. W badanych gminach częściej mówi się o współpracy jako czynniku zmniejszającym konkurencję. Pojawiają się też jednak opinie, że współpraca jest utrudniona, kiedy do głosu dochodzi zbyt duża ambicja edukatorów. Zagadnienie konkurencji pojawia się także w kontekście odbiorców działań kulturalnych oraz uczniów.

Zmniejszenie konkurencji

W badanych gminach współpraca jest traktowana jako sposób na zmniejszenie konkurencji. Zamiast realizować podobne działania oddzielnie i konkurować o odbiorcę, instytucje i organizacje działają wspólnie. Jest to oczywiście możliwe wtedy, gdy edukatorzy i społecznicy nie są wpłątani w żadne konflikty, np. sąsiedzkie.

(...) nie ma jakichś takich frakcji, może też dlatego, że stowarzyszenia ze sobą współpracują. Bo gdyby na przykład było tak, że są zwolennicy jednego stowarzyszenia i drugiego, prawda, no to w ramach protestu nie pójdziemy na ich imprezę, zrobimy konkurencyjną. Ale no nie ma czegoś takiego u nas, bo raczej właśnie te organizacje współpracują. (...) Jeżeli nawet troszeczkę się tam w czymś, można powiedzieć, że zachodzą [obszarami działania], no to wtedy robią razem. [UG]

Ambicje

Zdarza się, że przeszkodą w nawiązywaniu współpracy są osobiste ambicje osób realizujących projekt. Nie tylko nie poszukują one wtedy partnerów do wspólnego działania, ale także nie zwracają się z prośbą o pomoc – nawet jeśli ma na tym ucierpieć wydarzenie.

(...) później, jak nie wyszło, no to chyba zwyczajnie (...) ta ambicja (...) jakoś tak odsunęła wszelką prośbę pomocy, zwrócenia się, może jednak wy już to robiliście w ubiegłym roku, może powiedzcie od czego zacząć, jak napisać ten wniosek, żeby to miało jakieś ręce i nogi, żeby przeszło i w miarę to wyglądało. [UG]

Odbiorcy/uczestnicy/uczniowie

Współpraca jest także traktowana w badanych gminach jako czynnik pozwalający na zwiększenie liczby uczestników działania. Każdy partner ma grono swoich odbiorców, których może informować i zachęcać do udziału. Szczególnie cenna jest tu współpraca międzysektorowa – kultury i oświaty.

Samo to, że jest większa grupa odbiorców, tak, że są większe finanse, że więcej osób jakby w tej działalności podstawowej kulturalnej jest zaangażowanych. [BP]

Albo po prostu, żeby nie działo się to tutaj w tym miejscu [w ośrodku kultury], a żeby trafiła idea tej imprezy, żeby trafiła po prostu do większej ilości odbiorców, organizujemy gdzie indziej po prostu. Bo to bardziej się na przykład sprawdzi, tak. Możemy zaprosić jakiegoś artystę i wiem, że w danym czasie tutaj raczej będzie mniej odbiorców, a na przykład do szkoły ze względu na to, że oni mają duże utrudnienia, żeby przyjść do nas – z tego, co wiem, to mają jakiś szereg udokumentowań, a tam na miejscu [w szkole] po prostu ta młodzież może przyjść i skorzystać z tej jakiejś takiej dodatkowej atrakcji. [GOK]

[Są] trudności z pozyskaniem tych osób chętnych. Mówię, jeśli jest jakaś współpraca ze szkołą, to szkoła, no przychodzi cała klasa i jest dobrze. Ale żeby tak zachęcić mieszkańców właśnie, to jest taka trudność, żeby ich przekonać do siebie, przyciągnąć, że coś tutaj jest, coś się dzieje fajnego. [GOK]

Zdarza się też jednak, że instytucje konkurują o odbiorcę. W małych gminach na obszarach wiejskich widoczna jest konkurencja między szkołami, które rywalizują o uczniów, broniąc się przed widmem likwidacji. Hamuje to oczywiście nawiązywanie współpracy.

3.3.8. POCZUCIE BYCIA PROWINCJĄ

W miastach powiatowych charakterystyczne jest poczucie bycia prowincją i niedocenywanie lokalnych działań i instytucji. Podobne opinie rzadko słyszeliśmy podczas badań prowadzonych w gminach. Ceni się tu lokalność, zabiega o utworzenie ośrodka kultury czy remont świetlicy wiejskiej.

Nie wiem, jak jest w innych gminach, ale tutaj widać taką lokalną, taki lokalny patriotyzm, że każda, oczywiście wszyscy są razem, ale każde z tych naszych sołectw, których jest dziesięć, chce

mieć coś swojego, tak. I stąd właśnie to budowanie tych świetlic, tych domów kultury. [GOK]

Wynika to zapewne także z odległości do większych ośrodków – odległości wyrażonej zarówno w kilometrach, jak i w trudności dojazdu. Współpracuje się z tymi podmiotami, do których jest bliżej. Widoczne jest to także na poziomie samej gminy, gdzie najintensywniejsza jest z reguły współpraca między instytucją kultury i najbliższą szkołą. Nie ma wtedy konieczności przewożenia uczniów na zajęcia – oszczędza się i pieniądze, i czas.

3.4.

TRWAŁOŚĆ

W 2018 roku oprócz zagadnień związanych z edukacją kulturową oraz współpracą zajęliśmy się także tematem trwałości w działalności kulturalnej. Jest to pojęcie, które stosunkowo często wymaga namysłu respondentów. Nie posługują się nim w swojej codziennej pracy, ale jednocześnie zwracają uwagę na efekty swoich działań i prowadzą ich dokumentację. Osobom piszącym i składającym wnioski o dofinansowanie nasuwa się skojarzenie z językiem projektowym, wnioskowym. Część traktuje to jak zwyczajny element każdego formularza wnioskowego, pewien rodzaj języka urzędowego, którego trzeba użyć i do którego już się przyzwyczaili. Zdarzają się też jednak edukatorzy, którzy podkreślają oderwanie od rzeczywistości takich pojęć oraz całego języka projektowego.

Jak słyszę trwałość efektów, to zalewa mnie krew. (...) Efekt nigdy nie będzie trwały, jeśli nie będziemy my na to pracować cały czas, po prostu drażnić tego. Zrobimy projekt i odkładamy go na półkę, bo musimy robić kolejny projekt. Jeśli projekt nie będzie wiązał się z projektem, to nie ma mowy o trwałości efektów, o efektach jakichkolwiek, rezultatach, które gdzieś tam będą procentowały. (...) Ja się staram wiązać projekt z projektem, żeby podtrzymać. Piszę te same efekty, rezultaty w projektach kolejnych i trudno, i niech one będą, bo to jest dla mnie trwałość tego. [GOK]

Na zagadnienie trwałości złożyły się rozmowy o efektach, prowadzonej dokumentacji działań oraz ich ewaluacji. Te trzy pola omawiamy szczegółowo w poniższych podpunktach.

3.4.1. EFEKTY

Bezpośrednio z pojęciem trwałości łączą się efekty prowadzonych działań. Przedstawiciele wszystkich typów respondentów w badanych gminach mówili, że ważne jest, żeby działanie przynosiło efekty. Przy czym częściej dostrzeżać się je w przypadku dłuższych, cyklicznych lub stałych działań.

Trwałość efektów w sensie, że to jest na jakiś dłuższy czas i będzie przynosić dla tych użytkowników jakieś dodatkowe wartości (...) tak to sobie wyobrażam. [BP]

Pojedyncze osoby wspominały, że zdarza się czasami, że efekty to tylko coś, co wpisuje się do wniosków. Wynika to z trudności, jakie pojawiają się przy próbach mierzenia efektów w działalności kulturalnej i edukacyjnej. Część, jak frekwencja na wydarzeniach czy liczba przeszkolonych osób, łatwo zmierzyć i opisać. Brakiem efektów jest np. brak uczestników działań – wtedy dane działanie/grupę się zamyka. Ale jak wymiennie policzyć uśmiechy uczestników? Jak opisać zadowolenie na ich twarzach, żeby znalazło to swój wyraz we wskaźnikach projektowych? To pytania, które zadają sobie edukatorzy i animatorzy w badanych gminach.

Efekty materialne

Wśród efektów wymienianych przez respondentów można wyróżnić kilka typów. Po pierwsze, są to efekty materialne, m.in.: wybudowanie infrastruktury lub miejsc pamięci, zakup sprzętu czy instrumentów, wydanie publikacji. Coś namacalnego, do czego ludzie mogą wrócić. Część naszych rozmówców tylko takim efektom przypisywała trwałość. Podkreślano jednocześnie, że kiedy widać efekty, ludzie chętniej się angażują, a efekty materialne to te,

które najłatwiej zobaczyć. Częściej o tego typu efektach mówili urzędnicy oraz osoby związane z instytucjami publicznymi różnego typu, ale także część organizacji pozarządowych i grup nieformalnych, dla których bolączką jest brak odpowiedniego sprzętu, materiałów, a także infrastruktury.

Efekty społeczne

Drugi typ można określić mianem efektów społecznych, czyli takich, które mają wpływ na mieszkańców. W tym przypadku respondenci mówią o powstawaniu klubów czy nowych grup zrzeszających osoby o podobnych zainteresowaniach. Ich członkowie mogli się poznać dzięki prowadzonym działaniom, odkryli wspólne pasje i dalej organizują się już sami. Innym rodzajem efektów społecznych jest dalszy rozwój grup już istniejących: podnoszenie umiejętności uczestników oraz integracja wewnątrz grupy. Niektórym edukatorom, z którymi rozmawialiśmy, zależy przy tym na takim rozwoju grupy, który doprowadzi do momentu, że jej członkowie sami zaczną działać i tworzyć – przy minimalnym wsparciu edukatora lub nawet jego braku. Takie podejście jest bardzo cenne, bowiem pozwala uniknąć dość częstych sytuacji, kiedy grupa rozpada się w momencie zakończenia działania lub odejścia lidera, który ją zapoczątkował. Rozwijanie się grup jest rozumiane także jako ich powiększanie o kolejnych uczestników.

Ja pamiętam jak my zaczynaliśmy, oczywiście technika była inna, inne były możliwości, ale efektem tym trwałym jest to, że widzę, że to, co robimy, ma sens. Bo mamy dzieci na zapisy, mamy dzieci we wszystkich naszych sekcjach, mamy dzieci w zespole jednym, mamy dzieci w zespole drugim. Imprezy, które robimy (...) u nas sala pęka w szwach, w małym miasteczku, wsi. [GOK]

Efekt to po pierwsze jest informacja w terenie, że ludzie widzą, że coś takiego się dzieje. Po drugie jest informacja, że po prostu to jest fajne, bo kolejne osoby do tego zaczynają prawda się przyłączać. [UG]

Często wymienianym efektem jest także frekwencja na wydarzeniach.

(...) robimy koncert (...) wrzucamy informację do internetu, nie zdążymy zrobić plakatu, a za dwa dni nie ma biletów, robimy teatr – trzy dni i nie ma biletów. I to są też trwale efekty tej naszej pracy od podstaw tak naprawdę. [GOK]

Wymienianym przez respondentów efektem społecznym jest nie tylko integrowanie poszczególnych grupy, ale też mieszkańców danej miejscowości lub gminy. Innym ważnym efektem z tym związanym jest zachęcanie mieszkańców do zaangażowania na rzecz lokalnej społeczności.

Jako efekt działań wymienia się także to, że mieszkańcy wiedzą, że działania realizowane przez dany podmiot są wartościowe – dobrze zorganizowane, ciekawe, dobre jakościowo. Przy czym kiedy o tym mowa, często pojawia się porównanie do najbliższego dużego miasta. Najczęściej o efektach społecznych mówią aktywni przedstawiciele samorządu, głównie sołtysi/sołtyski i radni/radne, przedstawiciele ośrodków kultury oraz organizacji pozarządowych.

Efekty osobiste

Trzeci typ to efekty jednostkowe, osobiste. Tu można wyróżnić dwa podtypy, czyli efekty, które działanie daje uczestnikom, oraz takie, których doświadcza osoba realizująca wydarzenie. W przypadku tych pierwszych respondenci wskazują na zaszczepianie w dzieciach potrzeby kontaktu z kulturą.

Dzieci potem same przychodzą i chcą – to jest największy efekt. [SO]

Często mówi się także o obserwowaniu dalszego rozwoju uczestników. Szczególnie jest to widoczne w przypadku dzieci, m.in. na podstawie ich dalszej ścieżki edukacyjnej. Efekt ten respondenci dostrzegają także w przypadku dorosłych. Wskazują przy tym na rozwój osobisty

uczestników, ich przemianę, także wizualną, w trakcie trwania działania. Tego typu efekty ciężko zmierzyć twardeymi wskaźnikami, ale jak wskazują respondenci, można je opisać w sprawozdaniu z realizacji.

Efekty osobiste to również te, których doświadcza realizator działania, edukator. Są to także te efekty, o których najmniej się mówi. Najczęściej możemy je uchwycić, pytając o osobistą historię. Słyszymy wtedy opowieści o pasji, niezwykłych, czasem przypadkowych spotkaniach i odważnych decyzjach zmieniających życie. Dla edukatorów realizowane projekty to ciągły rozwój, ale także możliwość bliższego poznania uczestników – szczególnie w przypadku dłuższych, nieincydentalnych działań. Efekty przez nich doświadczone to często także kwestie bardzo ulotne, jak uśmiech uczestników czy poczucie sensu podejmowanych działań. Są one widoczne tylko dla osób będących blisko i nierzadko pozostają w sferze odczuć. Najczęściej o efektach jednostkowych mówią przedstawiciele bibliotek, szkół, ośrodków pomocy społecznej, ale też instruktorzy w instytucjach kultury.

3.4.2. DOKUMENTACJA

Podmioty działające na polu edukacji kulturowej w badanych gminach najczęściej prowadzą dokumentację swoich działań w różnej formie. Różne są także cele, które przyświecają dokumentującym swoją pracę edukatorom, oraz miejsca, w których efekty dokumentacji są zamieszczane.

Rodzaje dokumentacji

Przeważającą formą dokumentowania działań kulturalnych w miejscach, które badaliśmy, jest fotografowanie w trakcie trwania wydarzenia. Natomiast rzadko prowadzi się i przechowuje inną dokumentację projektową, co jest związane z małą formalizacją prowadzonych działań. Nawet projekty realizowane we współpracy nie są obudowane dokumentacją, ponieważ współpracuje się bez zbędnych formalności – umów, porozumień itp. Szerzej pisaliśmy o tym w rozdziale 3.3.4. Nieliczni respondenci

deklarują, że prowadzą i przechowują dokumentację organizacyjną – najczęściej są to plany działań lub scenariusze. Tego typu dokumenty częściej przygotowują podmioty instytucjonalne: szkoły oraz ośrodki kultury, rzadziej lokalni aktywiści. Zdarza się także, że przechowywana jest dokumentacja promocyjna – plakaty, ulotki, a także informacje i relacje z prasy. Natomiast w przypadku, gdy działanie jest dofinansowane ze środków zewnętrznych, prowadzona jest pełna dokumentacja. Przygotowuje się i przechowuje wszystkie dokumenty, nie tylko faktury i inne druki księgowo, ale też np. listy obecności.

Cele prowadzenia dokumentacji

Prowadzenie i przechowywanie dokumentacji projektowej w badanych gminach ma dwa główne cele. Po pierwsze, pamiątkowy, zarówno dla organizatorów, jak i uczestników. Cel ten spełniają głównie zdjęcia z wydarzeń, a także druki promocyjne i informacje prasowe. Po drugie, prowadzenie dokumentacji ma cel promocyjny, realizowany zarówno przed działaniem, jak i po działaniu. Druki promocyjne, najczęściej plakaty, są dystrybuowane przed wydarzeniem, aby poinformować mieszkańców i zachęcić do udziału. Przy czym część respondentów zwraca dużą uwagę na to, żeby przekaz był jasny i przejrzysty, a strona internetowa funkcjonalna. Cel promocyjny realizowany jest także po zakończeniu działania. Respondentom zależy na tym, żeby pokazać relację z wydarzenia osobom, które w nim nie uczestniczyły. Ma to zachęcić do wzięcia udziału lub współpracy przy innych działaniach. Rzadziej respondenci deklarują, że zachowują dokumentację projektową, żeby później z niej skorzystać, planując i realizując kolejne działania. Równie rzadko zdarza się, że dokumentacja jest wykorzystywana do ewaluacji, o czym więcej piszemy w kolejnym podpunkcie.

Miejsca zamieszczania dokumentacji

Informacje o wydarzeniach, zarówno przed ich realizacją, jak i w formie relacji po, zamieszcza się na stronach internetowych realizatorów oraz urzędu gminy/miasta. Biblioteki

przekazują także informacje do biblioteki powiatowej, która prowadzi katalog działalności z całego powiatu. Informacje o zbliżających się wydarzeniach oraz relacje z tych, które zostały zrealizowane, zamieszczane są także na stronach podmiotów na portalu Facebook. Część respondentów podkreśla jednak, że nie wszędzie komunikacja kanałami internetowymi się sprawdza. W niektórych miejscach nadal przekaz opiera się na materiałach drukowanych, np. plakatach umieszczanych na tablicach we wsiach. Zdjęcia z wydarzeń wraz z relacją często znajdują swoje miejsce także w kronikach: szkolnych, instytucji, ale także danego sołectwa. Zdarza się także, szczególnie w szkołach, że relacja fotograficzna pojawia się w gablocie znajdującej się w budynku szkoły lub instytucji. Niektórzy respondenci przygotowują także czasem wystawy zdjęć poprojektowych.

3.4.3. EWALUACJA

Na sposób prowadzenia ewaluacji znaczący wpływ mają źródła finansowania danego projektu. W przypadku działań z dofinansowaniem zewnętrznym konieczne jest prowadzenie ewaluacji zgodnie z wymogami grantodawcy. W pozostałych przypadkach przeważa ewaluacja wewnętrzna. Różne są także metody prowadzenia ewaluacji.

Dofinansowanie zewnętrzne

W większości przypadków, które zbadaliśmy, ewaluacja jest prowadzona tylko wtedy, kiedy jest wymagana, czyli kiedy projekt otrzyma dofinansowanie zewnętrzne. W takim przypadku konieczne jest przygotowanie raportu wraz ze wskaźnikami. Rozmówcy często uważają ten element projektu za żmudny, ale konieczny, jeśli chce się korzystać ze środków zewnętrznych.

Ewaluacja wewnętrzna

Często natomiast w badanych gminach prowadzi się ewaluację wewnętrzną w różnych formach. Najczęściej przybiera ona postać podsumowania wewnętrznego organizatorów i współorganizatorów.

(...) robimy sobie raz na jakiś czas takie zebrania, żeby pewne rzeczy sobie po prostu omówić. [GOK]

Wyciąga się wtedy wnioski z przeprowadzonego działania, omawia elementy, które były dobre, oraz te, które można zmienić. Kontynuuje się te imprezy, które były udane, i analogicznie – nie kontynuuje, jeśli były nieudane. Wskaźniki udanego projektu, które rozmówcy wymieniają najczęściej, to frekwencja i zadowolenie uczestników.

Próbujemy cały czas. Szukamy instruktorów, rozpoczynamy zajęcia i wtedy widzimy – jeżeli jest grupa, są chętni, wtedy zajęcia kontynuujemy. Jeżeli nie, to niestety. [GOK]

Respondenci deklarują jednocześnie, że podejmują próby określenia przyczyn niskiej frekwencji.

Jeżeli np. trafiłoby się tak, że jakaś impreza spotkałaby się z małym zainteresowaniem, to później po prostu są prowadzone rozmowy, co mogło być przyczyną. Czy to była po prostu tematyka spotkania nieodpowiednia, czy po prostu jakaś kwestia niedoinformowania, czy zbyt późnej informacji. [UG]

Materiałem pomagającym w prowadzeniu ewaluacji wewnętrznej są także zdjęcia, o czym wspominaliśmy już w poprzednim podrozdziale.

Lubię do tego zaglądać, żeby wiedzieć. Nawet po projekcie wiem, co wyszło, co nie wyszło, to jest udokumentowane. Albo nawet oglądając zdjęcia, ja widzę, jaka była frekwencja na tym wydaniu (...) wiem, czy mam robić takie czy takie [wydarzenie]. To wszystko jest cały czas analiza SWOT. [GOK]

Rozmówcy przyznają jednak także, że czasem nawet na ewaluację wewnętrzną nie ma miejsca w bieżącej pracy.

Jakieś tam sprawozdanie się pisze z przebiegu, oddaje się i robi się dalej. [SO]

Często, kiedy brakuje czasu na spotkanie całego zespołu, organizatorzy starają się chociaż indywidualnie przekazywać sobie informacje.

Metody ewaluacji

W gminach, które badaliśmy, bardzo rzadko stosuje się badania ankietowe. Wyjątkiem są sytuacje, kiedy instytucja dofinansująca tego wymaga. Bardzo często natomiast prowadzi się swobodne rozmowy z uczestnikami działań oraz wychodzi się do mieszkańców. Uczestników pyta się o wrażenia z działań, w których biorą udział, a mieszkańców o potrzeby.

Nie robimy formalnych badań jakichś, ankiet nie prowadzimy, ale to tak jak mówię, to środowisko jest na tyle małe, że często tu nam przyjdą, powiedzą, gdzieś tam ja usłyszę i po samych dzieciach widzę. [GOK]

Podsumowując tegoroczną diagnozę, nie sposób uciec od porównań z badaniami prowadzonymi w poprzednich latach w większych ośrodkach miejskich – miastach na prawach powiatu i miastach będących siedzibami powiatów ziemskich. Dzieje się tak, gdyż najistotniejsze ustalenia badawcze poczyniliśmy, widząc kontrast pomiędzy sytuacją podmiotów działających na wsi i w miastach różnej wielkości.

W pierwszej kolejności naszą uwagę zwrócił fakt, że w gminach, w których prowadziliśmy diagnozę, współpraca międzysektorowa jest zjawiskiem powszechnym i w pewien sposób naturalnym. Większość działań, które można zaliczyć do edukacji kulturowej, podejmowanych jest w kooperacji pomiędzy szkołami, ośrodkami kultury, bibliotekami i organizacjami pozarządowymi, w szczególności ochotniczą strażą pożarną. Naszym zdaniem dzieje się tak, gdyż porównaniu z podmiotami działającymi w miastach zasoby instytucji wiejskich, zarówno kadrowe, jak też instytucjonalne, są znacznie skromniejsze. Organizacja działań wymaga współpracy, gdyż potencjał poszczególnych podmiotów często nie wystarcza, by działać w pojedynkę. Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym współpracę na terenach wiejskich jest mniejsza niż w miastach liczba mieszkańców i gęstość zaludnienia. Odbiorcy działań mieszkają w większej niż w miastach odległości od biblioteki czy ośrodka kultury. Do tego dochodzą kłopoty komunikacyjne – bez własnego środka transportu mieszkańcy mają utrudniony dostęp do wydarzeń kulturalnych. Taka sytuacja wymusza współpracę instytucji kultury ze szkołami, ochotniczymi strażami pożarnymi czy sołtysami dysponującymi świetlicami wiejskimi. Te placówki położone są bliżej odbiorców i instytucje kultury korzystają z tego, by dotrzeć do mieszkańców, podejmując się organizacji działań w tych miejscach. Drugim czynnikiem wzmacniającym współpracę jest postrzeganie działań kulturalnych jako sposobu na integrację lokalnej

społeczności. Animatorzy działający na wsi częściej niż ci z miast i miasteczek motywowali chęć podejmowania współpracy potrzebą budowania i pogłębiania więzi społecznych. Po trzecie, dobra współpraca w badanych przez nas gminach wynikała często z dobrej znajomości partnerów i ich bliskich relacji. Obserwowaliśmy jednak również negatywną stronę tego zjawiska – osoby pochodzące z zewnątrz częściej niż w miastach pozostawały poza siecią współpracujących partnerów.

Drugą istotną obserwacją z tegorocznej diagnozy jest ta, że niezwykle ważną rolę w kształtowaniu życia kulturalnego gminy może odgrywać samorząd. Pełni on funkcję organu finansującego działania, lecz także bywa ich inicjatorem i koordynatorem. Jak okazało się w trakcie badań, to od wójta i radnych gminnych, ich osobistych przekonań i poglądów, nierzadko zależy, jakie działania będą dofinansowane i jaki będzie ich zakres merytoryczny. Zdarzały się również sytuacje, że wójtowie czy radni osobiście angażowali się w organizację wydarzeń i działań z zakresu edukacji kulturowej. W tym kontekście sposób, w jaki samorządowcy rozumieją rolę edukacji kulturowej w życiu gminy, oraz ich źródła motywacji do podejmowania lub wspierania działań kulturalnych mogą być kluczowe dla życia kulturalnego gminy. Jak wynika z przeprowadzonych przez nas badań, bywa, że bogata oferta kulturalna jest postrzegana jako przejaw aktywności władz samorządowych i wychodzenia naprzeciw oczekiwaniom społeczności. W tym wymiarze kultura staje się sposobem zabiegania o głosy wyborców i reelekcję wóldarzy na kolejne kadencje. Spotkaliśmy też przedstawicieli władz samorządowych, według których działania kulturalne służyć mają przede wszystkim integracji lokalnej społeczności, przy czym integracja ta nie jest celem samym w sobie. Jak uzasadniali, zarządzanie gminą, której mieszkańcy stanowią współpracującą wspólnotę, jest znacznie łatwiejsze. W takiej gminie łatwiej jest przeprowadzić inwestycje wymagające od mieszkańców wspólnego wysiłku, pójścia na kompromis czy zniesienia czasowych niedogodności. W trakcie badań terenowych spotkaliśmy wreszcie też

takich samorządowców, którzy podejmowali działania z zakresu edukacji kulturowej, ponieważ widzieli w niej narzędzie aktywizacji mieszkańców. Pytani z kolei o cel tejsze aktywizacji, twierdzili, że są głęboko przekonani, że tak jest po prostu lepiej. Przeciwną postawę prezentował jeden z wójtów, stojący na stanowisku, że wydarzenia kulturalne w gminie typowo rolniczej nie powinny zmuszać rolników do dodatkowego wysiłku (np. przez wkład pracy organizacyjnej), lecz być dla nich swego rodzaju odpoczynkiem i podziękowaniem władz gminy za ciężką pracę. Jednym z efektów tegorocznej diagnozy jest identyfikacja samorządowców jako ważnych interesariuszy wpływających na kształt edukacji kulturowej w gminach. Szeroki zakres diagnozy nie pozwolił na dogłębne i systematyczne zbadanie tego obszaru. Pytanie o czynniki warunkujące kształtowanie polityk kulturalnych przez organy władzy samorządowej pozostaje otwarte. Poznanie ich wydaje się ważne o tyle, że bez pogłębionej wiedzy na temat procesów decyzyjnych w samorządach różnych szczebli, identyfikacji kluczowych decydentów na polu edukacji kulturowej, ich poglądów i motywacji nie będzie możliwe zaprojektowanie dla nich adekwatnej i atrakcyjnej oferty szkoleniowej. Tymczasem na podstawie dotychczasowych badań można przypuszczać, że szkolenia z zakresu prowadzenia efektywnej edukacji kulturowej powinny być kierowane zarówno do lokalnych animatorów z sektora kultury i oświaty, jak też samorządowców (wójtów, burmistrzów, radnych, urzędników), którzy nierzadko odgrywają niebagatelną rolę na tym polu.

Gminy wybrane do badania na tle województwa mazowieckiego na podstawie danych liczbowych

KULTURA I OŚWIATA W GMINACH WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO – DANE LICZBOWE

Województwo mazowieckie w swoim obecnym kształcie zostało utworzone 1 stycznia 1999 roku. W jego skład wchodzi 5 miast na prawach powiatu, 37 powiatów, 35 gmin miejskich, 51 gmin miejsko-wiejskich oraz 228 gmin wiejskich. Oficjalna strona internetowa Samorządu Województwa Mazowieckiego podaje, że w miastach zamieszkuje 3,4 mln mieszkańców, a na obszarach wiejskich 1,8 mln¹. W zestawieniach Banku Danych Lokalnych² znajdziemy informację, że w 2016 roku w gminach bez miast na prawach powiatu zamieszkiwało 3 146 249 mieszkańców oraz że 64,29% ludności województwa mieszkało w miastach. Gęstość zaludnienia wyniosła 151 osób na km². Zarówno przyrost naturalny, jak i saldo migracji na 1000 mieszkańców były dodatnie i wyniosły kolejno: 0,88 i 2,4.

Wydatki na oświatę i kulturę

Zgodnie z przyjętą koncepcją badawczą w 2018 roku prowadziliśmy diagnozę edukacji kulturowej w gminach województwa mazowieckiego. Warto na wstępie krótko przedstawić warunki finansowe funkcjonowania gmin. W poniższym zestawieniu prezentujemy dane za rok 2016 oraz dla gmin bez miast na prawach powiatu. Średnie dochody na mieszkańca wyniosły 4195,49 zł, natomiast wydatki 4056,84 zł.

1 Strona internetowa Samorządu Województwa Mazowieckiego, <https://www.mazovia.pl/wojewodztwo/krotko-o-mazowszu/> (14.09.2018).

2 Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> (14.09.2018). Wszystkie dane liczbowe w aneksie, o ile nie podano inaczej, pochodzą z Banku Danych Lokalnych.

Na jednego mieszkańca gminy w 2016 roku przeznaczyły średnio 1417,74 zł na oświatę i wychowanie oraz 105,26 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego gminy przeznaczyły średnio 2,6% swoich budżetów. W 2016 roku w budżetach 174 gmin funkcjonował fundusz sołecki, w ramach którego łącznie wydatkowano 56 731 282,45 zł. Najwięcej, bo aż 24 543 941,99 zł (w 172 gminach), przeznaczono na wydatki z zakresu transportu i łączności. Najmniej natomiast – 4 235 zł – na wydatki z działu pomoc społeczna. Sołectwa w 78 gminach zdecydowały się przeznaczyć część funduszu sołeckiego na oświatę i wychowanie, a w 146 na kulturę i dziedzictwo narodowe. Wydatkowano w ten sposób odpowiednio 1 972 852,83 zł oraz 8 407 044,93 zł.

Część gmin województwa mazowieckiego posiada różnego rodzaju dokumenty strategiczne: strategie rozwoju, programy rewitalizacji czy programy opieki nad zabytkami. Opracowywane są także co roku lub co kilka lat programy współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. W ramach tych programów gminy ogłaszają otwarte konkursy ofert.

INSTYTUCJE KULTURY I ORGANIZACJE POZARZĄDOWE

Gminne ośrodki kultury, kluby i świetlice

W 2016 roku w gminach województwa mazowieckiego funkcjonowały 153 ośrodki kultury, kluby i świetlice w 133 gminach³. Wyraźnie widać, że nie we wszystkich gminach województwa działają tego typu podmioty kultury. Z analizy danych zastanych oraz badań terenowych wiemy jednak także, że zestawienie to nie obejmuje większości

3 Na 266 analizowanych gmin. Dane zawarte w tej części, o ile nie zaznaczono inaczej, nie obejmują miast na prawach powiatu oraz gmin, w których zlokalizowane są miasta powiatowe. Te jednostki analizowaliśmy w badaniach prowadzonych w latach 2016–2017.

świetlic wiejskich działających na terenach gmin. Wynika to zapewne z tego, że świetlice te często nie podlegają bezpośrednio pod gminny ośrodek kultury, ale są zarządzane przez ochotnicze straże pożarne, sołtysów lub sołtyski albo lokalne organizacje czy grupy nieformalne zrzeszające aktywnych mieszkańców. Zestawienie nie obejmuje także filii ośrodków kultury działających w poszczególnych sołectwach.

Ośrodki kultury, kluby i świetlice w 2016 roku zorganizowały łącznie 8930 imprez, w których uczestniczyło 1 122 706 osób. Daje to średnio 67 wydarzeń oraz 8441 uczestników na ośrodek. Natomiast średnia liczba uczestników na 1000 mieszkańców to 875. Najwięcej zorganizowano prelekcji/spotkań/wykładów, bo 1448 w 100 gminach. 1202 wydarzenia to były koncerty (w 110 gminach), 1151 – seanse filmowe, ale organizowane tylko w 58 gminach, 1062 – warsztaty (w 92 gminach), 898 – imprezy turystyczne i sportowo-rekreacyjne (w 103 gminach), 838 – pokazy teatralne (w 96 gminach), 686 – wystawy (w 106 gminach), 578 – konkursy (w 110 gminach), 303 – festiwale i przeglądy artystyczne (w 91 gminach), 198 – interdyscyplinarne (w 23 gminach), 80 – konferencje (w 20 gminach) oraz 486 – inne wydarzenia (w 43 gminach). Uczestnicy najchętniej wybierali koncerty, które zgromadziły łącznie 375 972 słuchaczy. Ponad 100 tysięcy osób uczestniczyło w festiwalach i przeglądach artystycznych (135 600) oraz imprezach turystycznych i sportowo-rekreacyjnych (113 031). Pokazy teatralne obejrzało 95 244 widzów, a wystawy 92 272. W najczęściej organizowanych prelekcjach/wykładach/spotkaniach uczestniczyły 75 882 osoby, w konkursach – 39 634, w wydarzeniach interdyscyplinarnych – 37 732, w warsztatach – 32 211, w seansach filmowych – 24 678, w konferencjach – 4087 oraz w innych – 96 363. Przy czym najczęściej średnio uczestników na jedno wydarzenie gromadziły festiwale i przeglądy artystyczne (447,52) oraz koncerty (312,79), a najmniej warsztaty (30,33) oraz seanse filmowe (21,44).

Ośrodki kultury, kluby i świetlice to także miejsca, w których organizowane są cykliczne zajęcia skupiające różnorodne

grupy artystyczne, sekcje i koła. W 2016 roku działały 743 grupy artystyczne oraz 1180 kół/klubów/sekcji. Grupy artystyczne skupiały 12 211 członków. Najwięcej z nich to grupy taneczne (186). Muzycznych i instrumentalnych było 170, wokalnych i chórów – 161, teatralnych – 109, folklorystycznych – 99 oraz 18 innych. Podobnie układają się grupy pod względem liczby członków: najwięcej osób uczestniczyło w tanecznych (4125). Grupy wokalne i chóry skupiały 2312 osób, a muzyczne i instrumentalne miały 2263 członków. W grupach folklorystycznych uczestniczyło 1776, a w innych – 221 osób. Spośród 1180 kół/klubów/sekcji najwięcej, bo 239, stanowią plastyczne/techniczne. W 2016 roku działały także 203 taneczne, 181 muzycznych, 132 turystyczne i sportowo-rekreacyjne, 128 seniora i uniwersytetów trzeciego wieku, 89 teatralnych, 82 koła gospodyń wiejskich, 26 fotograficznych i filmowych, 18 informatycznych, 9 literackich, 2 dyskusyjne kluby filmowe oraz 71 innych. Ogółem uczestniczyło w nich 25 813 osób. Najwięcej, aż 7732, w klubach seniora i uniwersytetach trzeciego wieku. W tanecznych 4167, w plastycznych i technicznych – 4096, w turystycznych i sportowo-rekreacyjnych – 2833, w kołach gospodyń wiejskich – 1378, w teatralnych – 1268, w informatycznych – 389, w fotograficznych i filmowych – 341, w literackich – 112, w DKF-ach – 75 oraz 900 w innych.

Gminne ośrodki kultury prowadzą także kursy, czyli szkolenia trwające co najmniej 16 godzin. Ogółem w 2016 roku zorganizowano 189 takich kursów, ale tylko w 38 gminach. Najwięcej (54) odbyło się kursów nauki gry na instrumentach. Kursów języków obcych zrealizowano 46, tańca – 36, plastycznych – 26, komputerowych – 16, 5 wiedzy praktycznej oraz 6 innych. Ukończyło je 4215 absolwentów. Najwięcej osób ukończyło kursy tańca (1223). Absolwentami kursów języków obcych zostało 1107 osób, nauki gry na instrumentach – 723, plastycznych – 674, komputerowych – 293, wiedzy praktycznej – 104 oraz 91 innych.

Ośrodki kultury w gminach często dysponują specjalistycznymi pracowniami. Co najmniej jedną taką pracownię ma 120 ośrodków, z których 17 ma tylko jedną pracownię,

a tylko 6 ośrodków ma więcej niż 6 pracowni. Łącznie w 2016 roku ośrodki kultury dysponowały 413 pracownikami. Ponad 90 było plastycznych (98) i muzycznych (91), a ponad 70 komputerowych (76) oraz sal baletowych i tanecznych (73). Pozostałe typy pracowni są zdecydowanie mniej liczne: 25 ceramicznych, 13 multimedialnych (do nauki języków obcych), 11 fotograficznych, 10 filmowych, po 7 politechnicznych oraz innych i po jednym studiu radiowym oraz studiu telewizyjnym.

Gminne biblioteki publiczne

Najliczniejszymi podmiotami kultury w gminach są biblioteki. Jest ich wraz z filiami 548, a dodatkowo funkcjonują także w niektórych gminach punkty biblioteczne (22). Zdarza się, że biblioteki dzielą budynek z ośrodkiem kultury lub szkołą, a w przypadku filii – z siedzibami OSP lub świetlicami wiejskimi. Na jedną gminną placówkę biblioteczną przypadało w 2016 roku średnio ponad 4000 osób. Na każdy 1000 ludności przypadało średnio prawie 3700 woluminów, przy czym na 1000 mieszkańców średnio 117 stanowili czytelnicy bibliotek. 1 czytelnik wypożyczył średnio 17,32 woluminów. Biblioteki publiczne zatrudniały w 2016 roku łącznie 1011 pracowników, co daje średnio 3,87 na placówkę. Czytelników w gminnych bibliotekach publicznych w roku 2016 było 242 256. Zestawienia Banku Danych Lokalnych nie obejmują działalności bibliotek innej niż wypożyczanie księgozbioru. Z prowadzonych badań wiemy natomiast, że najczęściej jest to tylko ułamek tego, co robią biblioteki. Szczególnie w miejscowościach, w których nie ma ośrodka kultury, placówki biblioteczne przejmują jego rolę i stają się centrum kulturalnym i społecznym.

Muzea i inne obiekty wystawiennicze

Oprócz ośrodków kultury, świetlic i bibliotek w niektórych gminach województwa działają także muzea. W 2016 roku wraz z oddziałami było ich łącznie 34, z czego 11 pozostawało w gestii samorządu gmin, powiatów i miast na prawach powiatu. Zestawienie nie obejmuje jednak muzeów

prywatnych czy niewielkich muzeów/sal pamięci w ośrodkach kultury czy szkołach. Muzea uwzględnione w Banku Danych Lokalnych odwiedziło łącznie 381 131 zwiedzających. W 2016 roku 23 muzea udostępniły łącznie 68 wystaw stałych, 20 – 82 wystawy czasowe. Oprócz wystaw muzea organizują także różnego rodzaju imprezy oświatowe. W 2016 roku tego typu działania zrealizowało 18 placówek działających w gminach województwa mazowieckiego. Łącznie odbyły się 824 imprezy oświatowe, z czego 391 to były lekcje muzealne, 132 – odczyty/prelekcje/spoktania, 110 – warsztaty, 74 – koncerty, 51 – imprezy plenerowe, 29 – seanse filmowe, 25 – konkursy oraz 12 – sesje i seminaria naukowe/sympozja. Jedynym obiektem działalności wystawienniczej innym niż muzeum, a zlokalizowanym w gminie niebędącej siedzibą powiatu jest Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.

Kina i sale widowiskowe

W 2016 roku w 17 gminach działały także kina dysponujące na ogół 1 salą. Wyjątek stanowi kino w Raszynie, które ma 10 sal i jest własnością prywatną. Pozostałe 16 kin jest własnością gmin. Kina będące własnością gmin mają średnio po 94 miejsca, przy czym najmniejsze dysponują 20 miejscami, a największe 240. W kinach tych w 2016 roku odbyło się 3666 seansów, które zgromadziły 109 502 widzów. Natomiast kino prywatne dysponuje 1997 miejscami. W 2016 roku odbyły się w nim 17 133 seanse, które obejrzało 521 432 widzów.

Część gmin posiada także sale widowiskowe. W 2016 roku takie sale były w 88 gminach, a średnia liczba standardowych miejsc na widowni wyniosła 140. Przy czym najmniejsze sale dysponują miejscami dla 40 osób, a największe 250.

Imprezy masowe

W gminach organizowane są także różnego rodzaju imprezy masowe. W 2016 roku odbyło się ich 140, z czego 124 to były imprezy artystyczno-rozrywkowe, 13 sportowe, a 3 interdyscyplinarne. Wśród artystyczno-rozrywkowych najczęściej było określanych jako inne imprezy artystyczno-rozrywkowe

(53). Natomiast 38 to były koncerty, 22 – imprezy łączone, 6 – festiwale, 3 – kabarety oraz 2 – przedstawienia i spektakle. Imprezy artystyczno-rozrywkowe zgromadziły 218 280 uczestników, sportowe 28 206, a interdyscyplinarne 4000.

Organizacje pozarządowe i lokalne grupy działania

W bazie ngo.pl⁴ znajdziemy 673 organizacje pozarządowe zarejestrowane w województwie mazowieckim (z wyłączeniem Warszawy oraz miast na prawach powiatu), które jako jeden z obszarów działań mają wpisane „kultura, sztuka, tradycja”. Przy czym 454 z nich jako siedzibę działalności wskazują miejscowość inną niż miasto powiatowe. Bardzo zróżnicowana jest liczba organizacji w poszczególnych powiatach – od 3 do aż 59 w powiecie. „Edukacja, wychowanie” to natomiast obszar działań 441 organizacji pozarządowych, z czego 286 znajduje się poza miastami powiatowymi. Powiat z najmniejszą liczbą organizacji z tego obszaru jest siedzibą dla 3, a z największą – dla 33. Najwięcej organizacji jako obszar działań podaje „rozwój lokalny” – 987, z czego 759 ma swoją siedzibę poza miastami powiatowymi. Liczba organizacji w poszczególnych powiatach waha się między 5 a 78.

W województwie mazowieckim działa także 29 Lokalnych Grup Działania, które korzystając ze środków finansowych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, mogą ogłaszać konkursy dla organizacji pozarządowych, ale także grup nieformalnych.

SZKOLNICTWO I WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE

Przedszkola

W gminach województwa mazowieckiego w 2016 roku znajdowało się 657 przedszkoli, 6 przedszkoli specjalnych, 798 oddziałów przedszkolnych oraz 149 punktów przedszkolnych. Spośród przedszkoli 332 były prowadzone przez

jednostki samorządu gminnego, a jedno przez jednostki samorządu powiatowego. Dwa z sześciu przedszkoli specjalnych były prowadzone przez jednostki samorządu powiatowego, a 38 punktów przedszkolnych z ogólnej liczby 149 przez jednostki samorządu gminnego. Jak widać z powyższego zestawienia, niewiele ponad połowa przedszkoli i tylko jedna czwarta punktów przedszkolnych jest zarządzana przez jednostki samorządu gminnego lub powiatowego.

Szkoły podstawowe

W 2016 roku w gminach było 1046 szkół podstawowych, z czego 36 to szkoły specjalne. Uczyło się w nich łącznie 136 728 dzieci. Spośród 1010 szkół podstawowych, 886 było prowadzonych przez jednostki samorządu gminnego, 80 przez organizacje społeczne i stowarzyszenia, 3 przez organizacje wyznaniowe oraz 41 przez pozostałe organizacje. Natomiast spośród 36 szkół podstawowych specjalnych, 21 było prowadzonych przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, po 4 przez jednostki samorządu wojewódzkiego oraz przez organizacje społeczne i stowarzyszenia, 1 przez organizacje wyznaniowe oraz 6 przez pozostałe organizacje.

Gimnazja

W gminach województwa w 2016 roku funkcjonowało także 518 gimnazjów, z czego 44 specjalne. Uczyło się w nich łącznie 64 321 dzieci i młodzieży. Spośród 474 gimnazjów, 430 było prowadzonych przez jednostki samorządu gminnego, 15 przez organizacje społeczne i stowarzyszenia, 6 przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, 5 przez organizacje wyznaniowe, 3 przez jednostki administracji rządowej (centralnej) oraz 15 przez pozostałe organizacje. Natomiast spośród 44 gimnazjów specjalnych, 24 były prowadzone przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, 6 przez jednostki samorządu wojewódzkiego, 3 przez organizacje społeczne i stowarzyszenia, 1 przez organizacje wyznaniowe oraz 10 przez pozostałe organizacje.

Szkoły ponadpodstawowe/ponadgimnazjalne

W niektórych gminach województwa mazowieckiego działają także szkoły ponadgimnazjalne różnego typu. W 2016 roku licea znajdowały się w 63 gminach, technika (wraz z ogólnokształcącymi szkołami artystycznymi dającymi uprawnienia zawodowe) w 51, zasadnicze szkoły zawodowe w 36, szkoły artystyczne niedające uprawnień zawodowych w 18 oraz w jednej szkoła artystyczna dająca uprawnienia zawodowe kształcąca wyłącznie w zakresie przedmiotów artystycznych. Liceów było łącznie 80, techników – 59, szkół zawodowych – 37, szkół artystycznych niedających uprawnień zawodowych – 18 oraz jedna szkoła artystyczna dająca uprawnienia zawodowe kształcąca wyłącznie w zakresie przedmiotów artystycznych. W liceach ogólnokształcących uczyło się 7343 uczniów, w technikach 9774, w zasadniczych szkołach zawodowych 2241, w szkołach artystycznych niedających uprawnień zawodowych 599 oraz w szkole artystycznej dającej uprawnienia zawodowe kształcącej wyłącznie w zakresie przedmiotów artystycznych 27. Spośród liceów 43 były prowadzone przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, 22 przez jednostki samorządu gminnego, 6 przez organizacje społeczne i stowarzyszenia, 4 przez organizacje wyznaniowe oraz 5 przez pozostałe organizacje. 49 techników było prowadzonych przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, 5 przez jednostki samorządu gminnego, 3 przez jednostki administracji rządowej (centralnej) oraz 2 przez organizacje społeczne i stowarzyszenia. 25 zasadniczych szkół zawodowych było prowadzonych przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, 6 przez jednostki samorządu gminnego, 5 przez jednostki administracji rządowej (centralnej) oraz jedna przez organizacje społeczne i stowarzyszenia. Spośród szkół artystycznych niedających uprawnień zawodowych 3 były prowadzone przez jednostki samorządu gminnego, a 15 przez pozostałe organizacje. Natomiast szkoła artystyczna dająca uprawnienia zawodowe kształcąca wyłącznie w zakresie przedmiotów artystycznych była prowadzona przez jednostki administracji rządowej (centralnej).

W gminach zlokalizowane są także szkoły ponadgimnazjalne specjalne. W 2016 roku były to 4 licea specjalne, w których uczyło się 23 uczniów. Trzy z nich były prowadzone przez jednostki samorządu wojewódzkiego, a jedno przez organizacje społeczne i stowarzyszenia. 2 technika specjalne prowadzone przez organizacje społeczne i stowarzyszenia miały łącznie 11 uczniów. W gminach znajdowało się także 17 szkół specjalnych przysposabiających do pracy zawodowej, w których uczyło się 245 uczniów. Z tego 13 było prowadzonych przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, 2 przez organizacje społeczne i stowarzyszenia oraz po jednym przez jednostki samorządu wojewódzkiego i pozostałe. Działo także 13 zasadniczych szkół zawodowych specjalnych kształcących w 2016 roku 263 uczniów. 7 spośród tych szkół było prowadzonych przez samorząd powiatowy – powiaty ziemskie, 2 przez organizacje społeczne i stowarzyszenia, jedna przez jednostki samorządu wojewódzkiego oraz 3 przez pozostałe.

KULTURA I OŚWIATA W GMINACH

OBJĘTYCH DIAGNOZĄ – DANE LICZBOWE

Wybrane do diagnozy gminy znajdują się w różnych odległościach od Warszawy: dwie ponad 120 kilometrów, dwie ok. 80 kilometrów oraz dwie nieco ponad 30 kilometrów. Różna jest także ich odległość od miasta-siedziby powiatu, w granicach którego się znajdują: od 9 do 32 kilometrów. Wybierając gminy do diagnozy, kierowaliśmy się także koniecznością ich zróżnicowania pod względem liczby ludności. Nieco ponad 3000 osób zamieszkuje gminę z najmniejszą liczbą mieszkańców, dwie gminy mają ponad 4000 mieszkańców, 1 prawie 8500, 1 ponad 13 000, a największa prawie 18 000. Gęstość zaludnienia mieści się między 20 a 120 osób na km². Przyrost naturalny oraz saldo migracji w 2016 roku były dodatnie w trzech gminach, przy czym tylko w dwóch obydwu te wskaźniki były dodatnie jednocześnie. W gminach z dodatnimi przyrostem naturalnym i saldem migracji znacznie powyżej średniej dla województwa (2,4, str. 87) było saldo migracji na 1000 mieszkańców.

GMINA A

Wydatki na oświatę i kulturę

Gmina wiejska. Ogólna liczba ludności w 2016 roku wyniosła ponad 13 000⁵. Przyrost naturalny oraz saldo migracji były dodatnie. Dochody na mieszkańca w gminie w 2016 roku wyniosły ponad 5500 zł, natomiast wydatki to nieco ponad 5000 zł. Na 1 mieszkańca gmina przeznaczyła w 2016 roku niemal 2000 zł na oświatę i wychowanie oraz prawie 100 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Prawie 2% ogółu wydatków gminy to wydatki na kulturę. Gmina posiada Strategię Rozwoju oraz Program Rewitalizacji.

5 Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl> (14.09.2018).

Instytucja kultury i organizacje pozarządowe

W gminie znajduje się 1 gminny ośrodek kultury. W 2016 roku działały w nim 3 grupy artystyczne: wokalne i chóry oraz folklorystyczne, w których uczestniczyło 190 osób. W gminie działało także 11 kół/klubów/sekcji, m.in. plastyczne/techniczne, muzyczne, teatralne, taneczne oraz klub seniora/UTW. W 2016 roku w kołach i klubach uczestniczyło łącznie ponad 220 osób. W 2016 roku ośrodek kultury zorganizował 33 wydarzenia: konkursy, wystawy, pokazy teatralne, warsztaty, koncerty, prelekcje/spotkania/wykłady oraz festiwale i przeglądy artystyczne. W wydarzeniach zorganizowanych w 2016 roku uczestniczyło w sumie nieco ponad 5000 osób, co daje prawie 390 uczestników na 1000 mieszkańców. Ośrodek kultury posiada także pracownie specjalistyczne, m.in. plastyczną, komputerową, ceramiczną oraz salę baletową/taneczną.

Na terenie gminy działa w sumie 5 placówek bibliotecznych: główna oraz 4 filie. Oznacza to, że na 1 placówkę w 2016 roku przypadało ponad 2500 osób. Na każdy 1000 ludności przypadało ponad 4300 woluminów, przy czym na 1000 mieszkańców nieco ponad 160 stanowili czytelnicy bibliotek.

W 2016 roku na terenie gminy zorganizowano 1 imprezę masową, artystyczno-rozrywkową. Otrzymała się ona na terenie otwartym, a uczestniczyło w niej 2000 osób.

Co roku uchwalany jest także Roczny Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na podstawie którego ogłaszane są konkursy ofert, m.in. z zakresu kultury fizycznej czy pomocy społecznej.

W bazie portalu ngo.pl znajdziemy 49 organizacji pozarządowych działających na terenie gminy, w tym 5 ochotniczych straży pożarnych⁶.

6 Portal Bazy ngo.pl, <http://bazy.ngo.pl/> (14.09.2018).

Szkolnictwo i wychowanie przedszkolne

- W gminie znajdują się 4 przedszkola, wszystkie prowadzone przez jednostki samorządu gminnego. W gminie w 2016 roku działało także 5 oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Do przedszkoli uczęszczało w 2016 roku prawie 300 dzieci. Do oddziałów przedszkolnych w szkołach uczęszczało nieco ponad 270 dzieci. Ponad 85% dzieci było objętych wychowaniem przedszkolnym.
- W gminie działa 6 szkół podstawowych, wszystkie prowadzone są przez jednostki samorządu gminnego. W 2016 roku uczyło się w nich łącznie prawie 950 uczniów.
- W 2016 roku w gminie działały 2 gimnazja prowadzone przez jednostki samorządu gminnego, w których uczyło się nieco ponad 300 uczniów. Obecnie gimnazja włączone są w struktury szkół podstawowych.
- W gminie działa także Centrum Usług Wspólnych. Zajmuje się ono obsługą finansową i organizacyjno-administracyjną placówek oświatowych w gminie, zarówno przedszkoli, jak i szkół podstawowych (w tym gimnazjów włączonych w struktury SP).
- W gminie znajduje się 1 liceum ogólnokształcące dla młodzieży prowadzone przez jednostki samorządu gminnego. W 2016 roku uczęszczało do niego ponad 230 uczniów. Zdawalność egzaminów maturalnych w 2016 roku wyniosła nieco ponad 70%.

GMINA B

Wydatki na oświatę i kulturę

Gmina wiejska. Ogólna liczba ludności w gminie w 2016 roku wyniosła ponad 4700. Przyrost naturalny był ujemny, a saldo migracji dodatnie⁷. Dochody na mieszkańca w gminie w 2016 roku to prawie 4200 zł, natomiast wydatki to niewiele ponad 3800 zł. Na 1 mieszkańca w 2016 roku gmina przeznaczyła ponad 1200 zł na oświatę i wychowanie oraz

7 Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl> (14.09.2018).

ponad 60 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Poniżej 2% ogółu wydatków stanowią wydatki na kulturę. Gmina posiada Strategię Rozwoju oraz Program Rewitalizacji.

Instytucje kultury i organizacje pozarządowe

W gminie znajduje się 1 ośrodek kultury. W 2016 roku działały w nim 3 grupy artystyczne, w których uczestniczyło łącznie ponad 60 osób. W gminie działało także 5 kół/klubów/sekcji, m.in. taneczne i plastyczne. W 2016 roku w kołach, klubach i sekcjach uczestniczyło łącznie prawie 90 osób. W 2016 roku ośrodek kultury zorganizował 20 wydarzeń: warsztaty, koncerty, konkursy. W sumie w wydarzeniach zorganizowanych w 2016 roku uczestniczyło niemal 900 osób, co daje prawie 190 uczestników na 1000 mieszkańców. Ośrodek kultury posiada także specjalistyczną pracownię plastyczną.

W gminie działa także gminna biblioteka publiczna. Oznacza to, że na 1 placówkę biblioteczną w 2016 roku przypadało ponad 4700 osób. Na każdy 1000 ludności przypadało prawie 2500 woluminów, przy czym na 1000 mieszkańców prawie 20 stanowili czytelnicy bibliotek.

Uchwalany jest także Roczny Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na podstawie którego ogłaszane są konkursy ofert na realizację zadań publicznych. Baza ngo.pl podaje, że w gminie działa 15 organizacji pozarządowych, w tym 7 ochotniczych straży pożarnych⁸.

Szkolnictwo i wychowanie przedszkolne

W 2016 roku w gminie było 1 przedszkole prowadzone przez jednostki samorządu gminnego, 3 oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych oraz 2 punkty przedszkolne prowadzone przez jednostki samorządu gminnego. Do przedszkola uczęszczało prawie 80 dzieci. Do oddziałów

8 Portal Bazy ngo.pl, <http://bazy.ngo.pl/> (14.09.2018).

przedszkolnych w szkołach uczęszczało 70 dzieci, natomiast w punktach przedszkolnych było nieco ponad 30 dzieci. Ponad 80% dzieci było objętych wychowaniem przedszkolnym.

W gminie działają 3 szkoły podstawowe. W 2016 roku uczyło się w nich łącznie 280 uczniów. Przy jednej ze szkół podstawowych działa także gimnazjum, do którego w 2016 roku uczęszczało prawie 130 uczniów.

GMINA C

Wydatki na oświatę i kulturę

Gmina wiejska. Ogólna liczba ludności w 2016 roku wyniosła ponad 4000 mieszkańców. Przyrost naturalny oraz saldo migracji były ujemne⁹. Dochody na mieszkańca w 2016 roku wyniosły ponad 3700 zł, natomiast wydatki to nieco ponad 3600 zł. Na 1 mieszkańca gmina w 2016 roku przeznaczyła nieco ponad 1400 zł na oświatę i wychowanie oraz niewiele ponad 90 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Poniżej 3% ogółu wydatków gminy to wydatki na kulturę. Gmina posiada Program Rewitalizacji.

Instytucje kultury i organizacje pozarządowe

W gminie znajduje się 1 gminny ośrodek kultury. W 2016 roku działało w nim 8 grup artystycznych, m.in. muzyczne – instrumentalne, wokalne i chóry, taneczne. W 2016 roku uczestniczyło w nich łącznie nieco ponad 100 osób. W gminie działało także 9 kół/klubów: muzycznych, tanecznych, plastycznych oraz klub seniora/UTW. W 2016 roku w kołach i klubach uczestniczyło łącznie ponad 150 osób. W 2016 roku dom kultury zorganizował 20 wydarzeń, m.in. imprezy turystyczne i sportowo-rekreacyjne, warsztaty, prelekcje/spotkania/wykłady, konkursy, wystawy. W organizowanych przez ośrodek wydarzeniach

9 Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl> (14.09.2018).

w 2016 roku uczestniczyło łącznie 980 osób, co daje 228 uczestników na 1000 mieszkańców. W gminie działa także 8 świetlic wiejskich.

W gminie działają 2 gminne biblioteki publiczne: główna oraz jej filia. Na 1 placówkę biblioteczną przypadało w 2016 roku ponad 2000 osób. Na każdy 1000 ludności przypadało ponad 3000 woluminów, przy czym na 1000 mieszkańców niewiele ponad 100 stanowili czytelnicy bibliotek.

Co roku opracowywany jest także Roczny Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na podstawie którego ogłaszane są konkursy ofert, głównie z zakresu sportu. Baza ngo.pl podaje, że w gminie działa 10 organizacji pozarządowych, w tym 4 ochotnicze strażne pożarne¹⁰.

Szkolnictwo i wychowanie przedszkolne

W gminie znajdują się 3 przedszkola oraz oddział przedszkolny w szkole podstawowej. 2 są prowadzone przez jednostki samorządu gminnego, a 1 to przedszkole niepubliczne. Do przedszkoli w 2016 roku uczęszczało prawie 90 dzieci, z czego ponad 60 do placówek gminnych. Do oddziału przedszkolnego uczęszczało niewiele ponad 20 dzieci. Nieco ponad 70% dzieci było objętych wychowaniem przedszkolnym.

Szkoły podstawowe są w gminie 2, obydwie prowadzone są przez jednostki samorządu gminnego i w 2016 roku uczyło się w nich łącznie 200 uczniów. W gminie znajduje się także 1 szkoła podstawowa specjalna.

W gminie są także 2 gimnazja, obydwa prowadzone są przez jednostki samorządu gminnego. W 2016 roku uczyło się w nich łącznie ponad 100 uczniów. W gminie działa także niepubliczne gimnazjum specjalne.

W gminie działa 1 niepubliczna szkoła przysposabiająca do pracy zawodowej.

GMINA D

Wydatki na oświatę i kulturę

Gmina wiejska. Ogólna liczba ludności w 2016 roku wyniosła nieco ponad 8400 mieszkańców¹¹. Przyrost naturalny oraz saldo migracji były dodatnie. Dochody na mieszkańca w gminie w 2016 roku wyniosły ponad 5300 zł, natomiast wydatki to ponad 5600 zł. Na 1 mieszkańca gmina przeznaczyła w 2016 roku prawie 2500 zł na oświatę i wychowanie oraz nieco ponad 90 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Nieco ponad 1,5% ogółu wydatków stanowią wydatki na kulturę. Gmina posiada Strategię Rozwoju.

Instytucje kultury i organizacje pozarządowe

W gminie znajduje się 1 gminny ośrodek kultury. W 2016 roku działało w nim 11 grup artystycznych: teatralne, taneczne, instrumentalne, wokalne i chóry, folklorystyczne. Uczestniczyło w nich łącznie ponad 130 osób. W gminie działało także 9 kół/klubów: plastyczne/techniczne, turystyczne i sportowo-rekreacyjne, literackie oraz klub seniora/UTW i koło gospodyń wiejskich. W 2016 roku w kołach i klubach uczestniczyło łącznie prawie 160 osób. Dodatkowo ośrodek kultury zorganizował w 2016 roku 4 kursy: gry na instrumentach i wiedzy praktycznej. Ogółem kursy ukończyło w 2016 roku nieco ponad 30 absolwentów. W 2016 roku ośrodek kultury zorganizował 80 wydarzeń: koncerty, prelekcje/spotkania/wykłady, wystawy, pokazy teatralne, imprezy turystyczne i sportowo-rekreacyjne, konkursy, festiwale i przeglądy artystyczne, konferencje. Ogółem w wydarzeniach zorganizowanych w 2016 roku uczestniczyło ponad 6200 osób, co daje prawie 750 uczestników na 1000 mieszkańców. Ośrodek kultury posiada także salę widowiskową na oraz pracownie specjalistyczne, m.in. plastyczną, muzyczną oraz salę baletową/taneczną.

11 Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl> (14.09.2018).

- W gminie działa 1 gminna biblioteka publiczna. Oznacza to, że na 1 placówkę biblioteczną przypadało w 2016 roku nieco ponad 8400 osób. Na każdy 1000 ludności przypadało ponad 800 woluminów, przy czym na 1000 mieszkańców w 2016 roku nieco ponad 80 stanowili czytelnicy biblioteki.
- W gminie funkcjonuje Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na podstawie którego ogłaszane są konkursy ofert, m.in. z zakresu pomocy społecznej czy kultury fizycznej.
- W bazie portalu ngo.pl znajdziemy informacje, że w gminie działa 21 organizacji pozarządowych, w tym 2 ochotnicze straże pożarne¹².

Szkolnictwo i wychowanie przedszkolne

- W gminie znajdują się 3 przedszkola, w tym 1 niepubliczne. W 2016 roku w gminie funkcjonowały także 3 oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych. Do przedszkoli uczęszczało prawie 200 dzieci. Do oddziałów przedszkolnych w szkołach uczęszczało 130 dzieci. Prawie 74% dzieci było objętych wychowaniem przedszkolnym.
- W gminie działają 3 szkoły podstawowe, wszystkie prowadzone są przez jednostki samorządu gminnego. W 2016 roku uczyło się w nich ponad 570 uczniów. W gminie działa także 1 gimnazjum. W 2016 roku uczęszczało do niego ponad 260 uczniów.

GMINA E

Wydatki na oświatę i kulturę

Gmina wiejska. Ogólna liczba ludności w 2016 roku wynosiła ponad 3000 osób¹³. Przyrost naturalny oraz saldo migracji były ujemne. Dochody na mieszkańca w 2016 roku wyniosły nieco ponad 4000 zł, natomiast wydatki prawie

12 Portal Bazy ngo.pl, <http://bazy.ngo.pl/> (14.09.2018).

13 Bank Danych Lokalnych, <https://bd.l.stat.gov.pl> (14.09.2018).

4000 zł. Na 1 mieszkańca gmina wydała w 2016 roku nieco ponad 1300 zł na oświatę i wychowanie oraz niespełna 20 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Poniżej 1% ogółu wydatków gminy stanowią wydatki na kulturę.

Institucje kultury i organizacje pozarządowe

W gminie nie ma ośrodka kultury, ale działa w niej gminna biblioteka publiczna. Oznacza to, że na 1 placówkę biblioteczną przypadało w 2016 roku ponad 3000 osób. Na każdy 1000 ludności przypadało ponad 5000 woluminów, przy czym na 1000 mieszkańców niewiele ponad 100 stanowią czytelnicy biblioteki.

W gminie co roku opracowywany jest Roczny Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, w ramach którego ogłaszane są konkursy, najczęściej z zakresu działalności muzycznej i sportowej. Baza ngo.pl podaje, że w gminie działa 9 organizacji pozarządowych, w tym 4 ochotnicze straże pożarne¹⁴.

Szkolnictwo i wychowanie przedszkolne

W gminie znajdują się 2 oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych. Nie ma odrębnego przedszkola. Do oddziałów przedszkolnych w 2016 roku uczęszczało prawie 70 dzieci, co daje prawie 50% dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym.

Szkoły podstawowe są w gminie 2, obie prowadzone przez jednostki samorządu gminnego. Łącznie w 2016 roku uczyło się w nich prawie 180 uczniów.

W gminie znajduje się także 1 gimnazjum, prowadzone przez jednostki samorządu gminnego. Uczęszczało do niego w 2016 roku niewiele ponad 100 uczniów.

GMINA F

Wydatki na oświatę i kulturę

Gmina miejsko-wiejska. Ogólna liczba ludności w 2016 roku wynosiła prawie 18 000 mieszkańców¹⁵. Przyrost naturalny był dodatni, a saldo migracji ujemne. Dochody na mieszkańca w 2016 roku wyniosły prawie 4000 zł, podobnie jak wydatki. Na 1 mieszkańca gmina wydała w 2016 roku prawie 1500 zł na oświatę i wychowanie oraz nieco ponad 70 zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Prawie 2% ogółu wydatków gminy to wydatki na kulturę. Gmina posiada Strategię Rozwoju oraz Program Rewitalizacji.

Instytucje kultury i organizacje pozarządowe

W gminie znajduje się 1 ośrodek kultury. W 2016 roku działało w nim 11 grup artystycznych, m.in. muzyczno-instrumentalne, taneczne, folklorystyczne oraz wokalne i chóry. W 2016 roku uczestniczyło w nich łącznie prawie 130 osób. W gminie działało także 11 kół/klubów/sekcji: muzycznych, tanecznych, plastycznych, a także klub seniora/UTW. W 2016 roku w kołach i klubach uczestniczyło łącznie prawie 200 osób. Dodatkowo ośrodek kultury w gminie organizował w 2016 roku kurs, który ukończyło 6 absolwentów. W 2016 roku ośrodek kultury zorganizował 46 wydarzeń: wystaw, pokazów teatralnych, prelekcji/spotkań/wykładów, konkursów, warsztatów, koncertów oraz festiwali i przeglądów artystycznych. W sumie w zorganizowanych w 2016 roku wydarzeniach uczestniczyło ponad 4000 osób, co daje ponad 200 uczestników na 1000 mieszkańców. Ośrodek kultury w gminie posiada także pracownie specjalistyczne: ceramiczną, plastyczną, muzyczną, salę baletową/taneczną oraz inną.

W 2016 na terenie gminy zorganizowano 6 imprez masowych, z czego 5 to były imprezy sportowe, a 1 impreza łączona

(artystyczno-rozrywkowa). Wszystkie imprezy sportowe odbyły się w obiekcie zamkniętym, natomiast impreza łączona na terenie otwartym. W imprezach masowych uczestniczyło ogółem 4500 osób.

- W gminie działają gminna biblioteka publiczna oraz jej 3 filie. Oznacza to, że na 1 placówkę biblioteczną w 2016 roku przypadało prawie 4500 osób. Na każdy 1000 ludności przypadało ponad 2000 woluminów, przy czym na 1000 mieszkańców nieco ponad 80 stanowili czytelnicy bibliotek.
- Co roku uchwalany jest także Roczny Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na podstawie którego ogłaszane są konkursy ofert, głównie z zakresu działalności kulturalnej i społecznej. Baza ngo.pl podaje, że w gminie działa 37 organizacji pozarządowych, w tym 10 ochotniczych straży pożarnych¹⁶.

Szkolnictwo i wychowanie przedszkolne

- W 2016 roku w gminie działały 2 przedszkola, 8 oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz 1 punkt przedszkolny. Jedno przedszkole jest prowadzone przez jednostki samorządu gminnego, a drugie to placówka niepubliczna. Do przedszkoli w 2016 roku uczęszczało prawie 160 dzieci, z czego niemal 140 do placówki gminnej. Do oddziałów przedszkolnych w szkołach uczęszczało ponad 500 dzieci. Natomiast w punkcie przedszkolnym było prawie 10 dzieci. Niemal 90% dzieci było objętych wychowaniem przedszkolnym.
- W gminie działa 8 szkół podstawowych. W 2016 roku w szkołach tych uczyły się łącznie prawie 1200 uczniów. W gminie funkcjonuje Centrum Usług Wspólnych, które zajmuje się obsługą finansową i organizacyjno-administracyjną placówek oświatowych.
- W 2016 roku w gminie działało 5 gimnazjów, z czego 4 prowadzone przez jednostki samorządu gminnego oraz

i prowadzone przez organizacje społeczne i stowarzyszenia. Uczyło się w nich łącznie 590 uczniów. Obecnie oddziały gimnazjalne znajdują się przy szkołach podstawowych.

W gminie znajduje się 1 liceum ogólnokształcące dla młodzieży prowadzone przez samorząd powiatowy. W 2016 roku uczyło się w nim 250 uczniów. W gminie działa także technikum, w którym w 2016 roku było ponad 40 uczniów, oraz zasadnicza szkoła zawodowa, w której uczyło się w 2016 roku ponad 60 uczniów. Na ogólną liczbę absolwentów szkół ponadgimnazjalnych w 2016 roku ponad 80% stanowili absolwenci liceów ogólnokształcących. Zdawalność egzaminów maturalnych w 2016 roku wyniosła prawie 98%.



Kulturalni
Edukatrzy

Organizator
projektu

Dofinansowano ze środków
Samorządu Województwa
Mazowieckiego

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury
w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura 2016–2018

MAZOWIECKI
INSTYTUT
KULTURY

JEDNOSTKA
ORGANIZACYJNA
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

20MAZOWSZE



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY
BARDZO
MŁODA KULTURA

Partnerzy



